Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 20 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu. ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 249. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 27 października 1929 r. | Rok XXIII.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Dymisja 12 gabinetu Brianda. — Książka sekretarza p. Trąmpczyńskiego o anarchji francuskiej. — Reforma Konstytucji w Austrji. — Autorytet Schobera. — Zaleski w Rumunji. — Pomorze, a sojusz polsko-rumuński.

Dymisja 12-go z rzędu gabinetu Brianda w tak gorącej chwili przed ratyfikacją przez Niemcy układu Haskiego jest nielada niespodzianką dla opinji powszechnej wogóle, a dla przyjaciół Francji w szczególe. Wyłączmy na chwilę uczucie przyjaźni, a poradźmy się władz umysłowych, do czego zmierza francuski system parlamentaryzmu? Po naszych miasteczkach powiatowych zbierają się na bridge'a czy dla innej rozrywki towarzyskiej u starosty, proboszcza, czy dyrektora „Rolnika“ zespoły dobrane raz na tydzień. Poznanie zasad gry parlamentu francuskiego jest niemniej zajmujące, a w tym celu polecamy książkę stanowczo zabawniejszą, niż podręcznik gry w bridge'a, tj. Adama Piaseckiego **„O parlamentaryźmie Trzeciej Republiki“**, Poznań 1928 Księgarnia Uniwersytecka. Piasecki był w latach 1922—24 sekretarzem marszałka senatu Trąmpczyńskiego. Zna więc parlamentaryzm nietylko z książek, ale z praktyki i to zapewne najbardziej zakulisowej. Ponieważ nasz sejm wzorował się na parlamencie francuskim, p. Piasecki zabrał się do studjów nad tym ostatnim, ażebyśmy lepiej rozumieli złe i dobre strony naszego sejmu. — Czytelnik niejeden wyraża zdziwienie, dla czego w przeglądach tygodniowych czy innych artykułach podpisanego cytuje się dzieła naukowe. Jest tego prosta przyczyna. Literat nie potrzebuje w swych feljetonach cytować monografji, ponieważ słusznie przypuścić może, że w każdej osadzie większej znajdzie się czytelnik, któremu w szkole średniej przez lata wbijano w głowę sądy Tarnowskich Chrzanowskich, Chmielewskich, Brücknerów itd. Porównując znajomość wogóle literatury pięknej ze znajomością literatury politycznej, można bez przesady powiedzieć, że w tej dziedzinie ostatniej znajomość podstawowych dzieł jest znikoma. I tu jest obowiązkiem dziennikarza politycznego podsunąć czytelnikowi aktualną książkę, nie inaczej jak kupiec kolonjalny ogłasza sezonowe smakołyki, krawiec modne fasony. Nie tylko bowiem kuchnia i ubiór stylizują się wedle sezonu i żurnali, ale i myśli u ogółu formują się jak buty na prawidłach czy ubrania na „wytwornych krojach“. Jeśli panie zamawiają suknie wedle żurnalu, jeśli pan kupuje kapelusz, wskazując kupcowi ilustrację z podobizną min. Skrzyńskiego, to możemy chyba o parlamentaryźmie francuskim rozprawiać, biorąc jako punkt wyjścia książkę tak doskonałą, jak praca Piaseckiego, tem więcej, że żurnal staje się niemodny, a książka Piaseckiego ma trwalszą wartość.

I otóż zgadzamy się wszyscy, że jak zaprzeczeniem zasad hygieny jest męski ubiór w lecie, tak nonsensem jest parlamentaryzm francuski. Ale na razie przyzwyczajenie jest silniejsze. Ubieramy się wbrew wskazaniom rozumu, ulegając przyzwyczajeniu, i Francuzi z przyzwyczajenia znoszą rządy parlamentarne. Wszyscy uczeni i politycy wszelkich narodowości, którzy zajmowali się parlamentaryzem francuskim, stwierdzają, że **rządy we Francji niezmiernie rzadko trwają dłużej niż kilka miesięcy.** Od 1871 r. do sierpnia 1914 r. **przewinęło się 48 rządów,** nie licząc rekonstrukcji gabinetów, bo np. w okresie 1876—1899 były tylko 32 rządy, ale rekonstrukcji spowodowanych zmianą ministrów czy podsekretarzy stanu było 77. Za 9 lat urzędowania prezydenta Grévy było 12 rządów. W 1910—13 r. było 8 rządów. A po wojnie był wśród niemniej licznych rządów gabinet **Herriota z lipca 1926 r., który trwał 23 godziny.** Od lipca 1924 do lipca 1925 r. **było 11 ministrów finansów.**

Pytamy się wobec tego, jakim cudem Francja wogóle jeszcze istnieje? James Bryce, historyk i dyplomata, którego dzieła o konstytucji Stanów Zjednoczonych i o demokracjach nowoczesnych, zalicza się do podstawowych dzieł literatury politycznej, twierdzi, że szkodliwy wpływ kryzysów rządowych łagodzi fakt istnienia **tradycyjnej kasty urzędników państwowych.** Administracja ogólna jak i wojsko oraz dyplomacja są dziedzinami, których przesilenia rządowe nie obejmują.

Możemy zaraz uzupełnić, że w Portugalji, Hiszpanji i Grecji zmiana rządu parlamentarnego pociągała za sobą zmianę w wojsku. I w Polsce marzeniem Narodowej Demokracji było **„ulepszenie“ parlamentaryzmu francuskiego na sposób meksykańsko-hiszpańsko-portugalski.** W 1920 r. podczas inwazji bolszewickiej odbywały się w Poznaniu w uniwersytecie referaty jednego z profesorów uniwersyteckich, który uzasadniał endeckie zachcianki, aby naczelnikowi państwa odebrano naczelne dowództwo. Konwent senjorów miał zapewne zamianować wodza naczelnego. Mielibyśmy wówczas generałów Witosowych, generała Liebermanna, generała mniejszości narodowych itd. Zaznała tego systemu Polska w 1831 r., kiedy sekretarz sejmu jeździł po obozie z buławą, szukając kandydatów sejmu na wodza. **Jedną z największych zasług Piłsudskiego pozostanie, że umiał bronić praw wodza naczelnego i naczelnika państwa.** Bo wyrazem niepodległości nie jest sejm, ale **władza wykonawcza, budząca respekt u swoich i obcych.**

Piasecki stwierdza, że parlamentarne rządy francuskie **nie wytworzyły sobie autorytetu.** Ministrowie uważali siebie za **delegatów do rządzenia, a nie przywódców.** Łatwo podejmowali się władzy, ale równie łatwo pozbywali się jej, nie ponosząc żadnej odpowiedzialności za przyszłość. Większość przesileń wywołano **dobrowolnie przez same rządy,** zniechęcone trudnościami lub też nie należycie jednolite.

No przestrzeni 1876-1929 r. Waldeck, Rousseau, Clemenceau, Millerand i Poincare umieli przez kilka lat z rzędu utrzymać się przy władzy i nie rzucali jej lekkomyślnie. Ale to co na ogół dzieje się z rządem parlamentarnym we Francji zasługuje na najsurowsze potępienie. Niesłusznie jest mówić o stosunkach meksykańskich, poniżać do niedawna Polskę, Jugosławję, dawne parlamenty włoskie, hiszpańskie, greckie czy portugalskie. Były one odbiciem francuskiego systemu parlamentarnego. Jeśli w tylu innych dziedzinach Francja była wzorem, to i w dziedzinie parlamentaryzmu brano ją za wzór. Prawdziwi przyjaciele Francji ubolewali nad niedostatkami ustroju francuskiego, jak np. dyplomata amerykański Henry White. Prezydenci Poincaré i Millerand wskazywali w swych orędziach na konieczność wzmocnienia władzy wykonawczej. **Francja nie może lekceważyć tej sprawy nietylko ze względu na własny naród, ale także dla tej przyczyny, że za jej złym wzorem męczą się liczne inne narody Europy i Ameryki Południowej.** Estonja np. urzeczywistniając doktrynę francuskich radykałów nie zna urzędu prezydenta. Każdorazowy premjer francuskim sposobem co kilka miesięcy zmieniany, reprezentuje państwo na zewnątrz.

Wpływy Francji zmalały w Europie znacznie, odkąd Włochy, Hiszpanja, Polska i Jugosławja wkroczyły samodzielnie na drogę naprawy ustroju, wzorowanego z wiarą w genjusz Francji na parlamentaryźmie francuskim. Niech o tem pamiętają ci Francuzi, którzy mają poczucie obowiązku za losy przyszłe Francji i Europy. Zastąpienie rządu Brianda rządem takiego czy innego p. Daladier, którego zluzuje za kilka miesięcy Paul-Boncour nie jest załatwieniem sprawy.

Uwagę obrońców anarchji parlamentarnej zaprząta obecnie projekt **naprawy konstytucji austrjackiej,** wniesiony przez obecnego kanclerza **Schobera** i za-

Polska nie jest związana z Węgrami żadnym sojuszem.

Zapewnił min. Zaleski naszych sojuszników — Rumunów.

Bukareszt, 25. 10. (PAT). Podczas konferencji prasowej w poselstwie p. minister Zaleski przedstawił ogólne tło stosunków polsko-rumuńskich, opartych o sojusz obrony, a zacieśniających się na gruncie realnych interesów ekonomicznych.

W odpowiedzi na pytania jednego z dziennikarzy w sprawie **stosunku Polski do Rumunji i Węgier,** p. minister Zaleski oświadczył, że stosunek Polski do Rumunji uregulowany jest układami politycznym i ekonomicznym, który w związku z przyjaźnią łączącą oba narody, składa się na trwały sojusz, gdy tymczasem stosunki z Węgrami oparte są jedynie na dawnej sympatji, lecz **Polska nie jest związana z Węgrami żadnym sojuszem.** Na tem polega zasadnicza różnica. Co do zagadnienia rewizji traktatów, wysuwanego przez Węgry p. minister oświadczył, że **Polska jest zasadniczo przeciwna wszelkim planom rewizjonistycznym,** co stale podkreśla.

Oświadczenie p. ministra Zaleskiego spotkało się z przyjaznem przyjęciem dzienników bukaresztеńskich. Dzienniki popołudniowe żywo omawiają zwłaszcza ustęp dotyczący stosunku Polski do Rumunji oraz nienaruszalność traktatów pokojowych.

* * *

Bukareszt, 26 10. (PAT). Członkowie regencji książę Mikołaj, patrjarcha Miron, Cristeanu oraz Saraceanu podejmowali wczoraj ministra Zaleskiego śniadaniem w ścisłem gronie.

* * *

Bukareszt, 26. 10. (PAT). Poza osobami, odznaczonemi już z okazji przyjazdu ministra Zaleskiego odznaczeni zostali przez rząd rumuński **prof. Juljan Makowski** komandorją z gwiazdą, dyrektor protokółu dyplomatycznego **Romer** wielką wstęgą korony rumuńskiej oraz sekretarz osobisty p. ministra Zaleskiego p. **Kościałkowski** krzyżem oficerskim gwiazdy rumuńskiej, wręczony osobiście przez ministra Mironescu.

Bukareszt udekorowany flagami polskiemi.

Państwo Zalescy gośćmi królowej-wdowy. — Król rumuński Michał skończył 8 lat.

Warszawa, 26. 10. (tel. wł.) Z Bukaresztu donoszą, że pobyt ministra Zaleskiego w Rumunji został przedłużony skutkiem telegraficznego zaproszenia państwa Zaleskich przez królowę-wdowę do jej rezydencji w Balcie nad Morzem Czarnem.

Minister Zaleski podejmowany był wczoraj przez wszystkich trzech członków regencji a następnie **odbył konferencję z premjerem Maniu oraz ministrami spraw zagranicznych i handlu.** Rozmowy te odbyły się w nastroju niezwykle przyjaznem. **Miasto udekorowane jest flagami polskiemi.**

Bukareszt, 26. 10. (PAT). W dniu wczorajszym, jako w ósmą rocznicę urodzin króla Michała odprawione zostało w katedrze uroczyste Te Deum. Po nabożeństwie członkowie rządu i dostojnicy państwa udali się do pałacu królewskiego celem złożenia królowi życzeń. Dzisiejsza prasa podkreśla w swoich artykułach przywiązanie kraju do osoby młodego króla.

Co przyniesie 5 listopada?

Sejm obali rząd, czy rząd skończy z sejmem...

Warszawa, 26. 10. (tel. wł.) W dniu wczorajszym został wyznaczony porządek dzienny pierwszej sesji sejmowej, która odbędzie się w czwartek, dnia 31 października. Porządek dzienny obejmuje **pierwsze czytanie preliminarza budżetowego** za okres od dnia 1 kwietnia 1930 roku do dnia 21 marca 1931 r. oraz **pierwsze czytanie projektów ustaw o kilkunastu dodatkowych kredytach** na obecny okres budżetowy, które nadesłane zostały przez rząd w czasie zamknięcia sesji. Jako ostatni punkt porządku dziennego znajdują się ewentualne **wnioski w sprawie zmiany regulaminu obrad sejmu.**

Ewentualny wniosek który zgłosić mają **kluby opozycyjne** wyrażenia **wotum nieufności rządowi** mógłby być zgłoszony dopiero na czwartkowem posiedzeniu, do laski marszałkowskiej, a mógłby być podany na następnem posiedzeniu sejmu t. j. **w dniu 5 listopada br.** Prawdopodobnie jednak wniosek ten będzie zgłoszony na zakończenie ogólnej dyskusji budżetowej.

Przewidziane jest, że przy załatwieniu pierwszego punktu obrad zabierze głos **minister skarbu Matuszewski** a może nawet **premjer Świtalski.**

Dyskusja nad pierwszem czytaniem preliminarza budżetowego odłożona zostanie do następnego posiedzenia.

Warszawa, 26. 10. (tel. wł.) Na początku przyszłego tygodnia odbędzie się posiedzenie klubów sejmowych celem **ustalenia taktyki parlamentarnej** i rozpatrzenia wysuniętych przez marszałka Piłsudskiego propozycyj regulaminu sejmowego. Propozycje te znajdują zdecydowanych przeciwników wśród mniejszości narodowych.

łatwiony w pierwszem czytaniu, poczem odesłany do komisji. Schober to najwybitniejsza postać w powojennej Austrji. Uśmierzył on pamiętny bunt komunistycznego tłumu we Wiedniu, który spalił pałac sprawiedliwości. Schober był już kanclerzem w 1921 i 22 r., a od tego czasu bez przerwy był prezydentem policji wiedeńskiej. Urodzony 1874 r. z wykształcenia prawnik był radcą policji w Wiedniu, w czasie wojny podlegał mu urząd polityczny. W republice od początku był dyrektorem urzędu politycznego, co mu umożliwiło dokładne rozejrzenie w położeniu Austrji powojennej w rodzinie narodów. Zmieniali się kanclerze i ministrowie zwłaszcza minister spraw zagranicznych, trwał jedynie Schober. Umiał widocznie uchronić korpus policyjny od wpływów partyjnych skoro w decydującym momencie rzucił go do uśmierzenia walk ulicznych. Wysunięto go znów w ostatnim czasie na urząd kanclerza, gdy groziła otwarta wojna bratobójcza. Projekt naprawy konstytucji Schobera przewiduje daleko większe wzmocnienie władzy wykonawczej niż projekt Bloku Współpracy z rządem w Polsce. Rzucają się na Schobera socjaliści w Niemczech i w Polsce, ale autorytet Schobera jest tak wielki, że przeprowadzi on zasadnicze poprawki. Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Wyjazd min. **Zaleskiego do Rumunji** popycha naprzód zbliżenie polsko-rumuńskie, które dotąd mimo sojuszu przyjaźni, było dość chłodne. Zawadą był niefortunny traktat handlowy. Pozatem brak nam kabla telefonicznego między Warszawą a Rumunją. Jeśli porównamy Warszawę z Wiedniem, Budapesztem, Pragą i Berlinem, to zauważymy, że w tych stolicach zbiegają się kable telefoniczne ze wszystkich stolic. Informacje z państw naddunajskich i Bałkanu idą przez Wiedeń i Budapeszt, gdzie prasa i agencje uzależnione są od kapitału berlińskiego.

Węgrzy mają porachunki z Rumunami. Nie należy zapominać, że i w Polsce zapewne znajdują się jednostki, które za Habsburgów żywiły się na urzędach wśród Rumunów austrjackich, a dziś pozbawione tłustych posad, żywią niechęć do Rumunji. Prasa wiedeńska słynna była z korupcji. Umiano „zainteresować“ niejednych dziennikarzy (w którym zawodzie niema parszywych owiec?) czy to obietnicą wypłacenia kilku tysięcy koron lub urządzenia mieszkania, aby stale napadali to czy inne państwo. Po wojnie pojawił się nawet typ szantażysty, który pod maską dziennikarza eksploatował różne narody. Do tych należy angielski Donald, którego płacą Węgry za paszkwil przeciw Czechosłowacji oraz Niemcy za paszkwil przeciw Polsce w sprawie Pomorza. Donald zarobił na tem majątek. Cała zgraja małych i mniejszych agentów kryje się po różnych dziennikach w różnych krajach i ci pilnują, aby zarobić na nową sypialnię dla przyjaciółki. Polska i Rumunja są ulubionym tematem dla tego rodzaju szantażystów. Znamienne jest, że pewien taki „dziennikarz“ nie wie, gdzie leży Płock, do Kanady wybiera się najbliższą drogą dookoła przylądku Dobrej Nadziei, norweski Storthing umieszcza w Szkocji, ale Rumunji nie zaśpi. Wszystko dla nowej sypialni.

Zdajemy sobie sprawę zupełnie, że nie wszystko jest w najlepszym stanie w Rumunji. Dla tego też Polska może tam udzielić pomocy, jak na razie w żadnym innym kraju, a wykazawszy tam rzetelne zamiary zaskarbić sobie zaufanie państw innych, które mniej wskazane na pomoc Polski, ulegają wpływom wrogich nam mocarstw ościennych. Aczkolwiek Rumunja jest tak odległa od **Pomorza zbliżenie polsko-rumuńskie** nas szczególnie interesuje, bo stwarza ono pomost między Bałtykiem a Morzem Czarnem i przyczynia się do wzrostu Gdyni. Naczelny redaktor naszego pisma p. Teska w 1926 r. brał udział w I. zjeździe prasy polsko-rumuńskiej, przyczem zwiedził najważniejsze ośrodki Rumunji. Dziwi nas, że wprawdzie mówi się o Gdyni i Pomorzu z okazji ostatnich układów z Rumunją, ale pomija prasę pomorską, gdy chodziło o wyjazd dziennikarzy polskich do Rumunji razem z min. Zaleskim.

A. P. B.

Aresztowanie ukraińskiej bojówki.

Lwów, 26. 10. (tel. wł.) Policja lwowska aresztowała wczoraj znowu szereg członków tajnej ukraińskiej organizacji wojskowej, którzy brali czynny udział w organizowaniu zamachów bombowych we Lwowie. Pomiędzy aresztowanemi znajduje się niejaka Olga Wołoszczakówna, studentka uniwersytetu lwowskiego. Wraz z nią aresztowano studenta akademji weterynaryjnej Romana Moszkiewicza, który w ukraińskiej organizacji wojskowej miał techniczny referat bojowy. Następnie Eljasza Jurata, rolnika z Kut, który brał udział w napadzie na urząd pocztowy we Lwowie i spełniał rolę kurjera wyznaczając terorystom ukraińskim na Pokuciu rozkazy ze Lwowa. Wreszcie ostatni Jan Korol, uczeń drukarski, który brał również udział w napadzie na pocztę i rozwoził tajne druki organizacji na Pokuciu i Wołyniu.

Waldemaras oskarżony o sprzeniewierzenie pieniędzy rządowych.

(PAT). „Vossische Zeitung“, powołując się na miarodajne informacje kół kowieńskich, donosi, że gabinet Tubialisa zamierza postawić byłego premjera Waldemarasa w stan oskarżenia z powodu roztrwonienia funduszów rządowych. Waldemarasowi mają zarzucać, że bezpośrednio przed ustąpieniem podjął większą sumę z 2-miljonowego funduszu dyspozycyjnego i dotychczas nie złożył rachunków. Waldemaras miał pozatem udzielić większej subwencji organizacji „Żelaznego Wilka“. Sprawy te rozpatrywano podobno na posiedzeniu gabinetu w obecności Waldemarasa. Wyjaśnienia, podane przez byłego premjera na usprawiedliwienie jego wydatków miały wywrzeć niekorzystne wrażenie.

Trudności utworzenia we Francji większości parlamentarnej.

Tę samą chorobę przeżywa Rzeczpospolita Polska.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)

Paryż, 26. 10. Ku wielkiemu zdziwieniu kół politycznych powierzył prezydent Doumergue utworzenie nowego rządu **przywódcy mieszczańskiej partji radykałów** (t. zw. radykałów socjalnych) **Daladierowi.** Daladier przyjął powierzoną mu misję i udał się natychmiast **do Reims na kongres swojej partji,** aby przed rozpoczęciem dalszych kroków **porozumieć się ze swoimi kolegami.**

W kołach partji socjalistycznej panuje wielkie oburzenie z powodu niepowierzenia misji tworzenia gabinetu przywódcy socjalistów Paul - Boncourowi. Sam Paul - Boncour usiłuje wytłumaczyć socjalistom, że obecna konstelacja nie pozwala na tworzenie rządu pod przewodnictwem socjalisty. Jednakże również Daladier ma bardzo trudne stanowisko ze względu na układ sił w obecnym parlamencie. Na ogólną liczbę 612 posłów należy 102 do grupy socjalistycznej, 121 do radykałów a 82 do pozostałych grup lewicowych. Tak więc, gdyby się nawet udało stworzyć kartel lewicy, posiadałby on tylko 305 głosów, to jest **o dwa głosy za mało.** W praktyce istnieją poza tem poważne tarcia pomiędzy poszczególnemi grupami, tak że jest wątpliwe, czy Daladier wogóle potrafi utworzyć rząd. **W.**

Po zamachu na włoskiego następcę tronu.

Rzym, 26. 10. (PAT). Prasa włoska zamieszcza długie życiorysy i charakterystykę zamachowca **de Rosy,** zaznaczając, że łączyły go bliskie stosunki z organizacją antyfaszystowską w Paryżu, która udzielała subwencji. Niektóre z pism podkreślają fakt, że zamachowiec pozostawał w przyjaźni z byłym posłem do parlamentu włoskiego Migliolim, reprezentantem lewicy partji ludowej, utworzonej przez ks. Sturzo.

Bruksela, 26. 10. (PAT). Włoch Pasquali aresztowany wraz z de Rosą został wypuszczony na wolność z powodu braku dowodów winy.

Faszyści mają żal do Francji.

Rzym, 26. 10. Mussolini opublikował w dniu wczorajszym odezwę z powodu rocznicy rewolucji faszystowskiej. Ustrój faszystowski jest obecnie tak mocny, że może sprostać wszelkim zadaniom, nawet zupełnie nieoczekiwanym.

Jednocześnie podkreślają koła faszystowskie swoją radość z powodu ocalenia księcia Umberta w Brukseli. Część prasy rozpoczyna **nagankę na Francję,** która toleruje ruch antyfaszystowski w Paryżu i na prowincji. Najwyższy czas, aby od Francji rozpocząć energiczną akcję wobec antyfaszystów.

Ciekawa jest sprawa ewentualnego przekazania zamachowca władzom włoskim. Według prawa belgijskiego grozi mu tylko kara więzienia, według prawa włoskiego kara śmierci. Sytuacja prawna pod tym względem dotychczas nie została wyjaśniona. **L.**

Popłoch wśród spekulantów.

Na giełdzie nowojorskiej stracili 11 miljardów złotych.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)

Londyn, 26. 10. W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości o krachu giełdowym w Nowym Jorku donoszą z Ameryki, że straty wynikłe z powodu spadku kursu akcyj wynoszą ogółem około **11 miljardów złotych,** przyczem mniejwięcej **50 tysięcy małych spekulantów zostało zrujnowanych.** Największą zniżkę zauważono w akcjach następujących towarzystw: U. S. Speed-Corporation, Radio-Corporation, General Motors i General-Elektric.

W dniu wczorajszym zmobilizowano policję w dzielnicy giełdowej, gdyż **obawiano się rozruchów ze strony poszkodowanych spekulantów.** Na ulicach koło giełdy stało 400 policjantów umundurowanych, 100 ajentów kryminalnych oraz kilka oddziałów policji konnej.

Dzień przeszedł jednak spokojne a giełda dzięki interwencji wielkich banków mogła umocnić pod koniec swoje kursy. **Tl.**

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 26. 10. (PAT). Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów dr. Świtalskiego **posiedzenie Rady Ministrów,** na którem załatwiony został cały **szereg spraw personalnych** oraz przeprowadzona została dyskusja nad opracowanemi przez rząd projektami ustawodawczemi. Pozatem na wniosek p. ministra sprawiedliwości Rada Ministrów uchwaliła przyznać **dodatek funkcyjny do poborów dla niektórych kategoryj sędziów,** zajmujących kierownicze stanowiska w sądownictwie.

Warszawa, 26. 10. (PAT). Rada Ministrów uchwaliła przedłożyć p. Prezydentowi Rzplitej wniosek o mianowaniu dotychczasowego dyrektora departamentu w Ministerstwie Skarbu dr. Stefana Starzyńskiego podsekretarzem stanu w tymże ministerstwie, dotychczasowego wicewojewodę krakowskiego dr. Kazimierza Ducha dyrektorem departamentu Min. Spraw Wewn. i Edwarda Szturm de Sztrema dyrektorem Urzędu Statystycznego.

Polscy jeźdźcy opuścili Wiedeń.

Wiedeń, 26. 10. (PAT) Major Arciszewski i rtm. Plackowski, biorący udział w raidzie konnym dookoła środkowej Kuropy opuścili Wiedeń, udając się w dalszą drogę do Krems. Na pożegnanie jeźdźców polskich przybyli konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu p. Morawski i przedstawiciele wojskowości. Major Arciszewski i rtm. Plackowski przekroczą granicę czesko - słowacką w dniu 27 bm. Przybycie uczestników raidu do Pragi spodziewane jest dnia 31 bm.

Przegląd religijny i społeczny.

Co mówią o religji bezwyznaniowcy?

Jako ostatni charakterystyczny głos o stosunku mas ludowych do Kościoła przytaczamy opinję pewnego francuskiego lekarza, obecnie redaktora skrajnie radykalnego pisma „Volonté“ p. Piotra Dominique'a.

Pan D. stwierdza na wstępie, że **„wobec problemu religijnego nikt nie jest dzisiaj obojętny“.** „Najwięcej zaś zainteresowani są tutaj ci, którzy nie wierzą, do których (powiada autor o sobie) i ja należę.“ Łatwo zgadnąć, dlaczego właśnie „wolnomyśliciele“ winni się najwięcej religją interesować; jeśli bowiem oni mają rację, to chwili niema do stracenia, aby świat „nawracać“ — a jeśli nie mają, to też chwili do stracenia niema, by się sami „nawrócili“. Co innego wszakże religja, a co innego walka z Kościołem katolickim i innemi kościołami. Walki tej dzisiaj niema w ostrej formie, ale nie należy z tego sądzić, że wszyscy są już „nawróceni“.

„Jeśli — pisze p. Dominique — antyklerykalizm w masach ludowych (francuskich) należy do przeszłości, to dlatego tylko, że klerykalizm współczesny jest zbyt słaby. Ludzie wiedzą, że kościoły, zbory, bóżnice, straciły tak dalece wpływ na uniwersytety, na teatr, na literaturę, na prasę codzienną, że nie stanowią one już ani wielkiej siły politycznej, ani społecznej. Tem samem więc nie są dla przeciwników niebezpieczne. Ale antyklerykalizm, tak potężny w wieku XIX, ustąpił miejsca nie miłości ku Kościołom, ale **obojętności religijnej...** W wielu wypadkach mówi się o katolicyzmie, gdyż jeszcze praktykuje żona, dzieci są ochrzczone, i przystępują do uroczystej pierwszej Komunji, małżeństwo i pogrzeb uważa się jeszcze za rzecz religijną. Ale to tylko **pozłota** religji. W rzeczywistości jest to zwyczaj, a wiadomo, jak trudne są do wykorzenienia zwyczaje“.

„Co się zaś tyczy **„niepokoju religijnego“**, to wcale go nie znajduję, chyba tylko u autorów, co piszą książki na ten temat. Jestem z zawodu lekarzem. Byłem na wojnie. Przez 6 lat nie odkryłem na stu ciężko chorych albo umierających w szpitalach paryskich, ani jednego wypadku „niepokoju religijnego“. Niepokój zwierzęcy, biologiczny, tak — ale w olbrzymiej ilości wypadków nic ponadto. Nie odkryłem go też i na prowincji zabitej deskami i spętanej trady-cjonalizmem, gdzie praktykowałem trzy lata po wojnie. W dziewięciu wypadkach na dziesięć, było tam przyjmowanie Sakramentów sprawą zwyczaju“.

„Wrócę jeszcze do wojny. Widziałem, że żołnierze nosili medaliki dawane im przez niewiasty. Wielu miało obrazki Serca Jezusowego we wnętrzu czapki, a nawet na czapce. Prawie wszyscy odnosili się z uszanowaniem do kapłanów. Ale wielu umierało na moich rękach, na ogół bez żadnego śladu niepokoju religijnego...“

„Zdaje mi się, że społeczeństwo XX wieku już nie jest religijne. Na całości jest pozłotka tylko, **jedynie tu i tam jakieś małe wysepki...** Nie wiem, jaka będzie przyszłość religij pozytywnych. Sądzę jednak, że w najbliższej przyszłości Kościoły nie będą rządzić ludźmi kulturalnymi. Tradycje się przeżyją i zbledną. Być może, iż wtedy zgrupuje się koło kapłana jakaś mała grupka ludzi, **pełnych wiary, o wielkim duchu poświęcenia i apostolstwa pierwszych chrześcijan.** Tak sobie wyobrażam Kościół przyszłości. Środki propagandy dla tych „grupek“ to takie, jakich używali pierwsi chrześcijanie: metody grup mniejszościowych i opozycja czynna. Takie metody jedynie będą skuteczne i to bez względu na to, jak na nie zareaguje większość, ale skuteczne pod warunkiem, że mniejszość ta mieć będzie wyżej wspomniane jakości“...

Co o tem myśleć?

1. Opinja pana D., którą dla jej szczerości i otwartości przytoczyliśmy powyżej, wskazuje przedewszystkiem na to, że wśród ludzi inteligentnych i wykształconych jest niedowiarków więcej, niżby to można było przypuszczać. Jeśli jednak są to niedowiarkowie tego typu, co pan D., a więc tacy, **którzy „szukają“**, którzy zdają sobie sprawę, że jeszcze nie wszystko dla nich „rozwiązane“, to jeszcze nie jest najgorzej. Niedowiarstwo ich bowiem jest **twórcze.** Ludzie tacy nie zadowolą się pierwszym lepszym pseudo-argumentem, bo wewnętrzna uczciwość i chęć znalezienia prawdy nie da im spokoju, dopóki ich do źródła prawdy, t. j. do Boga nie zaprowadzi.

Ale też takim ludziom nie wystarczy do rozwiązania „problemu religijnego“ powiedzenie, że np. w umierającym nie można stwierdzić „niepokoju religijnego“. Bo w jakiż sposób nawet bystry lekarz może „stwierdzić“ **co dzieje się w duszy umierającego,** albo co działo się w niej przed chwilą?... To też sam pan D. nie wyciąga ze swoich obserwacyj ogólnego wniosku, jakoby dzisiejsi ludzie nie mieli religji, albo że „jutrzejsi mieć jej nie będą“. Przeciwnie. Wie on bardzo dobrze, że nie na tem religja polega, ale na miłości, ofiarze i duchu apostolstwa. Gdyby był jeszcze bliżej katolicyzmu, dodałby zapewne, że być chrześcijaninem, to „wierzyć w Boga i w Syna Jego posłanego, Jezusa Chrystusa“, to przyjmować nadnaturalny porządek rzeczy i dlatego modlić się, **że być chrześcijaninem, to** nie budować na sobie, **ale wszystko na** Bogu.

2. Słusznie **jednak zwraca pan D. u**wagę na inny typ **„wolnomyślicieli“, al**bo raczej **„nie-myślicieli“. Są to tacy,** dla których problemy religijne nie mają miejsca w codziennym trybie życia z powodów rozmaitych, ale czysto praktycznych, powiedzmy językiem św. Pawła, z powodów „brzuchowych“. Obojętność **takich braci nie jest tylko** „religijna“, ale najczęściej **także** „etyczna“, „kulturalna“, „estetyczna“, „polityczna i t. d. Im „wszystko jedno“, by-

Dr. Antoni Marczyński. 78

Czarny Ląd

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Dokończenie „Niewolnic z Long Island“ i „Przeklętego Statku“.)

(Ciąg dalszy)

— W każdym razie Europejczyk, a nie murzyn, — ucieszył się tem spostrzeżeniem i nagle zaklął ohydnie, jak nigdy jeszcze w życiu w towarzystwie kobiety nie zaklął. Bo najniespodziewaniej w świecie z poza kępy krzaków wysunął się bawół, zapewne ten sam, który przed godziną przedefilował u stóp pagórka, i zastąpił drogę właścicielowi szkockiej spódniczki. To nieoczekiwane zjawienie się złośliwego bydlęcia, zmniejszało szanse ocalenia ich do minimum, do zera właściwie, bo gdyby nawet tamten przez niebo zesłany człowiek walkę przyjął, gdyby jednym, celnym strzałem rozciągnął groźnego solitera, to wynikłej stąd zwłoki nie będzie już można odrobić i mrówki... Przekleństwo, przekleństwo nad nami, — jęczał inżynier, miotając się w bezsilnej wściekłości...

— Darling, dlaczego on się cofa?

Ze swego miejsca Betty nie widziała bawołu, bowiem od tej strony zasłaniała go jeszcze wspomniana kępa, natomiast dostrzegła zatrzymanie się i powolny odwrót przyszłego, czy niedoszłego zbawcy.

— Dlatego, że wszystko sprzysięgło się przeciwko nam, kochanie.

— Co to jest? Tam się coś wysunęło z poza krzaków.

— Bawół... Djabeł go tam posłał, aby uniemożliwić nasz ratunek.... Hallo... Hej, człowieku, strzelaj.... Strzelaaaj!... Krzycz, Betty.

— Strzelaaaj!

— Prędzej!

— Prędzeeej!

Z zapartym oddechem wpatrywali się w nieudolne manewry kiepskiego myśliwca, który zamiast korzystać ze sposobności, ze zwierzna ustawiła się do strzału tak idealnie, cofał się pospiesznie w stronę drugiej kępy krzaków.

— Stchórzył!

— Za dwadzieścia minut będzie po wszystkiem, — dodał ponuro Pułaski, mierząc wzrokiem po raz niewiedzieć który przestrzeń, jaka pozostała do przebycia niezliczonej hordzie maleńkich ciemno bronzowych bojowników.

— Mając karabin, uciekł przed głupim bawołem... Bodaj cię Bóg pokarał, nędzny tchórzu!

Izaak Ironfield, który śledził uważnie każdy moment tej sceny, zarechotał szatańskim śmiechem, kiedy sylwetka bojaźliwego myśliwca zniknęła ostatecznie za krzakami i śmiał się długo, szyderczo...

Rozdział XVIII.

Jednem spojrzeniem ogarnął misjonarz gromadę przybyłych, uśmiechnął się filuternie na widok odświętnych strojów, pogładził opaloną na bronz dłonią brodę czarną, jak pióra kruka i bez pośpiechu zszedł po schodkach z werandy misji na obszerny dziedziniec.

— Nabożeństwo rozpocznie się, jak zawsze, o ósmej, a więc za godzinę, — rzekł, potrząsając zegarkiem. — Cieszy mnie to niezmiernie, że szlachetni senores — (tu lekko skinął głową w stronę największej grupy złożonej z Hiszpanów, a przedewszystkiem Portugalczyków) — i szanowni gentlemeni — (zkolei nastąpił podobny ukłon w kierunku stojących nieco dalej jasnookich blondynów) — przybyli choć raz w roku i będą dziś świecili przykładem moim czarnym pupilom... Bo, mówiąc między nami, zaniedbywaliście haniebnie służbę Bożą dotychczas... Tak, tak, możemy sobie prawdę wyrżnąć w oczy, skoro murzynów niema... Jeszcze bardziej raduje moje oczy widok tak licznego grona; jeśli mnie wzrok nie myli, nie brakuje tu w tej chwili żadnego mieszkańca Mampopo, prawda? Mam oczywiście na myśli was, białych... Wszystko to świadczy, że posiew moich słów trafił przecież na żyzną glebę, że wzrasta pobożność i...

Głośne chóralne chrząkanie przerwało duchownemu przemowę, która już i tak wywołała dostateczną konsternację wśród zebranych. Ale niebawem ochłonął ten czy ów, posyłał znaczące spojrzenia uprzednio wybranemu delegatowi, lub też, nie mogąc się dopchać do pierwszego szeregu, rzucał zdaleka słowa zachęty:

— Eduardo, godaj-że wreszcie.

— Tak się odgrażał przez drogę, a teraz języka w gębie zapomniał.

— Może zasnął? Szturchnijcie go który.

— Hej, Eduardo... Odpowiedz „czarnej brodzie“!

— Rżnij prosto z mostu!

— Eh, też mówca!

— Kury macać takiemu!

— Murzynięta iskać!

— Kozy doić!

— Madariaga, purchawko nadęta, otwórz paszczę nareszcie!

— Idjota!

Ostatnie „słowo zachęty“ zabrzmiało całkiem głośno i zawtórował mu głośny śmiech tych, co stali w tylnych szeregach. Eduardo Madariaga zaczerwienił się jak piwonja, wystąpił szybko z szeregu, skłonił się misjonarzowi z podpadająco sztuczną nonszalancją, chrząknął donośnie, otworzył usta jak wrota i... w tej pozie zastygł, ku ogólnej wesołości...

Znowu zabrzmiały mniej, lub więcej złośliwe uwagi:

— Zamknij paszczę bo przeciąg!

— Połknąć go chcesz?

— Połknąć, połkniesz, ale go nie strawisz!

— Gadaj-że już raz safandułо, albo innego wybierzemy.

— Całą drogę mówkę sobie układał, aż...

— To kłamstwo! — huknął zainteresowany, szukając wzrokiem oszczercy.

— No przecież ruszył z miejsca.

— Śmiało Eduardo... Teraz już pójdzie gładko.

Nieszczęsny delegat otarł sobie pot z czoła, wbił oczy w ziemię i zdeterminowany, jak człowiek, który nie widzi innego wyjścia, zaczął mówić jednym tchem:

— Czcigodny Padre Anzelmo. Dowiedzieliśmy się, że w czasie ostatniej podróży znalazłeś białą dziewczynę, że...

— Tak, to prawda, — przeciął misjonarz spokojnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

le tylko „handel szedł“, mniejsza o to jaki i z kim. W takiej strukturze duchowej łatwo o kompromisy nietylko z fałszem, ale nawet z djabłem.

3. Powiada pan D., że nie sądzi, aby Kościół miał rządzić w najbliższej przyszłości ludźmi wykształconymi. Trzebaby wyjaśnić, co należy rozumieć przez słowo „rządzić“ — to jedno. A drugie, trzeba rozróżnić między Kościołem, a klerykalizmem. Jeźli ktoś rozumie przez „rządzenie“ podporządkowanie życia społecznego i politycznego pod „autorytet sutanny“, ten może być spokojny. Kościół nietylko nie pragnie, ale sam zabrania, nieraz kategorycznie, księżom mieszać się w „świeckie rzeczy“. Ale jeśli przez „rządzenie“ Kościoła rozumiemy „uznanie przez ludzkość rządów najwyższych Chrystusa-Króla“, Jego przykazań i Jego nauki — to proroctw o przyszłości takich rządów musimy szukać gdzieindziej. **Ks. Dr. M.**

Z KRAJU.

WILNO. 2440 złotych w piecu. W oddziale kasowym na poczcie Wilno I stwierdzono brak w kasie 2440 zł. Wdrożono niezwłocznie dochodzenie. Po długich poszukiwaniach pieniądze znaleziono ukryte w piecu. Specjalna komisja bada, kto je tam ukrył i w jakim celu.

KOŁOMYJA. Monter świętokradcą. Jak donoszą z Kołomyji, ukrył się niedostrzeżony przez nikogo złoczyńca w kościele parafjalnym, poczem w nocy rozbił dwie skarbonki, z których skradł pieniądze. Po energicznych poszukiwaniach policja ujęła świętokradcę w osobie Zygmunta Greifa, montera z Peczeniżyna.

WILNO. Nareszcie władze litewskie zajmą się swoimi strażnikami. Na odcinku granicznym Troki odbyła się konferencja graniczna polsko-litewska w związku z ostatniemi ekscesami na pograniczu, spowodowanemi przez straż litewską oraz w związku z postrzeleniem komendanta patrolu Nowakowskiego. Konferencja trwała blisko dwie godziny. Władze graniczne litewskie obiecały ukrócić samowolę strażników litewskich, oraz ukarać winnych zakłócenia spokoju na granicy.

WILNO. Baptyści nie mają już powodzenia. Jak nam donoszą, intensywna propaganda, prowadzona przez agitatorów i misjonarzy sekty baptystów na terenie województwa wileńskiego zakończyła się całkowitem niepowodzeniem. W poszczególnych wsiach, gminach i powiatach agitatorzy sekty zdołali zaledwie zwerbować kilka osób, w większości zaś wsi i miasteczek misjonarzy nie chciano wogóle słuchać.

TARNÓW. Żona namawia męża do zabicia jej ojca. Bolesław Bieszczad, maszynista kolejowy, zamordował swego teścia Franciszka Skorupę, lat 62, wystrzałem z rewolweru. Jak wykazało dochodzenie, Bieszczad dokonał zbrodni, w porozumieniu z żoną Jadwigą, na tle niesnasek rodzinnych. Po dokonaniu tego czynu oboje zgłosili się do komisarjatu policji, gdzie ich zatrzymano i oddano do dyspozycji władz sądowych.

CIESZYN. Pogrzeb legjonisty. W niedzielę, 20. bm. odbył się w Cieszynie pogrzeb poległego przed 14 laty pod Polską Górą kapitana 3 pułku Legjonów ś. p. Jana Łyska, którego ekshumowane szczątki przybyły do Cieszyna. Pogrzeb zamienił się w wielką manifestację patrjotyczną, gdyż zgromadził masy ludności ze Śląska Cieszyńskiego, gdzie Łysek pracował przed wojną jako nauczyciel i działacz społeczny. W pogrzebie poza rodziną zmarłego wzięli udział p. wojewoda śląski dr. Grażyński w towarzystwie dowódcy dywizji śląskiej generała Zająca i generała Pasławskiego, towarzysza broni kapitana Łyska. Imieniem p. ministra spraw wojskowych w pogrzebie wziął udział pułk. Świdziński. Nad mogiłą wygłoszono kilka przemówień. M. in. przemawiali p. wojewoda dr. Grażyński i generał Zając.

Specjalny numer poświęcony Polsce o wizycie min. Zaleskiego.

Bukareszt, 26. 10. (PAT). „La Nation Rumaine“ poświęca specjalny numer Polsce z okazji wizyty p. ministra Zaleskiego. Dziennik reprodukuje autograf ministra Mironescu, który głosi, że rząd i naród rumuński witają z największą radością przybycie do Rumunji J. E. p. ministra Zaleskiego, wybitnego przedstawiciela szlachetnego narodu polskiego, naszego sojusznika i przyjaciela. Rumuński minister pełnomocny w Warszawie Kretzeanu złożył wobec przedstawiciela dziennika „La Nation Rumaine“ następujące oświadczenie: Wizyta polskiego ministra spraw zagr. w Bukareszcie jest wypadkiem doniosłym, witanym z tem większem zadowoleniem przez rumuńską opinję publiczną, iż wizyta ta była kilkakrotnie odkładana z powodów niezależnych zarówno od woli p. ministra Zaleskiego jak i od woli Rumunji. Każda manifestacja przyjaźni polsko-rumuńskiej jest witana życzliwie w Rumunji, gdyż sojusz z Polską jest i będzie jednym z głównych punktów polityki Rumunji, niezależnie od wewnętrznych fluktuacji politycznych. Od pewnego czasu w obu krajach szczególna uwaga skierowana jest na sprawę rozwoju stosunków gospodarczych. Dla stosunków tych wielkie korzyści przynoszą niezawodnie bezpośrednie rozmowy między pełnomocnymi przedstawicielami obu krajów. Liczne kwestje traktatowe, załatwiane okólną drogą wymagają często zbyt wiele czasu dla osiągnięcia zadowalającego rozwiązania. Kwestje te zostaną znacznie posunięte naprzód lub nawet ostatecznie zdecydowane w rezultacie narad między obydwoma mężami stanu.

Poziom czołowego pisma opozycji

Celem zobrazowania ciężkich warunków, w jakich walczył za wolność Stanów Północnej Ameryki legjon Pułaskiego, przytacza „Robotnik“ warszawski list niejakiego Piotra Vernier'a do generała Lincolna. „Robotnik“ dodaje do nazwiska tego generała adnotację: późniejszego prezydenta Stanów Zjednoczonych. List datowany jest dnia 30 listopada 1779 r.

Jak wiadomo, był Lincoln 16-tym z rzędu prezydentem Stanów Zjednoczonych i w walkach 1779 r. nie brał udziału, tem bardziej, że ...urodził się 30 lat później, bo w r. 1809. Rzeczony list jest więc skierowany do innego generała tegoż nazwiska. Adnotacja „Robotnika“ nie ma zatem sensu.

Jest ona jednak charakterystyczna dla poziomu tego stołecznego pisma, które nie umiało dotąd wynaleźć na kierownika działu zagranicznego człowieka z odpowiednim przygotowaniem. Dziennikarstwo, to święta rzecz, do której trzeba się skrupulatnie przysposobić i którą trzeba wykonywać z należytym pietyzmem i poczuciem odpowiedzialności — takie błędy więc, jak wyżej przytoczony, nie powinny zajść, tem bardziej nie w centralnym organie partji, ubiegającej się o objęcie rządów.

Nie umiecie należycie gospodarzyć!

Tak oskarża Niemiec swoich rodaków.

Wpływowe i znane na światowym rynku zbożowym pismo **„Deutsche Getreide-Zeitung“** poddaje ostrej krytyce politykę zbożową i wogóle agrarną rządu Rzeszy i pisze:

„Przysłowiowem stało się (w Niemczech) słowo **„samowystarczalność“**. Posługują się niem coraz to dalsze warstwy ludności, nie zdając sobie sprawy z właściwego jego znaczenia. Oto z jednej strony nie załatwia się sprawy normalizacji cen na żyto i ziemniaki, a z drugiej utożsamia się sprawę uprawy żyta i sprawę żywności **prowincyj wschodnich.** Jest to oczywiście fałsz. Wiele żyta w Hanowerze, Brunszwiku, Saksonji i Nadrenji uprawia się, co sprawdzić można już choćby według ilości transportów kolejowych. Natomiast dla wielkiej części prowincyj wschodnich żyto i ziemniaki stanowią jedyną podstawę bytu. Jeżeli prowincje te mają być uważane jedynie tylko za przedmiot „wypasu“, to doprawdy **lepiej byłoby odrazu odstąpić je Polsce.** Nietrzebaby się wówczas martwić zagadnieniem „korytarza“, bo **skoro „się nie umie się należycie gospodarować na tem, co się posiada, to nie ma się wogóle prawa domagania się dalszych obszarów ziemi.** Rolnikom w Polsce, nawet rolnikom niemieckiej narodowości, **powodzi się lepiej,** niż naszym (w Niemczech). **Poznańscy Niemcy** z politowaniem poprostu patrzą na swych braci w Niemczech i bynajmniej **nie odczuwają tęsknoty powrotu do Niemiec,** by tutaj ulec chyba zbolszewizowaniu. We wszystkich okręgach pogranicznych (niemieckich) wiadomo dobrze, jak wiele robi Polska dla podniesienia rolnictwa, a jak się je wyniszcza w Niemczech“.

Nadmienić trzeba, że pisarz powyższych słów jest pozatem **przeciwnikiem** prowadzenia przez Niemcy **akcji osadniczej** i nie waha się nawet stwierdzić całkiem wyraźnie, iż kandydatów na osadników w Niemczech nie spsób już znaleźć, a ci, którzy z akcji tej skorzystali, najchętniejby się sami wycofali z pracy osadniczej.

Zapisujcie się do Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej!



Jan Jacek Furdyga donosi:

Nalewki, 25 października.

Szanowna Redakcjo!

Gdym wytrąbił flachę koniaku, nabrałem zaraz fantazji, zrobiłem się szczery jak złoto i mówię do Ignaca:

— Panie marszałku, szkoda czasu na długie gadanie. Przyszedłem wam ofiarować swe służby, bo moje najświętsze przekonania mówią mi, że tylko w obozie P.P.S. jest Polska. Mogłem przyjść do was rychlej, gdyście jeszcze doili Kasy Chorych, ale nie chciałem narażać się na posądzenie, że się ino pcham do waszego żłóbka. Niedobrze to, że was Dziadek stamtąd wygolił, bo z jakie sto czerwonych złodziejów zostało się na zimę bez chleba. Rozumiem, że wam głowa pęka, co tu teraz robić z tyloma towarzyszami, którzy lata całe kradzionym groszem z partją się dzielili, na fundusz prasowy i agitacyjny dawali, menerów stronnictwa i ich binie za kasowe pieniądze posyłali na letniska i do zagranicznych badów. Pamiętali oni o was, to wypada, aby teraz partja pamiętała o nich. Szkoda, że Dziadek tych złodziejów na pysk wyrzucił tylko, zamiast ich do ciupy wsadzić, bo wtedy nie bolałaby was o nich głowa.

— Macie recht, panie Jacku. Ino że stary złośliwy jest, i wiedział, jakiego nam z tem kłopotu narobi.

— Otóż to właśnie! Może jeszcze i tak być, że z braku subsydjów nasz „Robotnik“ zawali kitę, bo nikt go za darmo redagować ani drukować nie będzie. A także na taką szmatę ani wy pieniędzy nie dacie, ani ja. Czerwony sztandar jest dobry, ale musi z niego coś kapać, bo inaczej do bani z całą polityką. No czy nie?

— I wróg wam rację przyznać musi, panie Jacku. Radykalne macie wy poglądy, ale dalibóg, że ino ten, kto tak myśli i czyni, z tej topieli jeszcze wypłynąć może.

— Więcej wam powiem, panie marszałku. Ładna to rzecz ta współpraca z Dziadkiem i parę tek ministerjalnych do tego, ale po jaką cholerę mi teka, jeżeli ciągle ktoś na palce mi patrzy, kontrolę robi i szkontra kasowe urządza. Przy takim systemie nikt się długo przy tece nie utrzyma, cośmy zresztą na Miedzińskim widzieli. Taki porządny towarzysz, a że nie mógł się z czterdziestu tysiączek wyrachować, to go Dziadek wylał z gabinetu nie przymierzając jak łupinę z pomyjami. Minister musi być nietykalny nawet i przez samego Dziadka. Mam recht albo nie?

— Król Salomon przez was gada, panie Jacku, i dziwię się jeno, żeście u Dziadka do większych funkcyj nie doszli, jak tylko do pucobuta. Uda nam się stworzyć czerwony gabinet, to wy jakim prezydentem Trybunału albo nawet i kanclerzem zostaniecie!

Z Gdyni.

Port gdyński będzie wykończony w roku 1934.

Całkowite ukończenie portu gdyńskiego, t. j. 4 basenów i t. zw. „avantportu“, nastąpi w 1934 roku, przyczem pierwszy okres budowy portu, t. j. 2 basenów, zakończony będzie 15. marca 1930 roku.

Z obrad przemysłowców i rolników zachodniopolskich.

Obrady naczelnej organizacji Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski zakończono obiadem w hotelu „Polska Riviera“ w Gdyni z udziałem ministra Strassburgera, starosty Staniszewskiego, prezydenta Gdyni Bilka itd. Uczestnicy zjazdu zwiedzili urządzenia portowe w Gdyni i zapoznali się szczegółowo z wszelkiemi urządzeniami technicznemi, a szczególnie z urządzeniami dla eksportu węgla i produktów rolnych, oraz zwiedzili budującą się chłodnię. Znamienny jest fakt nawiązania bezpośredniego kontaktu miejscowych władz z naczelną organizacją Zjednoczenia Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski, która jest największym organizmem gospodarczym, regulującym i koncentrującym w sobie najważniejsze zagadnienia ekspansji polskiej zagranicę.

Z Gdańska.

Referent prasowy przy senacie ustąpił. W Gdańsku wywołała dużą sensację wiadomość o nagłem ustąpieniu kierownika wydziału prasowego senatu Wolnego Miasta Gdańska dr. Wagnera. Opróżnione stanowisko proponowane następnie b. naczelnemu redaktorowi „Danziger Volksstimme“ Loopsowi. Redaktor Loops propozycji tej nie przyjął.

Usiłowania komunistów spaliły na panewce. Zapowiedziany kilkugodzinny strajk w porcie gdańskim przez komunistyczny związek robotników portowych spalił na panewce, gdyż w porcie pracowano normalnie a na wiec przybyła tylko nieliczna garstka robotników. Na wiecu tym atakowano Polskę, socjalistów i burżuazję. Wskazywano na nadchodzącą rzekomo rewolucję oraz zachwalano raj bolszewicki.

Machajłow nie był złodziejem ale szpiegiem.

Niezwykły obrót sprawy kradzieży w ambasadzie francuskiej w Berlinie.

Dzienniki berlińskie ogłaszają sensacyjne informacje rzucające nowe światło na znaną aferę kradzieży klejnotów w ambasadzie francuskiej w Berlinie. Portjer ambasady Michajłow, b. pułkownik armji carskiej, który przywłaszczył sobie klejnoty ambasadora de Margerie, jest teściem jednego z najczynniejszych szpiegów bolszewickich von Pfeila, rozwijającego szeroką działalność od kilku lat w Niemczech i Francji. Michajłow dał się zwerbować do sowieckiej organizacji szpiegowskiej i otrzymał zlecenie objęcia posady portjera w ambasadzie francuskiej.

Włamanie do biurka ambasadora de Margerie miało więc na celu nie kradzież klejnotów, lecz poszukiwanie tajnych dokumentów dyplomatycznych. Dopiero z powodu niespodziewanego powrotu ambasadora de Margerie na pogrzeb Stresemanna, Michajłow zainscenizował kradzież klejnotów, aby zamaskować właściwy cel włamania.

Część pism berlińskich przyjmuje te rewelacje z niedowierzaniem, przyznaje jednak, iż Michajłow jest osobnikiem podejrzanym i obserwowany był od dłuższego czasu przez niemiecką policję polityczną. Michajłow przybył do Berlina w r. 1926 z Konstantynopola, rzekomo jako przedstawiciel pewnego rosyjskiego towarzystwa handlowego, pod którem jednak ukrywała się tajna organizacja szpiegowska. Michajłow legitymował się następnie jako dziennikarz, a w końcu uzyskał posadę portjera w ambasadzie francuskiej.



Skoczne rymy.

Zamiast Kroniki Niedzielnej.

Bydgoszcz, 25 października.

Jeden się korfanci,
drugi belwederzy
A nikt w swe zasady
na serjo nie wierzy.

Wiwat Ameryka!
krzyczą groszołapi,
lecz mimoto dolar
do nas się nie kwapi.

Rząd do oszczędności
ciągle nas zagrzewa —
oszczędzajże, chłopie,
gdyś goły jak Ewa.

Już w Sejmie centrolew
swe powstanie głosi —
oby z centrolewu
nie był centroosioł!

— Sławku, zaproś-no ty
Sejm na czarną kawę,
lecz uważaj przytem
na srebrną zastawę!

Niby w jakiej bajce
gadał Dziad do Sejmu —
Sejm dał mu odpowiedź
nie bardzo uprzejmą.

W ludowych przysłowiach
znajdziesz zawsze rację:
nosiła Sanacja,
ponieśli Sanację!

O naszych złodziejach
sprawdza się recital:
dla małych jest ciupa,
a dla wielkich szpital.

Jest marszałek mały,
jest Marszałek Wielki,
jeden chce drugiego
nabić do butelki.

Rośnie budżet, rośnie,
ach, jak rośnie skoro!
Ano co dziwnego,
ma nawozu sporo.

Że drożyzna rośnie
tak ciągle nie bolej,
bo cóż rząd podrożył?
tylko głupią kolej.

Nie płacz, że cię ćwiczy
drożyzny pociągiel,
bo cóż rząd podrożył?
tylko głupi węgiel.

Nie mów, że drożyzna
ściąga z ciebie gatki,
bo cóż rząd podrożył?
te głupie podatki.

Jakżeż radują się
przeróżne jęzory,
że na miejsce posłów
są ambasadory!

„Głos Prawdy“ z „Epoką“
zamkną wnet swój ryjek,
bo Dziadek chce zmienić
siekierkę na kijek.

Politycy nasi
(jest to rzeczą ważną)
Konstytucję według
wszelkich reguł zarżną.

Choć poszedł w duraki
premjer Waldemaras,
z nowym moczygębą
jest ten sam ambaras.

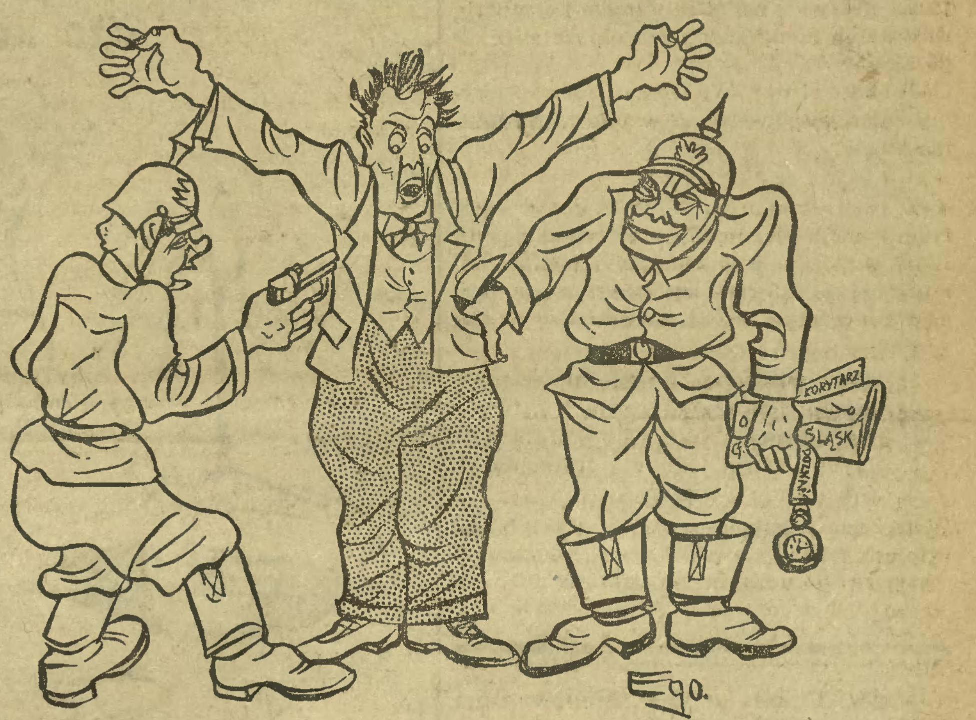
Jeżdżą za granicę
wyścigowce nasze,
a naród zajada
Składkowskiego kaszę.

Prowadzą panowie
wojenkę kokoszą,
a głód i bezdomność
barykady wznoszą.

Dziadek gadu - gadu,
I Ignacy gadu,
ale z ich gadania
korzyści ni śladu.

St. B.

Niemcy chcą rewizji traktatu wersalskiego,



żeby przytem coś buchnąć.

Przegląd kobiecy.

Sfera zainteresowań kobiety. — Brak uświadomienia. — Polityka nie interesuje kobiety. — Paryż — metropolją mody. — Nowoczesna kosmetyka.

Bydgoszcz, dnia 26. X.

Przeglądając prasę kobiecą rzuca się w oczy artykuł p. Rity Rey, zamieszczony w „Kurjerze Kobiecym“ p. t. „Polityka nie interesuje kobiety“. Otóż zdaniem p. R. kobiety mało interesują się sprawami aktualnemi, nie będącemi w żadnej styczności z ich własnem życiem, a zwłaszcza kwestjami politycznemi. Szara masa przeciętnie inteligentnych kobiet, stanowiąca przeważający element każdego narodu bardzo mało interesuje się polityką, wyjątkiem jest zaledwie minimalna ilość kobiet. Kobieta, czytając dziennik, bardzo rzadko zagłębia się we wstępne, polityczne artykuły, przerzuca ona dziennik nerwowo, zatrzymując się przeważnie na nowinkach, sensacjach na kronice, trochę na rubryce karnawałowej, trochę na ogłoszeniach — i na tem koniec.

Podczas zebrań towarzyskich nawet inteligentne i wykształcone kobiety, dyskutujące obszernie o sztuce, literaturze i oczywiście o miłości — milkną, skoro tylko rozmowa schodzi na tory polityczne. Gdy zaś mieszają się do dyskusji, aby dotrzymać placu mężczyznom, dostrzega się natychmiast, że we... bardzo niepewnym krokiem na mało znany teren.

Kobieta, zdaniem p. R. interesuje się polityką tylko wówczas, gdy okoliczności złączyły ją z nią jakąś bezpośrednią nicią. Zasiadając na tronie, lub wodząc rej za kulisami politycznej areny, dosyć nieraz, że nie brak im ani zmysłu przebiegłości dyplomatycznej, ani doskonałej orjentacji w gmatwaninie starć i wypadków. I w dzisiejszych czasach, gdy mąż jest ministrem, posłem, lub senatorem, pani domu wie, co w jej najbliższem otoczeniu się dzieje. Lecz gdy ten małżonek hreczkę sieje, klepie urzędniczą biedę, drepce do pacjentów lub zbiera grosze za lada sklepową — cóż ją wówczas mogą obchodzić walki lewicy, prawicy, lub centrolewu, zmiany w konstytucji, lub też uchwalanie budżetu. Kobiety przejęły prawo głosowania, lecz zainteresowanie ich sprawami publicznemi nie wzmogło się wcale. Jedynie wówczas, kiedy głos kobiety może zaważyć na szali jej własnych losów, lub na szali spokoju i szczęścia jej najbliższych, ucżuwa ona doniosłość swego prawa i skwapliwie z niego korzysta.

Trudno się nie zgodzić z wywodami autorki, które pokrótce streściliśmy. Słowa te nie brzmią jako akt samooskarżenia. Stwierdzają one jedynie brak należytego uświadomienia wśród kobiet. A tego, iż tak jest, nikt nie zaprzeczy. Przypuszczać należy, iż skoro kobiety wezmą się do czytania poważnych artykułów dziennikarskich może wtedy łatwiej wydobędą się z zaklętego koła obojętności i ignorancji w sprawach, związanych z egzystencją własnego kraju, które każdego inteligentnego człowieka obchodzić powinny.

W Danji, jak również i w Anglji zaprowadzono w szkołach obowiązkowe czytanie gazet, które odbywa się w ten sposób, że profesor odczytuje uczniom odpowiednie dla nich artykuły na temat których odbywa się następnie dyskusja.

Ową „godzinę gazet“ należałoby coprędzej zaprowadzić w szkołach żeńskich.

Oto mały przykład naszej obojętności. W tegorocznych obradach Ligi Narodów bierze udział aż 15 kobiet. Anglję reprezentują dwie delegatki: Mrs. Swanwick, prezeska angielskiego oddziału Ligi kobiet pokoju i wolności, oraz posłanka, Mrs. Mary Hamilton. Z ramienia Australji przybyła dr. Roberta Jull. Z Danji — prezeska duńskiej Rady Narodowej kobiet, p. Henry Forhammer. Finlandja wydelegowała p. Tilmę Heinari, Holandja — sekretarkę holenderskiego min. spr. zagr. p. Kluywer, Kanada — posłankę Mac Phail, Litwa — p. Zofję Czurlanis, Norwegja — dr. Aas, Nowa Zelandja — prof. Miss Phoebe Myers. Z Rumunji przybyła znana działaczka p. Helena Vacaresco, oraz księżna Aleksandryna Kantakuzen, z Węgier hr. Apponyi.

A dlaczegoż Polska nie wydelegowała ani jednej przedstawicielki!

* * *

Metropolja mody — Paryż — zajmuje pierwsze miejsce w dziedzinie t. zw. salonów piękności, gdzie drogą kunsztu kobieta ulepsza dzieło natury, by podobać się sobie i innym: nad ujarzmieniem brzydoty pracują całe zastępy „upiększycieli“, którym przychodzą do pomocy przeróżne pomysłowe aparaty i preparaty.

Wielką popularnością cieszą się we Francji t. zw. kuracje olejne. Używane są do tego specjalne oleje wegetabilne „Markassa“, którymi naciera się włosy i skórę, poczem po pewnym czasie zmywa się tłuszcz za pomocą specjalnych wód aromatycznych. Szczególnie masaż olejny włosów jest obecnie bardzo modny. Dla masażu twarzy istnieją specjalne olejki, które czynią cerę piękną i delikatną.

Znana działaczka na polu higjeny i kosmetyki dr. Noel założyła klinikę kosmetyczno-higjeniczną. Po przystępnych cenach dr. Noel leczy obrzękłe nogi, nieforemną muskulaturę rąk i nóg, wyprostowuje niekształtne nogi i roztacza pieczę nad estetyką rąk kobiecych.

Tak więc pielęgnowanie cery, usuwanie znamion szpecących twarz oraz upiększanie rąk — oto zadanie paryskich instytutów i salonów piękności...

Prócz tych nowości Paryż pragnie wprowadzić znowu peruczki różnokolorowe i pięknie stylizowane, dobierane do koloru sukien wieczornych z najrozmaitszych materjałów.

Na wielkim kongresie fryzjerskim w Wiedniu na porządku dziennym była sprawa chłopięcej fryzury, która dziś stoi pod znakiem zapytania: być... albo nie być? Opowiedziano się w końcu, choć niejednomyślnie za... loczkami. Włosy mają być bardziej powiewne, jedwabiste z tyłu głowy lekko spięte. Sposób ugrupowania loczków jest dowolny, które w miarę potrzeby twarz zwężają, poszerzają lub też przez pewne nasunięcie loczków na skronie powiększają oczy.

Java.

25-lecie Bydgoskiego Konserwatorjum Muzycznego dyr. Winterfelda.

W niedzielę dn. 27 paźdz. br. Bydgoskie Konserwatorjum dyr. Winterfelda obchodzić będzie bardzo uroczyście 25-lecie swego istnienia. Dnia 16. X. 1904 r. powołano do życia Bydg. Konserwatorjum, przy wybitnym współudziale poleconego przez Dvoraka i Sevcika absolwenta Akademji Muzycznej w Pradze czeskiej W. Winterfelda.

Nowo założony instytut był prowadzony wzorowo, zyskując wkrótce rozgłos. Już z chwilą założenia jego zgłosiło się 70 uczniów. Niebawem zabrakło miejsca w domku przy ulicy Gdańskiej nr. 158 (dziś po nim niema śladu). W październiku 1906 r. przeniesiono uczelnię do nowego, obszernego gmachu w Alejach Mickiewicza nr. 6, gdzie szkoła, obejmująca prócz całego szeregu klas, również obszerną salę popisową i bibljotekę, mieści się po dzień dzisiejszy.

W lipcu 1912 r. zaszła zmiana w kierownictwie zakładu, które powierzono dyr. Winterfeldowi, utalentowanemu muzykowi i doświadczonemu pedagogowi na niwie muzycznej. Pod jego kierownictwem szkoła rozwijała się w następnych latach nader pomyślnie.

Wojna światowa przerwała tak owocną pracę. Po wojnie konserwatorjum, zatrudniające również polskie siły nauczycielskie, zdobywa nowych, licznych uczniów i rozwija się nader pomyślnie, szczególnie po r. 1924 i cieszy się nadal zaufaniem i sympatją wszystkich nieuprzedzonych obywateli Bydgoszczy.

Jubilatowi dyr. W. Winterfeldowi życzymy dalszego powodzenia w pracy. Ad multos annos!

* * *

Z racji jubileuszu 25-lecia konserwatorjum w niedzielę, dn. 27 października o godz. 12-tej w południe w wielkiej i pięknie odnowionej sali Strzelnicy odbędzie się uroczysta akademja, której program wypełnią:

1. Beethoven: Uwertura „Egmont",
2. Mowa powitalna Dyrektora,
3. Chopin: Polonez A-dur,
4. Przemówienia,
5. Haydn: Tercet i Chór z oratorjum „Stworzenie Świata".

W tercecie wystąpią soliści pp.: Gałdzicka (sopran), H. Ryszewski (tenor), Czyżewski (baryton) — uczniowie profesora Juljusza Marso.

Wieczorem o godz. 8-mej odbędzie się również w Strzelnicy wielki koncert symfoniczny pod batutą dyr. Winterfelda. Solistka: p. Hecht-Heufeldowa (skrzypce). Program koncertu następujący:

Mozart: Symfonja „Jupiter",
Wieniawski: Koncert skrzypcowy d-moll,
Karłowicz: Serenada na orkiestrę smyczk.
Moniuszko: Polonez koncertowy.

— **Św. Hubert w 16 p. ułanów.** Dnia 3. listopada, jako w dniu Św. Huberta korpus oficerski 16 p. ułanów urządza doroczny bieg myśliwski. Początek o godz. 12 w poł. z kasyna oficerskiego (Plac Poznański).

Dziada Polikarpa śpiewanie.

Pośród naszego narodu
Niema zapewne zawodu,
Któryby wciąż Piłsudskiego
Nie poczytywał za swego:
Wszak regimenty żołnierzy
Krzyczą:
— On do nas należy!
Wojsku lekarzy tłum przeczy:
— On lekarz! — Polskę wszak leczy!
(By prawnie udzielał porad,
Dano mu ongiś doktorat.)
— Kłamstwo! — szewc na to odpowie —
Wżdy dobrze czują posłowie,
Jak Dziadek buty im szyje,
Kiedy zło w Sejmie wykryje.

A literaty też jużci,
Ilekroć Dziadek wypuści
Artykuł swojego pióra,
Mówią:
— To literatura!

Że ciętą mową też chłosta,
Więc dla prawników — rzecz prosta —
Podziwem stał się; a zatem
Pragną go mieć adwokatem.

I to już — zdaje się — w drodze,
Że rabin go w synagodze
Izraelowi ogłasza
Za wieszczonego mesjasza.

Co do mnie — zawszem był zdania,
Iż Dziadek nasz z powołania
Po wszystkie rządów swych czasy
Rolnikiem był pierwszej klasy:
On przecie te trzy ugory,
Co nam rozkradły zabory,
Sprawiwszy złodziejom lanie,
Polakom dał w posiadanie.

Miło kmieciowi jest przecie
Niecudze, lecz swoje śmiecie
Orać, bronować i gnojem
Glebę omaścić na swojem.
Takoż Marszałek jak kmiotek,
Wrogów wygnawszy za płotek,
Do gospodarki zaziera,
Czy w niej robota wre szczera.
Ale się wnet pokazało,
Że tam roboty zamało,
Zamało także omasty,
A obok zboża są chwasty.
I nikt mu nie śmie przyganić,
Iż chwasty musiał „sfajdanić"
I powyrzucać „pierdołki"
Nim zwiezie plon do stodołki.

Wszystko, co dotąd się stało,
Przyjmujem — owszem — z pochwałą;
Zacząłeś, Dziadku, jak trzeba,
Lecz dalszej pracy chce gleba,
Bo jeszcze nie wszyscy czują,
Jak Twoje plony smakują.

Szkoła Rolnicza w Bydgoszczy.

Dyrekcja Szkoły Rolniczej W. I. R. w Bydgoszczy (ul. Nowodworska 50) donosi, iż w dniu 4 listopada br. o godz. 8 rano rozpoczyna się nauka na kursach niższym i wyższym.

Dzisiaj postępowemu gospodarzowi nie wystarcza tylko praktyka rolnicza, lecz konieczność życiowa wymaga od rolnika uzupełnienia swych wiadomości zawodowych w szkołach rolniczych.

To zadanie wypełnia z najlepszemi wynikami, jak to rokrocznie przekonać się mogliśmy, przy zakończeniu roku szkolnego, podczas egzaminów, tutejsza Szkoła Rolnicza Wielkopolskiej Izby Rolniczej, gdzie oprócz fachowych wiadomości z zakresu uprawy roli i roślin, hodowli i żywienia inwentarza, nawożenia, uprawy łąk i pastwisk itp., zdobędzie młody rolnik umiejętność czytania i pisania w języku ojczystym i rachunków.

Dlatego mając teraz nasze polskie szkoły rolnicze, nie powinno być gospodarza, któryby nie posyłał swego syna, przeznaczonego na rolnika, do szkoły rolniczej po oświatę zawodową, która przyczynia się nietylko do podniesienia kultury rolniczej, ale i również tem samem do dobrobytu danego gospodarstwa oraz naszej Ojczyzny.

Czesne za kurs wynosi 50 zł, a przy wpisie należy uiścić na poczet tegoż 20 zł, przedłożyć metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo moralności od sołtysa lub księdza proboszcza.

Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela bliższych informacyj od godz. 9—14 w gmachu szkolnym dyrektor.

Kto kogo zwycięży?



Wystawa w Muzeum Miejskiem.

Dla krytyka, mającego możność częstego oglądania artystycznych pokazów w różnych częściach Polski, wystawa sztuki w Bydgoszczy stanowić musi odrębny i ciekawy przedmiot rozmyślań i studjów. Szczególną zaletą tej wystawy jest to, że obfituje w tematy, określające wyraźnie jej celowość i charakter miejscowy, przyczem widz odbiera i takie wrażenia, jakie specjalnie w Bydgoszczy się miewa: związku miasta z morzem.

Atoli wartość naczelna leży po stronie artystycznej. Jaka ona jest? — Rozmiarami, siłą, wiedzą i techniką oczywiście bierze prym Rupniewski. Jest to — rzecz można — urodzony akwarelista. Najlepiej wypowiada się w zaletach farby wodnej, w jej soczystości, sile, ale także i w jej trudnościach. Jak właściwy ton w muzyce, tak kolor akwareli musi być decydujący i niezawodny. Pewność oka i ręki jest tu wszystkiem. W wielu swoich obrazach wykazał artysta dużą sprawność i biegłość w tym kierunku. Z talentem i wiedzą akwarelisty namalowane są jego duże obrazy z Helu „Chata", „W słońcu", „Rybak" i „Sosna". Są tam jednak i małe grzechy. Sądzę, że naogół ton koloru jest tam za wysoki, względnie światła i cienie zbyt jaskrawe, raczej południowe niż północne, szczegóły zanadto w oczy się rzucają, zamiast zanurzać się w jasnej przestrzeni, w słońcu. W „Sośnie" brak nieba, bo — to co jest, niebem nie jest — morzu brak wyrazu, stąd cały motyw, choć tak piękny, niema ani odrobiny poezji i widz pozostaje zimnym — a szkoda! Głowa rybaka nie może się spodobać, bo na tle niezmierzonej przestrzeni rysuje się za twardo, nie owiana jest powietrzem „Łazienki" z fasadą frontową, z bardzo dobrą wodą i dobrze oddanym nastrojem jesieni w parku, stanowią całość piękną i zajmującą. Czemu jednak zlekceważone są przeczyste linje samej budowli? Mam żal do malarza, że ich znany powszechnie, stylowy urok, nieco zamazał. Z doskonałem odczuciem południa oddane są obydwa motywy portowe ze Spalato. Jak dalece p. Rupniewski nie zważa na niebo w swoich obrazach, świadczą „Domy przy farze". Naogół obrazy tego artysty mówią o dużym talencie, przestrzegając zarazem, że tak zwana brawura w malarstwie może być i dla samego talentu niebezpieczną.

Drugim dzielnym akwarelistą na wystawie jest Mokwa. Mówią o tem jego cztery głowy „wilków morskich" czyli rybaków, których twarze mają jeden brzydki szary kolor, zato ciekawe są kolorystycznie okrycia głów. Szkic ten namalowany jest z jakiemś specjalnie niemieckiem zacięciem. Z wybrzeży morskich najlepsze jest to na bocznej ścianie.

Gdy się do tej sali wchodzi, uderzają widza odrazu dwa szczególne, nieduże pejzaże na głównej ścianie. Nazwisko malarza: Piotr Chmura — także dość dziwne. Obie te prace mają coś zupełnie odrębnego i oryginalnego w kompozycji, w kolorze, w całym charakterze. Czy są one najlepsze z całej wystawy — trudno powiedzieć — ale to pewne, że są najbardziej, nawskroś niezależne, tchną prymitywną prostotą, a jeden z nich (lewy) przepojony jest najczystszą, najszczerszą poezją wiosny. Obrazek ten jest tak cenną perełką współczesnego malarstwa, że mógłby być podziwianym na każdej światowej wystawie. Podobną prostotą i szczerością odznaczają się i inne prace tego wielkiego malarza. Śliczne, bardzo świeże w kolorze są jego oba obrazy z kwiatami, doskonały obrazek wiejski z sosną (i jaką sosną!), widoczek przybrzeżny z łódkami i — co ciekawsze — autor tych prac pejzażowych maluje świetnie i figurę ludzką, jak to widać w olejnym portrecie i w akwareli z trzema aktami w słońcu. Jest to malarz z duszą, której nie wystarcza ślizganie się po powierzchni rzeczy.

Innego rodzaju talentem malarskim jest p. Suchanek, którego wiele prac olejnych znajduje się w tej samej sali. Zainteresowania jego są wcale różne i szerokie: portret, pejzaż, wnętrze, martwa natura i t. p. Maluje także pastelami. Wszystko jest dość dobre i ładne. Najlepsze wnętrza salonów, tylko tu i ówdzie „machnięty" rysunek np. piec w salonie zielonym. Urok morza nie jest w obrazach p. Suchanka głębiej odczuty, a rybacy mają zanadto miejski „sznit". Portret męski po stronie okna — zajmujący. Miłe są niektóre małe obrazki z wybrzeża morskiego.

Wracając do dużej sali, spotkamy tam jeszcze obrazy Drapiewskiego. Wcale dobry portrecista. Nieźle prezentuje się portret śp. biskupa Rosentrettera, wolę jednak portretowe studja kobiety i dziewczynki, ponieważ są szczersze. Z prac pejzażowych wyróżnia się duży krajobraz, ma on wiele powietrza, ale niestety kolor mało świeży. W sali następnej reprezentowanych jest trzech malarzy — a z nimi trzy różne kierunki. Mondral jest zrównoważony zarówno w portretach jak i w pejzażach, z których zajmujący jest krajobraz z Brdą, a drugi morski z dziwnem oświetleniem, nie łatwo się tłumaczącem. Śmielsze są prace ol. Grossa z Torunia, np. ciekawie pojęta głowa kobieca, ale mimo to rzecz nieprzyjemna, oraz „Jabłka", z których lepsze te z doniczką kwiatów. Najskrajniejszą technikę i fakturę malarską mają obrazy Faczyńskiego z Nakła. Byłyby oryginalne, gdyby się w nich nie widziało specjalnego umyślnego „kierunku" — a to trąci zawsze pewną manjerę i świadczy przeciwko oryginalności. Wszystko tam malowane trochę „na ciemno" z małą domieszką sadzy w każdym kolorze. Pejzaże wyglądają jakby widziane przez szkło przyćmione, zieleń ich czarniawa, twarze na portretach koloru spalonego bronzu. Życzę temu — zdolnemu zresztą malarzowi — aby się pozbył zmory tego kierunku czy wpływu, był sobą i wpuścił promień słońca do swej pracowni. Szczerość jest zasadą sztuki.

Architekturze pomorskiej oddaje się z zapałem por. Szymanowski. Ten jego „genre" jest coraz lepszy, chociaż tu i ówdzie pion jeszcze się pochyla — to w budownictwie razi. Dobrze wie o tem radca budownictwa p. Raczkowski, w którego akwarelach domy stoją jak należy, pejzaże również „jak należy" — no — tak — a motyw z Zakopanego dość ładny. Z prac Modlibowskiego wyrózniają się małe pejzażyki nieco oryginalną kompozycją i formą, pejzaż z berlinką niemiły w kolorze. Portrety wymagają intensywniejszych studjów.

W salce na II. piętrze porozwieszano same filigrany i minjatury — niestety z wyjątkami. Bezpretensjonalne akwarelki p. Kulwieciowej, jakkolwiek nie pną się na wysokość artyzmu, miłe są przez swój wdzięk i prostotę. Szczególnie udatne są fragmenty parku jesienią. Niezłe jest studjum dziewczęcia, mniej szczęśliwy portrecik oficera. — Drugim tu akwarelistą o silniejszym rozmachu jest Wójcikiewicz. Koloryt ma bardzo nasycony, ale nie zharmonizowany, stąd drobne jego prace rażą jaskrawością. Nawet i dzikość przyrody tatrzańskiej wymaga artystycznej równowagi. Może opanowanie środków mogłoby w przyszłości nie być z korzyścią dla tego rodzaju prac. Wkońcu należy zanotwoać olejny widok na Wenecję bydgoską Gesslera, dwa widoki morskie Aleksandrowicza, pejzaże Siudy, Kujawy i Myszkorowskiego. — Utwory graficzne wystawili na I. p. Mondral i Chmura. Pierwszy znany już jest w Polsce z licznych swoich prac, drugi, zdaje się, stawia w grafice pierwsze kroki. Życzmy mu powodzenia, bo zaczyna wcale szczęśliwie.

Karol Niedźwiedzki.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Nowy dyrektor państwowego konserwatorjum w Poznaniu

W wyniku konkursu, na stanowisko dyrektora państwowego konserwatorjum muzycznego w Poznaniu, ogłoszonego w sierpniu br., p. minister W. R. i O. P. zamianował dyrektorem tegoż konserwatorjum p. Czesława Marka, wybitnego kompozytora pianistę i pedagoga, zamieszkałego w Zurychu.

Przejechany przez pociąg.

Jarocin, 24. 10.

Na torze kolejowym Gniezno—Jarocin przejechany został obok posterunku nr. 63 kolejowy pomocnik biurowy Piętka Stanisław. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Gniezno.

Sprawcę licznych kradzieży, niej. Kaweckiego Józefa z Gniezna ujęła policja i osadziła tymczasowo w areszcie. Wspomniany Kawecki dokonał m. in. kradzieży u dr. Musioła w Gnieźnie.

Kronika policyjna. Dnia 19. bm. zgłosił Budziński Andrzej bez stałego miejsca zamieszkania, że podczas wspólnego noclegu z niej. Bandurskim Józefem z Mielżyna zginęło mu rzekomo 45 zł.

Kradzież roweru. Z przed składu p. Stelmaszyka przy ulicy Warszawskiej skradziono na szkodę Galanta Szczepana z Małachowa, pow. Wrześnie rower męski.

Kradzieże. Robotnikowi Galasowi Józefowi z Jelitowa pow. Gniezno skradziono rower, pozostawiony na chwilę bez opieki. — Skradziono również z przed restauracji Albrechta w Skorzęcinie rower męski, własność p. Staszewskiego, zam. w Skorzęcinie. — Na szkodę Dominika Stefana z Malczewa skradziono w Witkowie rower męski.

Kradzieże. Do mieszkania Malasowej Otylji w Grabach pow. Gniezno, włamał się parobek poszkodowanej, zabierając 30 zł gotówki, odzież i bieliznę oraz inne drobne rzeczy, wartości 280 zł. Sprawca zbiegł w niewiadomym kierunku. — Gospodarzowi Graczykowi Antoniemu z Chociczy Małej, pow. Września, skradziono wieprza wagi 50 kg.

Pożary. Stóg słomy spalił się na szkodę gospodarza Scheskego Leona z Turostówka, pow. Gniezno. Jak wykazały dochodzenia, ogień spowodowało 2 chłopców, 6-letni Rybak Władysław i 5-letni Michałowski Henryk, którzy tuż przy stogu bawili się zapałkami. — W składzie Szczepana Gawalkiewicza wybuchł ogień, który przez personel natychmiast został ugaszony.

Pożar domu mieszkalnego. Wskutek wadliwej budowy komina wybuchł ub. tygodnia w Babinie-Huby pow. Września, pożar u Karola Brewego, który zniszczył dom, zamieszkały przez Romana Worka i Stefana Nowoświata. Szkoda wynosi 18.000 zł, którą pokrywa ubezpieczenie.

Chełmno.

Wyrok na uciekinierów więziennych. Dnia 22. bm. w sądzie okręgowym w Toruniu zapadł wyrok na znanych na bruku chełmińskim rzezimieszków a mianowicie Ziółkowskiego i Chylińskiego, karanych za różnego rodzaju przestępstwa, mianowicie za wyłamanie się z więzienia sądowego w Chełmnie i ucieczkę. Sąd skazał ich na 6 mies. więzienia.

„Do cywila"! W ub. niedzielę opuszczali Chełmno zwolnieni z 8 p. strz. kon. rezerwiści, odprowadzeni na dworzec przez swych przełożonych i kolegów. W drodze przygrywała orkiestra pułkowa.

„Uczciwy" współpracownik. Policja przytrzymała robotnika Balińskiego Ignacego z Trzebieucha pow. Chełmno, który na szkodę swego chlebodawcy, dopuszczał się systematycznej kradzieży zboża, które później spieniężył.

Dochód z akademji na cześć Kazimierza Pułaskiego wynosi 228,30 zł, rozchód 77,08 zł, zostało więc „na czysto" 145, 72 zł. Czysty zysk z powyższej akademji przeznaczono na cele L. O. P. P.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W czasie od 1 do 10 bm. zgłoszono urodzeń dzieci 10, w tem nieślubnych 2. Zgonów w tym czasie było 4, w tem 1 osoba pełnoletnia. Ślubów zgłoszono 6.

Z VI. tygodnia L. O. P. P. Dzięki staraniom tut. Koła L. O. P. P. z prezesem burmistrzem Zawackim na czele obywatelstwo tutejsze miało możność zobaczenia, jak wygląda atak gazowy. W tym samym czasie nad miastem krążyły trzy samoloty, przybyłe z Torunia. W godzinach popołudniowych odbywały się na lotnisku pod Grubnem loty pasażerskie za opłatą 5 zł. Uroczystość „tygodnia" zakończono wieczorem w sali „Strzelnicy" przy dworcu tegoż dnia akademją.

Czyżby zemsta? Dnia 19 bm. t. j. w sobotę, jakaś zbrodnicza ręka podpaliła stojący na polu stóg z pszenicą, należący do p. Cichockiego w Borównie, pow. chełm. Czynu tego dokonał prawdopodobnie osobnik jakiś z zemsty. Straty dość poważne.

Repertuar kin. Kino „Apollo" wyświetla „Adjutanta cara" z Iwanem Mozżuchinem w roli głównej. Wkrótce arcydzieło sztandarowe p. t. „Miłość i łzy Szopena". Kino „Stylowy" wyświetla doskonały obraz p. t. „Z raju bolszewickiego".

Poszukiwany złodziej w rękach policji. W ub. niedzielę zupełnie przypadkowo wpadł w ręce policji (poster. Bernaczyka) znany i dawno przez tut. policję poszukiwany złodziej Paweł Kuffel ze Świecia. K. dopuścił się ostatnio kradzieży roweru na szkodę p. Lewandowskiego Marjana.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 11 do 20 bm. zgłoszono urodzeń dzieci 11, w tem 2 nieślubne. Umarło osób 3, w tem 1 osoba pełnoletnia. Ślubów w tym czasie zawarto 2.

Przemycali poborowych do Niemiec. W Błędowie pow. chełmińskiego przytrzymano dwóch Niemców, obywateli polskich, którzy synów swoich a nawet znajomych ziomków (Niemców) w wieku poborowym przemycali w celach zarobkowych przez zieloną granicę do Niemiec, by w ten sposób uchronić ich od pełnienia obowiązkowej służby wojskowej w armji polskiej.

Z Inowrocławia.

Teatr. Występ zespołu dramatycznego Teatru Miejskiego z Torunia, który wystawił u nas w dniu 24. bm. znaną komedję francuską p. t. „Proboszcz wśród bogaczy", doznał zasłużonego powodzenia. W roli tytułowej wystąpił dyr. Rygier, a wśród innych wykonawców poszczególnych ról, zauważyliśmy dobrze znanego w Bydgoszczy artystę p. Cornobisa. — W sobotę zaś 26. bm. w sali koszar 59 p. p. o godz. 5,30 wieczorem oraz w sali „Parku Miejskiego o godzinie 20 urządzone będzie przedstawienie amatorskie komedji w 3 aktach p. t. „Czar munduru" i „Ordynans w zalotach". Przedstawienia te odbędą się staraniem Pow. Komitetu P. W. i W. F. ze Strzelna, a dochód przeznaczony będzie na cele tegoż komitetu.

Akademja w „Dniu Katolickim". Dnia 27. bm. czyli w „Dniu Katolickim" wieczorem odbędzie się uroczysta akademja z nast. programem: hymn papieski, słowo wstępne dr. R. Gutowskiego, deklamacje, śpiewy chóralne, wykład na temat „Wpływ misji na życie wewnętrzne", występ orkiestry 59 p. p., zakończenie i śpiew pieśni: „My chcemy Boga".

Likwidacja komitetu „Tygodnia Dziecka". Dnia 23. bm. na zebraniu miejskiego komitetu „Tygodnia Dziecka", po przyjęciu sprawozdania wydziału wykonawczego, został komitet ów zlikwidowany. Otrzymano bezpłatnie i rozdano dzieciom 2 tys. ciastek i paręset kg. cukierków. Prócz tego wszyscy właściciele kin miejscowych urządzali przedstawienia dla dzieci i młodzieży bezinteresownie. Gotowizną wpłynęło: 1539,09 zł, z czego wydano na organizację „Tygodnia" 319, 95 zł, a więc czysty dochód wyniósł 1219,14 zł. Z tej sumy na cele lokalne pozostało 25 proc., czyli kwota 304,78 złotych, resztę zaś w sumie 914,36 zł odesłano do wojewódzkiego komitetu „Tyg. Dz." w Poznaniu.

Z komitetu L. O. P. P. Na zebraniu zarządu komitetu miejskiego L. O. P. P., jakie odbyło się w dniu 23. bm., zdano sprawę z przebiegu „Tygodnia L. O. P. P.". „Tydzień" ów przyniósł około 2 tys. zł, a cała ta suma zostanie przeznaczona na budowę lotniska w Inowracławiu. Specjalnie na ten cel zebrano już około 300 zł, a spodziewana jest znaczna subwencja ze strony czynników miarodajnych. Budowa lotniska potrwa ewtl. parę lat, a przy niwelacji terenu zajętych będzie około stu bezrobotnych. Oczekuje się na uchwałę Rady Miejskiej w sprawie darowizny odpowiedniego gruntu miejskiego, powierzchni około 20 hektarów, jaki znawcy obrali na lotnisko za koszarami artylerji.

Werbowanie robotników do Francji. W piątek 8 listopada w Państw. Urzędzie Pośredn. Pracy odbędzie się rekrutacja robotników górniczych i hutniczych na wyjazd do Francji. Przyjmowani będą samotni robotnicy do górnictwa do lat 35, a do rudy żelaznej do lat 45: wszyscy zaś winni mieć dokumenty z poświadczeniem obywatelstwa polskiego, książkę wojskową i świadectwa urzędowe pracy poprzedniej. Nieodzownie też wszyscy badani są przez lekarzy.

Z kin. **„Apollo"** „Nie ożenię się". **„Pałac"** „Ostatni monarcha". **„Stylowy"** „Republika piratów" oraz na estradzie występuje „człowiek z kauczuku". **„Żak"** „Pogromca chmur".

Gościeradz.

Wszyscy chętni, czytać chcecie, co dziś znajdziecie w gazecie? Pisku, wrzasku, co nie miara, robi Wteleńska, wojacka wiara. W niedzielę dnia 27-go w Gościeradzu u Saganowskiego, gwałtu rety, co tam będzie, bałaganu pełno wszędzie. Przedstawienie wyśmienite, wyćwiczone całkowicie: śpiew, operę i tra - ra - ra; robi ta wojacka wiara. Niespodzianki cudne przecie, zawsze łatwo tam znajdziecie. Wszystko zręcznie urządzone, dla każdego coś zrobione. Dodać trzeba, choć obawa, że tam będzie i zabawa, a jaka, to wszystkim znana; piękna, cudna aż do rana. Młodzi, starzy, to nic złego, walcie do Saganowskiego, niech nie braknie tam nikogo, bo tam będzie pięknie, błogo.

Lniano

Osobiste. Odbył się ślub p. Heleny Zalewskiej, córki właściciela tut. tartaku i młyna z p. Alojzym Sochą, kierownikiem szkoły z Łubni pow. chojnickiego. Ślubu udzielił nowożeńcom ks. kuratus Zieliński. Młodej parze „Szczęść Boże".

Przed świętem młodzieży. Miejsc. Stow. Młodzieży męskiej, przygotowuje się do wspaniałego obchodu, dorocznego święta młodzieży. Członkowie Stowarzyszenia zorganizowali zespół amatorski, który ćwiczy sztukę sceniczną p. t. „Figiel w pułapce".

Wykończenie budowy kanału. Przed kilku laty zawiązała się spółka wodna Ostrowite—Mukrz, która podjęła się ogromnego zadania, odwodniania obszernych terenów łąk i pastwisk, przez budowę kanałów odpływowych, jak i pogłębienie względnie rozszerzenie i sprostowanie dotąd istniejących rowów. Prace budowy zostały już wykończone w wykonaniu Krajowego Tow. Meljoracyjnego oddział w Toruniu. Wybudowano także kilka kaskad (śluz). Poziom wody na danych obszarach obniżył się już o 1 metr. Kosztorys opiewa na sumę 80.000 zł.

Chełmża.

Osobiste. Dnia 17 bm. kierownictwo Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych w Chełmży objął przeniesiony z Urzędu podatkowego z Gniewu, kierownik tego urzędu, p. Kujawa, zaś p. Juraszek, kierownik dotychczasowy urzędu przeniesiony został do Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu.

Przejęcie kina „Czarodziejka". Pan N. Komowski, właśc. drogerji, objął dnia 21 bm. kino „Czarodziejka", znajdujące się przy ul. Rynek Bednarski nr. 5, od p. Mitygowskiego. Przy ul. Toruńskiej rozbudowuje się kino „Słońce".

Z życia Towarzystwa Ludowego. W ub. niedzielę o godz. 6 wiecz. odbyło się w hotelu Dworcowym miesięczne zebranie Tow. Ludowego. Obrady zagaił prezes p. Brzeski, zaś sekretarz Beszczyński odczytał protokół z ostatniego zebrania. Referat wygłosiła p. Stetkiewiczówna, która mówiła o znaczeniu i celach P. W. K. W wolnych głosach przemawiał radca p. dr. Pilatowski, przedstawiając plagę, jaką jest dla nas żydostwo.

Cukrownia Chełmżyńska jako największa w Europie, przerabia buraków cukrowych w 12 godzinach 36000 centnarów, zaś cukru surowego I. rzutu produkuje na 12 godzin 7000 ctr. Zawartość cukru w burakach wynosi przeciętnie 18%, procent cukru surowego I. rzutu wykazuje 95%. Pracę w cukrowni rozdzielono na 3 zmiany bez przerwy.

Przysiersk.

Konferencja nauczycielska. W miejscowej szkole powszechnej odbyła się ostatnio konferencja nauczycielska rejonu konferencyjnego Przysiersk pod przewodnictwem p. kier. Grzemskiego.

Zmiany w szkolnictwie. Nauczycielka p. Stefanja Śliwińska z Polskiego Konopatu została przesiedlona do Wejherowa, zaś kierownictwo szkoły w Polskim Konopacie objął p. nauczyciel Masłowski ze Starego Jasińca.

Osiek.

Robotnicy katoliccy organizują się. Z inicjatywy ks. Degórskiego zawiązało się w naszej parafji Tow. Polskich Robotników Katolickich. Do zarządu wybrani zostali pp.: ks. Degórski patron, Strohmenger prezes, Minczykowski sekretarz, skarbnik Krawiecki Maciej.

Obiecujący synalek. 16-letni K. skradł rodzicom około 500 zł i ulotnił się do Bydgoszczy, aby je przehulać z kolegami. Na szczęście rodzice odnaleźli go, pieniądze odebrali i teraz za karę siedzi o chlebie i wodzie.

Osiek czy Netztal. Tutejsza parafja ewangelicka zakupiła dwa nowe dzwony na których widnieje napis „Kirchengemeinde Netztal", chociaż takiej wioski w Polsce już niema. Cóż na to władze?

Karsin

Osobiste. W ub. środę odbył się ślub kierownika szkoły p. Stanisława Ossowskiego z p. Stefanją Gawrychówną nauczycielką, córką emerytowanego kier. szkoły. Ślubu udzielił nowożeńcom ks. prob. Dylewski. Młodej parze „Szczęść Boże".

Ze szkoły. W ostatnim czasie zaszły w miejsc. 7-mio klasowej szkole powszechnej poważne zmiany. Dotychczasowy kierownik p. Gawrych przeszedł po 45-letniej pracy na niwie oświatowej, którą sumiennie i wytrwale spełniał w stan spoczynku. Kierownictwo szkoły objął p. Stanisław Ossowski z Lipusza, który ukończył wyższy kurs nauczycielski. Również opuścił tut. szkołę nauczyciel p. Alfons Gabrych udając się na wyższy kurs do Krakowa, na jego miejsce przybyła nauczycielka p. Stefanja Gawrychówna z Osówa.

Upiększenie kościoła. Dzięki staraniom miejsc. duszpasterza ks. prob. Licznerskiego, ołtarz w świątyni został podwyższony o dwa stopnie i pięknie odmalowany.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 30 bm. włącznie apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dnia 26 bm. o godz. 20, premjera 3-aktowej komedji Jerzego Szaniawskiego p. t. **„Adwokat i róże"**, która przez wielu literatów i sprawozdawców teatralnych uważana jest za jeden z najlepszych utworów dramatycznych polskich doby powojennej.

W niedzielę, 27 bm. o godz. 4 po poł. nieodwołalnie poraz ostatni sztuka w 5 katach André de Lorde i Pierre Chaine p. t. **„Proboszcz wśród bogaczy"**. Wieczorem o godz. 20 drugi raz „Adwokat i róże".

Dyrekcja Konserwatorjum Muzycznego zawiadamia uczniów, że w dzień 1 i 2 listopada b. r. (Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny) nauki nie będzie.

Zebranie Tygodnia Propagandy Budowy Dróg Wodnych. Dnia 23 bm. odbyło się w pomorskiem Starostwie Krajowem zebranie, dotyczące budowy kanału Warta - Gopło, szkoły szyperskiej oraz „Tygodnia Propagandy Budowy Dróg i Budowli Wodnych w Polsce", jak również uprzemysłowienia i wykorzystania ich. Udział w zebraniu wzięli przedstawiciele władz wojewódzkich, organizacyj samorządowych, społecznych i prasy. Obradom przewodniczył naczelnik dyr. robót publicznych p. inż. Maćkowski, poczem p. inż. R. Mierzyński wyjaśnił cel zebrania, które ma wyłonić z siebie komitet, zadaniem którego będzie wraz z zainteresowanemi województwami poruszyć z martwego punktu budowę dróg wodnych. Nad projektem przedłożonym przez p. inż. Mierzyńskiego zawiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp.: inż. Celichowski, inż. Grabowski, dr. Kolanowski, inż. Maćkowski, inż. Hoffmann, tudzież przedstawiciele prasy. Po wyczerpującej dyskusji zebrani wyrazili pełne uznanie dla dotychczasowej działalności propagandowej, która osiągnęła rezultaty bardzo poważne. W zakończeniu obrad p. dyrektor elektrowni „Gródek" oświadczył postanowienie nabycia większej ilości kompletów całego zbioru wydawnictwa „Drogi wodne w Polsce", subwencjonowania specjalnej broszury, omawiającej szczegółowo budowę i eksploatację kanału Warta - Gopło, łączącego w granicach Polski dorzecza Warty i Wisły, którego przeprowadzenie przyczyni się niezawodnie przez organizację taniej komunikacji wodnej do obniżenia cen węgla, cementu, nawozów sztucznych na Pomorzu, natomiast potanienia produktów rolnych w okręgach przemysłowych, co niewątpliwie wielce dodatnio wpłynęłoby na zwiększenie ich konsumcji w kraju, oraz udział elektrowni w kapitale S. A. dla budowy kanału Warta - Gopło, w wysokości 100.000 zł.

Kino „Corso" daje sensacyjny dramat „Tawerna tysiąca radości", a ponadto 2-aktowa farsa.

Masowe aresztowania osób podejrzanych o kradzież. W nocy z dnia 22 na 23 bm. przeprowadzono na terenie powiatu toruńskiego i lipnowskiego szereg rewizji u osób podejrzanych o dokonanie w ostatnim czasie napadów na terenie powiatu toruńskiego. Na podstawie znalezionej podczas rewizji broni i rzeczy, co do których istnieje podejrzenie, że pochodzą z kradzieży i rabunków, aresztowano ogółem 10 osób. Dalsze dochodzenia w kierunku udowodnienia przytrzymanym poszczególnych napadów w toku.

Przytrzymanie za awantury. Dnia 23 bm. przytrzymaną została Pawłowska Helena z zawodu krawczyni, bez stałego miejsca zamieszkania, za awanturowanie się na ulicy i porozumiewanie się z więźniami wojskowymi przez okno z ulicy św. Jakóba.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Piątek: „Osobista sekretarka pana prezesa".
Sobota: „Powsinogi beskidzkie, premjera.
Niedziela po południu: „Osobista sekretarka pana prezesa".
Niedziela wieczorem: „Wesoła wdówka".

Uroczystości 3-ej rocznicy „Sokoła" żeńskiego. W niedzielę, 3 listopada br. obchodzi „Sokół" żeński uroczystość 3-ej rocznicy założenia gniazda z nast. programem: Rano o godzinie 8 uroczysta msza św. oraz wspólna spowiedź i komunja św. dla wszystkich druhen. Wieczorem o godz. 20 w górnych salach „Wielkopolanki" wieczornica towarzyska, połączona z wspólną herbatką, urozmaiconą deklamacjami oraz występem tańców plastycznych drużyny ćwiczącej, pozatem zabawa taneczna. Wstęp za zaproszeniem.

Wspaniały Album Karykatur „Dziennika Bydgoskiego". Na liczne zapytanaia, gdzie można nabyć Album Karykatur „Dziennika Bydg." donosimy, że w Grudziądzu w filji „Dziennika Bydgoskiego przy ul. Groblowej 5, jak niemniej whotelu „Królewski Dwór" i u sprzedawców gazet. Zamawiać można albumy we wszystkich naszych agenturach lub też telefonicznie w filji „Dziennika Bydgoskiego" w Grudziądzu nr. 294. Album Karykatur kosztuje 4 zł i jest naprawdę piękną pamiątką dla miłośników karykatur.

Właśc. autobusów organizują się. W dniu 23. bm. odbyło się zebranie, właść. autobusów w sprawie utworzenia Związku Właścicieli Autobusów na województwo pomorskie. Na posiedzenie przybyli: Wilczewski Świecie, Czech Chełmno, Roszkowski - Werwicki Chełmno,, Gardzielewski Łasin, Madeła Nowe, Lamparski Nowe, Zieliński Nowe - Komorsk, Kostkowski Wąbrzeźno. Po krótkiem omówieniu ważności takiej organizacji przystąpiono do wyboru prezydjum do którego wybrano: Jana Lamparskiego przewodniczącym, Jakóba Madełę zastępcą, Ksawerego Zielińskiego sekretarzem i Jana Czecha skarbnikiem. Zwrócono się z prośbą do przedstawicieli prasy, aby zechcieli ogłosić w ich poczytnych pismach, że następne posiedzenie Związku właśc. autobusów odbędzie się za dwa tygodnie, na które zaprasza się równocześnie wszystkich właścicieli autobusów z całego Pomorza do Grudziądza. Pod koniec uchwalono jednogłośnie nadać nowopowstałej organizacji nazwę „Pomorski Związek Właścicieli autobusów ze siedzibą w rudziądzu".

Zebranie miesięczne Tow. Kupców Samodzielnych. Dnia 23. bm. odbyło się zebranie miesięczne grudziądzkiego Tow. Kupców Samodzielnych. Zebranie zagaił wiceprezes p. Heinke i odczytał pismo p. prezesa Marchlewskiego z podziękowaniem za złożone mu życzenia z okazji jubileuszu 50-lecia jego firmy. Po odczytaniu protokółu przez sekretarza p. Bittnera, p. Heinke szczegółowo zreferował przebieg konferencji gospodarczej w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, która miała na celu skoordynowanie ściślejszej współpracy samorządu gospodarczego z władzami rządowemi i ustalenie pojęć w szeregu najaktualniejszych zagadnień gospodarczych. Po referacie p. Heinkego p. dyrektor Radojewski przedstawił program walnego zebrania delegatów związku, jakie odbędzie się w najbliższych dniach w Gdyni, poczem wybrano w charakterze delegatów pp. Kamrowskiego, Markiewicza, Pardona, Steyera i Sujkowskiego. Dyrektor szkoły handlowej p. Markiewicz oficjalnie zakomunikował, że na zasadzie ustawy w przedmiocie pracy młodocianych wszystkie przedsiębiorstwa i osoby prawne, zatrudniające personel młodociany płci męskiej w wieku od lat 15 do ukończenia lat 18, obowiązane są przysyłać go na naukę do szkoły dokształcającej (klasy handlowej), która od 1 września 1929 r. została przeniesiona do szkoły handlowej w Grudziądzu, przy ulicy Sobieskiego 7. Jak wynika z referatu p. dyrektora Markiewicza nauka odbywa się codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt od godz. 18,15 do godz. 19,45. W razie niezastosowania się do tego pp. pracodawcy podlegać będą karze administracyjnej w wysokości od zł 50 do zł 250. W wolnych głosach poruszono sprawę uprawianej ostatnio przez niektóre firmy konkurencji. Po dłuższej dyskusji uchwalono sprawę skierować do sekcji kolonjalistów.

Rekrutacja robotników. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Grudziądzu ul. Młyńska nr. 2 przeprowadza w dniu 11 listopada br. rekrutację robotników na wyjazd do Francji, a to następujących kategorji: 1) zawodowych górników w wieku do 50 lat, 2) robotników do kopalń węgla w wieku do 35 lat, 3) robotników do kopalń rudy w wieku do 40 lat wszystkie kategorje robotników bez rodzin. Zainteresowani winni się stawić w dniu rekrutacji o godzinie 9 rano i posiadać: wykaz osobisty z potwierdzonem przez starostwo obywatelstwem polskim, książeczką wojskową oraz ewentualnie posiadane świadectwa z pracy.

Kino „Apollo" wyświetla dawno oczekiwany film polskiej produkcji p. t. „Magdalena". Przepiękne zdjęcia Poznania, Zakopanego i naszego ukochanego Helu czarująco oddziaływują na widza.

Kino „Orzeł" wyświetla film z Janec Gaynor i Tom Mixem. Walka o miłość i szczęście. Bardzo urozmaicony program. Początek seansów o godz. 6,30 i 8,30.

Przed otwarciem kina „Gryf". W najbliższych dniach p. Gorczyca, wyczuwając potrzebę stworzenia w Grudziądzu solidnej placówki kulturalnej, zamierza otworzyć nowe kino „Gryf". P. Gorczyca stawia już gmach kinowy, mający być wyrazem ostatniej techniki i maksymalnej wygody, połączonej z wykwintem.

Jak będzie wyglądało kino „Gryf"?

Przy Placu 23 Stycznia w kamienicy nr. 23 pełną parą wre praca przygotowawcza. Według zasiągniętych informacyj, front nowego kina będzie odpowiadał w rysunku charakterowi nazwy. Szczególną uwagę kierownictwo poświęca urządzeniu poczekalni, w której zmieści się około 700 osób. (Dotychczas ani jedno kino w naszem mieście nie miało poczekalni w całem tego słowa znaczeniu). W poczekalni tej znajdą się pisma a także urządzony będzie wykwintny, tani bufet. Sufit widowni obity już jest kselotexem, co zabezpiecza w dużym stopniu salę od pożaru i czyni ją nadzwyczaj akustyczną. Tego rodzaju sufit umożliwi w niedalekiej przyszłości zaprowadzenie w Grudziądzu filmu dźwiękowego i mówiącego, o czem p. Gorczyca bardzo poważnie myśli. Widownia pomieści 520 osób, będzie niewielka, ale zato w wyrazie wielce estetyczna. Fotele będą ustawione amfiteatralnie a ściany ozdobione artystycznemi freskami. Zaletą widowni będzie doskonała wentylacja. Obok balkonu znajduje się taras, z którego w porze letniej publiczność będzie mogła korzystać. Szerokie, wygodne schody na balkon, pokoje biurowe, hall, dywany, obrazy i t. d. naprawdę złożą się na całość wielce pociągającą. Otwarcie kina nastąpi prawdopodobnie w dniu 1 listopada.

Bysław.

Osobiste. W ub. tygodniu obchodziła rodzina Lesikowskich w pobliskim Płazowie, w gronie swych licznych krewnych i znajomych, gody małżeńskie swych dwóch córek: p. Zofji z p. Franciszkiem Szczęsnym, szoferem z Bydgoszczy i p. Heleny z p. Walerjanem Szczechem, ślusarzem z Bydgoszczy. Slubu udzielił nowożeńcom ks. prob. Rosentreter.

Walne zebranie Zw. Inwalidów. W lokalu p. Steppy, odbyło się doroczne walne zebranie miejsc. Zw. Inwalidów Woj., które zagaił prezes p. Kaczkowiak. Do prezydjum zebrania weszli pp.: Janaszak przewodniczący, Pilarski, Sobiechowski i Gosberg. W skład nowego zarządu weszli pp.: Franciszek Kaczkowiak z Bysławia prezes, Antoni Szatkowski z Bysławka zastępca, Pilarski sekretarz, Karol Gosberg zastępca, Józef Szrajber skarbnik, Leon Winowiecki zastępca, Józef Zwiefka, Józef Pieczka, Stanisław Zieliński, Franciszek Urban i Jan Glazik — komisja rewizyjna, A. Sobiechowski Wład. Gackowski, St. Warmbier zastępcy. Asystę sztandarową tworzą pp.: A. Zalewski, Jan Glazik i Józef Pieczka. Mężami zaufania są: na Klonowo p. Józef Zwiefka, na Finikowo p. Karol Gosberg, na Zalesie p. Franciszek Urban, na Lubiewice p. St. Zieliński, na Iwiec Kochelno, Wysoka Wieś i Wierzchlas p. Juljan Zieliński.

Gruczno.

Zgon. Zmarł nagłą śmiercią kierownik miejsc. szkoły powszechnej, ś. p. Bernard Zakrzewski. W zmarłym traci gmina i społeczeństwo polskie gorliwego oświatowca-społecznika. Cześć jego pamięci!

Nieszczęśliwy wypadek. Wskutek spłoszenia się konia spadł z wozu na szosę jadący ze Świecia do domu mistrz fryzjerski Grabowski z Gruczna, przyczem doznał dwukrotnego złamania nogi. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala powiatowego w Świeciu.

Wspomnienie pośmiertne. Zmarł nagle ś. p. Bernard Zakrzewski, w wieku 67 lat, długoletni kierownik miejsc. szkoły powszechnej. Ś. p. Zmarły należał do tych nielicznych weteranów polskości z czasów zaborczych, który aczkolwiek długie lata był niemieckim nauczycielem, nigdy nie zapomniał, że jest Polakiem. Oddawał się zawsze i wszędzie pracy nad szerzeniem idei katolickiej i narodowej wśród ludu polskiego pod zaborem pruskim. W uznaniu tych zasług, pogrzeb zmarłego odbył się z niebywałą jak na stosunki wiejskie wspaniałością; udział w pogrzebie był niezwykle liczny. Nabożeństwo żałobne odprawił i kondukt pogrzebowy prowadził ks. proboszcz Lipski.

W polskie ręce. W ostatnich dniach nabył tut. przemysłowiec p. Czajkowski, wielkie zakłady przemysłowe — tartak, młyn i stolarnię w Bruchniewie, nad torem Pruszcz-Bagienica — Terespol, z rąk firmy żydowsko-gdańskiej Juljusa Wegnera Tow. Akc. z Gdańska, za cenę około 150.000 zł. Przedsiębiorstwo to zostanie znacznie rozszerzone. Nowonabywcy „Szczęść Boże".

Nieszczęśliwy wypadek. Mistrz fryzjerski p. Grabowski doznał dwukrotnego złamania nogi, bowiem jadąc powózką, został z niej nieszczęśliwie wyrzucony na drogę.

Golub.

Przysposobienie Wojskowe. Do Przysposobienia Wojskowego na terenie m. Golubia należą nast. organizacje: 1) Ochotnicza Straż Pożarna, 2) Drużyna harcerska im. Tadeusza Kościuszki, 3) Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, 4) Zw. Podoficerów Rezerwy i 5) Sokół. Najwięcej aktywną z powyżej wymienionych jest drużyna hrcerska oraz ostatnio zorganizowane Kolejowe Przysposobienie Wojskowe z p. Pinczkiem, naczelnikiem tut. stacji, jako prezesem na czele.

Strzelanie Bractwa Strzeleckiego. W niedzielę, dnia 20 bm. urządziło tut. Bractwo Strzeleckie zakończenie sezonu tegorocznego strzelania. Najlepszy wynik osięgnął p. Jan Klimek i został obwołany królem kurkowym.

Chojnice.

Co słychać u kupców samodzielnych? W ub. poniedziałek odbyło się w lokalu p. Rychtera, zebranie kupców samodzielnych, pod przewodnictwem p. Stamma. Po omówieniu spraw zawodowych i ogólnych, wybrano delegację na zjazd kupców samodzielnych do Gdyni, mający się odbyć dnia 27. bm. W skład delegacji weszli pp.: Hubert, Ciepliński i Kądziela. W dalszym ciągu omawiano sprawę obchodu dziesięciolecia istnienia towarzystwa, jaki ma się odbyć przy końcu listopada.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

J. Szcz., Gąsawa. Ważniejsze wyroki Najwyższego Trybunału ogłaszamy stale w naszem piśmie. Wyrok we wspomnianej sprawie zapadł w podobnym tenorze, jak Pan podaje. Wystarczy powołać się na to orzeczenie.

Fr. Sk., Kościerzyna. Amnestję sąd sam zastosowuje stosownie do wyroku. Powoływanie się zasądzonego na okoliczności łagodzące, nie zawsze sąd uwzględnia.

F. R., Kruszewo. Należy zbadać uziemienie i baterję anodową. Może też być pewien błąd w antenie.

St. J., Podgórz-Pom. W sprawie loterji więźniów politycznych b. zaboru pruskiego należy się zwrócić do red. Noskowicza w Poznaniu.

ZMARLI:

Ś. p. **Władysław Łabiszewski,** lekarz-dentysta, lat 55, w Inowrocławiu.

Ś. p. **Rudolf Halk-Łebiński,** lat 49, w Borzestowskiej Hucie.

Ś. p. **Emilja z Bińkowskich Wyszyńska,** lat 81, w Poznaniu.

Ś. p. **Julja z Kotlińskich Szuwalska,** lat 70, w Gnieźnie.

Ś. p. **Leokadja z Magdziarków Dymkowa,** lat 35, w Poznaniu.

Ś. p. **Joanna z Jaskólskich Kuźniacka,** o Donarska, lat 31, w Mątwach.

Ś. p. **Emilja z Walterów Kosnowska,** w Lesznie.

Ś. p. **Leon Koszcząb,** kierownik szkoły w Żernikach, lat 62.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 26 października 1929 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Ewarysta pap. i m., Amandusa.
Jutro: Król Chrystus.
Wschód słońca: godz. 6,46.
Zachód słońca: godz. 16,41.

DYŻURY APTEK:

Od 21 do 27 bm. włącznie dyżur nocny trzymają:
1) **Apteka Centralna,** ul. Gdańska;
2) **Apteka pod Lwem,** ul. Grunwaldzka.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739. (24212

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerji miejskiej.

TEATR MIEJSKI.

Dziś transmisja do Radja Poznańskiego operetki Lehara **„Carewicz“.** Będzie to zarazem jedno z ostatnich przedstawień tej melodyjnej i pięknej operetki, która w pełni powodzenia schodzi z repertuaru.

Jutro w niedzielę dwa przedstawienia. Po południu po cenach zniżonych **„Sybilla“** operetka w 3 aktach Jacobi'ego, wieczorem zaś operetka Straussa **„Teresina“** z p. Przestrzelską w roli tytułowej.

Najbliższe premjery: **„W czepku urodzony“** Rapackiego oraz **„Żółty kaftan“** (Kraj uśmiechu) Lehara.

Ludność naszych miast jest niesłychanie nerwowa. Powodem tego przyspieszone tempo życia, objawiające się na zewnątrz — lokomocją samochodową. Ulica nasza przed 30 laty a dziś — ma się jak głos dziecinnej trąbki do warczenia puzonów na dzień sądu ostatecznego.

Opieka policyjna zapewniła nam na razie pewne bezpieczeństwo osobiste wobec samochodów, każąc im jeździć po prawej stronie, zwalniać na zakręcie, wyprzedzać po lewej, lub regulując tempo jazdy przez ulicę do 15 klm na godzinę, do czego (nawiasem mówiąc) żaden szofer się nie stosuje. Natomiast przepisy policyjne nie biorą w obronę naszego słuchu ani nerwów, szarpanych niemiłosiernie bezustannem a zazwyczaj niepotrzebnem trąbieniem.

Mówmy otwarcie: sygnały szoferskie nie są u nas używane, tylko nadużywane. One, mianowicie na ruchliwych ulicach, zatruwają nam życie i doprowadzają do obłędu.

Nasz szofer pędzi i trąbi, i trąbi w dzień czy w nocy, czy ulica wolna lub nie. Nie grozi mu nic, ale on trąbi na wszelki wypadek. Bo stanie się coś, to ma świadków, że — on trąbił.

W innych miastach zagranicą szofer musi się ścile stósować do przepisu, kiedy mu trąbić wolno i kiedy trąbić powinien. Trąbienie poza tym przepisem bywa tak samo karane, jak np. strzelanina po ulicy.

Ponadto sygnały gdzieindziej są jednolite. Słyszy się jeden rodzaj trąbienia, ucho do niego nawyka i człowiek ostatecznie wrasta sobie we wszystkie zmysły świadomość tego, że jest to sygnał ostrzegawczy auta.

U nas tych instrumentów do sygnalizowania jest moc, od elektrycznej tuby aż do klaksowego nadzieracza. Powstaje z tego kakofonja, która zamiast „uprzytomnić przechodnia“, wywołuje w nim zamieszanie i uczucie popłochu. Jest rzeczą dowiedzioną, że ustawiczne i różnorodne trąbienie staje się przyczyną najliczniejszych katastrof.

Wiedzą o tem doświadczeni szoferzy, i starają się jak najmniej trąbić, aby nie wywoływać wśród publiczności popłochu.

Ciekawe dowiadczenie zrobiono na tem tle w Berlinie. Specjalna komisja badająca konieczność podawania sygnałów ostrzegawczych, stwierdziła, że przy 2-godzinnym objeździe głównych ulic Berlina zaszła rzeczywista potrzeba dania tylko 6 sygnałów. Jest to akurat tyle, ile nasz szofer potrzebuje, aby skręcić z jednej ulicy w drugą.

Straszną też jest rzeczą (w innych miastach surowo zabronioną), gdy szofer, zajechawszy przed kamienicę, ustawicznem trąbieniem daje znać o swem przybyciu. Trąbienie takie — przerywane dla większego efektu — trwa nieraz i kwadrans, budząc o północy mieszkańców kilkunastu okolicznych kamienic. W Paryżu takiemu panu połamanoby kości. U nas żaden posterunkowy nie zwraca na to uwagi.

W innych miastach Europy sygnały szoferskie są poddane ścisłemu regulaminowi. Bo proszę sobie wyobrazić, coby się działo w Paryżu na takim Place de l'Opera, gdyby na nim wszystkie auta poczęły tak sobie trąbić według fantazji szoferów. Niktby tego piekła nie wytrzymał.

Trąbienie dla szofera powinno być taką samą ostatecznością, jaką jest oddanie strzału przez policjanta.

Był czas, dawno już temu, że jadący końmi woźnica darł się na ulicy z całego gardła: hep! hep! co miało być przestrogą dla przechodni. Dziś ten ciekawy zwyczaj poszedł w zapomnienie. Przyjdzie czas, że i szoferskie trąby staną się zbytecznemi, i będzie się o nich mówiło jeszcze tylko jak o owem hep! hep! dziś tak śmiesznem i zgoła niepotrzebnem.

W sprawie cen biletów w Teatrze Miejskim.

Z powodu listu umieszczonego w wczorajszym numerze „Dziennika Bydgoskiego“ dotyczącego cen biletów w Teatrze Miejskim, dyrekcja teatru wyjaśnia co następuje: Ceny biletów na przedstawienia Teatru Miejskiego od 3 sezonów nie uległy żadnej zmianie ani podwyżce. Co do imprez obcych to każdorazowe ceny biletów zależą wyłącznie od kierownictwa tych imprez i dyrekcja teatru nie ma na nie żadnego wpływu.

— **Ks. biskup Laubitz na Szwederowie!** W niedzielę dnia 27 bm. o godz. 2½ po poł. nastąpi przy nowym kościele na Szwederowie odsłonięcie i poświęcenie obrazu Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Aktu poświęcenia dokona osobiście ks. biskup Laubitz.

Obraz wykonany został w wieży z kamienia przez utalentowanego ucznia prof. Gecewicza p. Kowalewskiego, uchodźcy z piekła bolszewickiego.

Przy tej sposobności gorące należy się wyrazić uznanie dla wszystkich tych parafjan, którzy po całodziennej swej pracy wieczorną godziną bezinteresownie pomocą służyli, obniżając w ten sposób wydatki na ten cel.

— **Iluminujcie okna!** Nalepki na „Dzień Katolicki“ po 10 gr. są do nabycia w wszystkich kancelarjach parafjalnych oraz w następujących księgarniach: J. Idzikowskiego, Gdańska 16-17, Braci Bażańskich Gdańska 13, N. Gieryna Plac Teatralny, J. Cirockiej Dworcowa 18a, M. Czajkowskiej Św. Trójcy 22.

— **Ciekawe cyfry ze statystyki pocztowej.** O olbrzymim ruchu w urzędach i ajencjach pocztowych Wielkiej Bydgoszczy świadczą ostatnie wykazy statystyczne. Nie podajemy wszystkich cyfr, bo czytelnicy i tak ich nie spamiętają, lecz to co najważniejsze, w zaokrągleniu. A zatem: do Bydgoszczy nadsyłają miesięcznie 800 tysięcy listów i pocztów a stąd nadają półtora miljona. Paczek zwyczajnych i z podaniem wartości przychodzi i odchodzi z Bydgoszczy miesięcznie około 30.000. Dział przekazów pocztowych wykazuje olbrzymie obroty, dochodzące do 48 miljonów złotych rocznie. Telegramów wysyła się około 7000 sztuk miesięcznie, rozmów telefonicznych jest 15.000 miejscowych i blisko 50.000 międzymiastowych. Ostatnie cyfry zmuszają nas do wyrażenia podziwu, a jednocześnie współczucia biednym telefonistkom, które są naprawdę męczennicami XX wieku.

— **Podziękowanie.** Podpisany Zarząd poczuwa się do miłego obowiązku złożenia tą drogą najserdeczniejszego podziękowania przedstawicielom władz wojskowych, cywilnych, miejskich, rodzicom chrzestnym, wszystkim towarzystwom P. W., które raczyły delegować swe poczety sztandarowe, wszystkim związkom kolejowym, które również stanęły ze swymi znakami, jakoteż wszystkim P. T. firmom, które z całą gotowością i bezinteresownie użyczyły nam swych samochodów, — za uświetnienie uroczystości poświęcenia naszego sztandaru w dniu 20. bm. osobistą obecnością, względnie za okazaną nam daleko idącą pomoc.

Ponadto składamy podziękowanie całemu obywatelstwu za poparcie, jakiem cieszyły się nasze imprezy w tym dniu urządzane.

Za Okręgowy K. W. P.: Proczkowski — sekretarz, Welz — prezes.

— **Uroczysta akademja „VI Dnia Katolickiego“ w parafji św. Trójcy** odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 7-ej wieczorem w sali Teatru Popularnego w ogrodzie p. Kocerki z nast. nader urozmaiconym programem: 1) śpiew chórowy: „Pan chce królować“ — Troszel (Tow. śpiewu „Moniuszko“); 2) słowo wstępne: ks. proboszcz Skonieczny; 3) deklamacja: „Chrystus z nami“ (Antoni Czajkowski); 4) wykład: „Misja wewnętrzna“ (p. prof. Góralczyk); 5) deklamacja: „Nie wolno nam“; 6) śpiew chórowy: a) Ave Marja — ks. Sarniewicz, b) „Pana niech wielbi wszechświat“ — Mendelsohn (Tow. śpiewu „Moniuszko“); 7) wspólny śpiew: „My chcemy Boga“. Bilety w cenie od 20 gr do 1 zł nabyć można w niedzielę przed południem po wszystkich nabożeństwach w biurze parafjalnem parafji św. Trójcy i wieczorem przy kasie. Uprasza się o jak najliczniejszy udział w powyższej akademji.

— **Najlepszy czarnoziem** czyli tak zwaną próchnicę dla ogrodów czerpać można bezpłatnie z gruntu p. Szarka przy ul. Toruńskiej 5. Zgłaszać się w biurze na Dworcowej 90.

— **Cech Stolarski** w Bydgoszczy urządza kurs bejcowania i połyskowania drzewa bejcami wyrobu krajowego „Pierwszej Polskiej Wytwórni Zapraw (bejc) do Drzewa A. S. z Grudziądza“. Prelegent, przeprowadzający kurs, jest kierownikiem działu chemicznego wspomnianej firmy i posiada długoletnią praktykę zagraniczną. Kurs rozpoczyna się 28 bm. o godz. 15 w ubikacjach Fabryki Mebli p. Jana Zborowskiego, ul. Dworcowa 77 i trwać będzie od 8—10 dni. Pożądanem jest, aby każdy stolarz, prowadzący samodzielny warsztat stolarski, skorzystał z tej doniosłej okazji. Niecżłonkowie Cechu oraz kierownicy działu bejcowni w większych firmach wzgl. fabrykach mebli, mający zamiar w kursie brać udział, mogą się zgłosić do Starszego Cechu p. Jana Szczepańskiego, Podwale 17-18 (tel. 1247), lub p. Jana Zborowskiego, Dworcowa 77 (tel. 394).

— **Co to jest homeopatja?** Na ten temat wygłosi dnia 29. bm. w „Kasynie Cywilnem“ prof. Czerbak-Arski bardzo interesujący wykład naukowy z obrazami świetlnemi. Początek wykładu o godz. 8 wieczorem.

— **Pamiętajmy o ubogich.** Zbliża się dzień Wszystkich Świętych i dzień zaduszny, kiedy to wierni udają się na cmentarz, żeby w dniach tych, szczególnie poświęconych na modlitwę za zmarłych, pomodlić się za dusze ukochanych i drogich osób i na ten czas przyozdabiają ich groby. Najzbawienniejszą i najchwalebniejszą rzeczą jest złożona w tej intencji **ofiara** w miarę możności **na ubogich.** I dlatego corocznie Stow św. Wincentego a Paulo, na wzór roku zeszłego, będzie sprzedawać chorągiewki na salce parafjalnej przy kościele Serca Jezusowego, począwszy od poniedziałku aż do czwartku przyszłego tygodnia od godz. pół do 10-tej do godz. 11-tej codziennie, a w piątek przed kościołem. Fundusz otrzymany za chorągiewki, będzie użyty na gwiazdkę dla ubogich. Gorąco zatem poleca się parafjanom nabywanie chorągiewek i uprasza o hojne datki na zasiłek funduszu na ubogich, których w naszej parafji jest pokaźna liczba.

— **30 złotych** na cele dobroczynne złożył Zarząd Okręgowy Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, co niniejszem kwitujemy.

W tramwaju.

— Co to pani Łepkoska taka dziś rozczapirzona jak sowa?

— Ady bom znowu list dostała od pana aptykarza. Pan aptykarz pisze, że z miastem bydzie wnetki szlus i amen.

— Jaki szlus i amen?

— No niby że zbankretujemy, że bydzie plejta.

— A pani takie baje trąbi po mieście i ludzi ino płoszy.

— Rzetelną prawde mówie, którą mi pan Rybicki dał czarno na białem.

— Gdzie pani ma ten list? Ady ino go pani pokoż!

— Ady został sie w domu, bo zrobiłam z niego zatyczke do słoja z angrystem Ale mówie wam, ludzie kochane, że takiego szkalowania jużem tyż dawno nie czytała Tak pon aptekarz dunderuje, poco my starą elektrownię za myljony kupili i teraz nową za myljony budujemy. A ta lecznica dla chorych — pisze — to chyba poto, aby obywatele mieli gdzie zdychać z desperacji. A o ten fundusz propagandowy co dawniej nawymyślał... włosy stoją na głowie, jak sie to czyta! Co pare słów jest szkandał, a co pare wirszy jest hańba. Cały list to jest jedyn wielki bat na różnych łobuzów i drapigroszy.

— Pan aptykarz potrafi ino furczeć, zamiast żeby miastu co dobrego poradził.

— Niepotrzebno nijaki rady, bo już przyszedł taki, co zrobi porzundek. Pan aptykarz pisze, że ten nowy komisarz, co go ministerstwo miastu nasłało, to jest dycht mądry chłop. On może jeszcze miasto od zbańczenia uratować. Wszystkie długi miastowe sobie spisał, plan ratonkowy obmyślił, i teraz bydzie swoje robił na szage wszystkim przekornikom.

— Robiło miasto długi, bo ma je czem i zapłacić.

— Właśnie że nima, bo już sie na pięć myljonów pretestu zrobiło, i jeszcze cały magistrat za lekkomyślną kryde do paki dostać sie może.

— Baj baju, bydziesz w raju!

— A pan Antkowiak nie uwierzy, choć mu powiem, że mamy siedemnaście myljonów takiego świńskiego długu. Bankretujemy, ludzie drogie, i jeśli komisarz Ukielski miasta z długów nie wykuruje, to komornicy całutką Bydgoszcz z torbami puszczą!

— Rynek Pana Marszałka!

— **Rekolekcje dla Stowarzyszenia Dzieci Marji** w kaplicy św. Florjana rozpoczną się w poniedziałek, dnia 28. bm. o godz. 7.45 wieczorem, zaraz po różańcu. Nauki ranne codziennie o godz. 16-ej. O liczny udział prosi Zarząd.

Kurs Hughes'istek. Ministerstwo Spr. Wojskowych uruchamia z dniem 18 listopada br. w Centrum Wyszkolenia Łączności w Zegrzu III-ci 9-miesięczny kurs hughes'istek o charakterze przysp. wojsk., mającego na celu wyszkolenie biegłych telegraifstek do obsługi i konserwacji aparatów Hughes'a, Morse'a i stukawki oraz przygotowanie ich na samodzielne kierowniczki stacyj telegraficznych i centrali Hughes'a. Warunki przyjęcia na kurs są następujące: a) cenzus naukowy conajmniej 6 klas szkoły średniej; b) granica wieku od 20 do 25 lat; c) obywatelstwo polskie (narodowość polska); d) złożenie deklaracji; e) wynik przeglądu lekarskiego. W czasie trwania kursu słuchaczki otrzymują: uposażenie miesięczne w wysokości 50,— zł, stosowne wyekwipowanie typu wojsk., wyżywienie, pokrycie kosztów opieki lekarskiej i kwaterunku oraz 10 bezpłatnych przejazdów kolejowych. Po ukończeniu kursu słuchaczki przyjmowane będą do służby państwowej. — Bliższych wyjaśnień udziela Miejski Wydział Wych. Fiz. (ul. Libelta 5) do dnia 1 listopada br.

— **Konferencja wywiadowcza w Liceum Handlowem** odbędzie się w poniedziałek dnia 28. bm. od godz. 2.30 do 3.30 popoł. w sprawie postępów w nauce uczniów i uczenic. Opieka domowa jest obowiązana przybyć na tę konferencję.

— **Z Cechu rzeźnicko-wędliniarskiego.** Kwartalne zebranie cechu odbędzie się w niedzielę dnia 27. października 29 r. o 3-ej popoł. w sali restauracji Rzeźni Miejskiej. Po zebraniu skromny wieczorek familijny w swojem gronie.

— **Baczność, Kat. Tow. Rob. Polsk. par. Serca Jezusa!** Apeluję do wszystkich członków, aby jak najliczniej zebrali się o godz. 3,30 po poł. w niedzielę, 27 bm. na Placu Piastowskim, skąd ruszamy do sali „Pod Lwem“ (daw. „Ognisko“), gdzie nastąpi uroczyste odwarcie akademji i przyjęcie członków. — Skibicki, prezes.

— **Wyjaśnienie.** W numerze 247 w „Odpowiedziach redakcji“ podaliśmy pewnej czytelniczce, że jeżeli poniosła straty przez farbiarnię Proebstel w Gnieźnie, to niechaj wystąpi na drogę sądową. Jak w tej sprawie się dowiadujemy, winę w tym wypadku ponosi częściowo sama poszkodowana, która działała przeciwko pracowniczce firmy Proebstel, oddział w Bydgoszczy, ze złej woli. Stwierdzić bowiem możemy, że oddział tutejszy rozwija się znacznie lepiej, jak za czasów poprzedniej pracowniczki. (29280

— **Polski Zbór Ewangelicki** komunikuje, że w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 8-ej wieczorem w sali zborowej przy ul. Libelta 8 odbędzie się staraniem Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Ewangelickiej w Bydgoszczy akademja z okazji rocznicy Reformacji. Uroczyste nabożeństwo odprawione będzie w niedzielę, dnia 3. listopada.

— **Lekcje tańców** w szkole p. Kochańskiego są w pełnym biegu. Jak z dzisiejszego ogłoszenia wynika, p. Kochański przyjmuje znów wpisy na nowe kursy początkujących i dokształcających. Niezawodnie zainteresują się powyższem nowe zastępy chętnych nauczenia się najrozmaitszych tańców u p. Kochańskiego, który jest u nas znany jako sumienny wykładowca tańców. Pan K. uczy w swojej własnej sali, pięknie urządzonej, co niewątpliwie zachęci do współudziału w jego kursach. (29270

— **Siadł na rower i ulotnił się.** Dnia 24 bm. jakiś osobnik znany tylko z widzenia p. Franciszkowi Cichockiemu, zamieszkałemu przy ulicy Kozietulskiego 15, wypożyczył od tegoż rower, celem wypróbowania go. Osobnik, siadłszy na rower, odjechał i więcej się już nie pokazał.

— **Kradzieże podczas targu.** Pani Annie Kosakiewicz, zamieszkałej przy ul. Kujawskiej 96, skradł jakiś złodziej dnia 24 bm. na targu przy Placu Piastowskim, wózek ręczny dziecięcy. Tegoż samego dnia i na tymże targu skradziono p. Stanisławowi Michalskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Toruńskiej 33, portfel z gotówką kilkudziesięciu złotych.

— **Djamentowe gody.** W dniu 29 bm. obchodzić będzie mistrz rzeźnicki p. Józef Woelk z Gogolewa, pow. Gniew, wraz ze swą małżonką Heleną z domu Sentek swe djamentowe gody. Jubilaci, którzy obecnie zamieszkują w Tucholi, są gorliwemi Polakami i cieszą się w gronie swych dzieci, wnuków i prawnuków czerstwem zdrowiem.

— **Srebrne gody** małżeńskiego pożycia obchodzić będzie w niedzielę 27 bm. długoletni obywatel bydgoski i nasz abonent p. Franciszek Grudziński wraz ze swą małżonką Józefą z domu Jabłońskich. Na intencję Jubilatów odprawioną zostanie w tym dniu o godz. 8,30 rano msza św. w kościele M. B. N. P. na Szwederowie. Zacnym Jubilatom składamy na tej drodze serdeczne życzenia: „Ad multos annos!“

— **Rekrutacja robotników do Francji.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Bydgoszczy podaje do wiadomości zainteresowanych, że uskutecznia do dnia 9-go listopada br. zapisy górników zawodowych do lat 50 na wyjazd do Francji do robót w kopalniach węgla, robotników do górnictwa (kopalń węgla) do lat 35 oraz robotników do kopalń rudy żelaznej do lat 38. Przyjmowani będą również i żonaci — lecz bez rodzin.

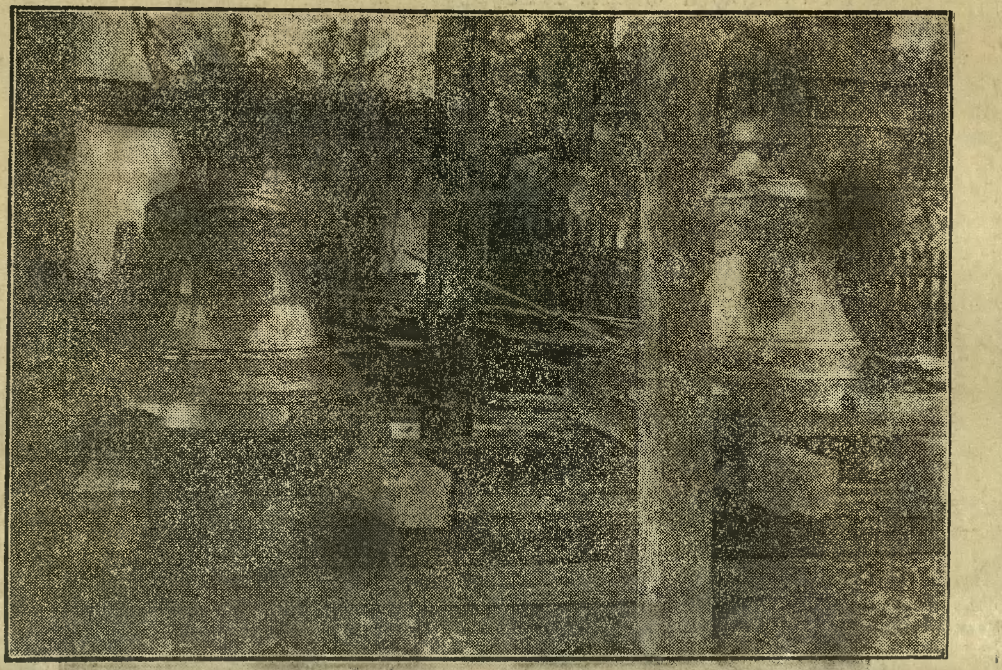
Rekrutacja odbędzie się dnia 9-go listopada br. o godzinie 9 rano w lokalu urzędu. Kandydaci winni w dniu rekrutacji wykazać się przed komisją następującemi dowodami: 1) dowodem osobistym z poświadczeniem obywatelstwa polskiego, 2) książką wojskową, przyczem roczniki do lat 23 zezwoleniem właściwej P. K. U. i 3) zaświadczeniem zwolnienia z pracy.

Wyjazd transportu nastąpi w kilka dni po rekrutacji.

— **Powstańcy Wielkopolscy z r. 1918/19** przypominają o swej zabawie jesiennej, która odbędzie się dziś w sobotę, 26 bm. w Resursie Kupieckiej. Komisja przygotowała wszystko, by swych gości ubawić. A więc wszyscy do Resursy.

Nowe dzwony w kościele Farnym,

których poświęcenie odbędzie się w niedzielę.



W niedzielę dnia 27. bm. o godzinie 9,30 rano odbędzie się w kościele farnym w Bydgoszczy wspaniała uroczystość konsekracji czterech nowych dzwonów, której to konsekracji dokona dostojny pasterz ks. biskup Laubitz.

Dzwony zainicjowane zostały przez śp. ks. prałata Malczewskiego, a odlała je firma Schwabe w Białej. Przez cały czas trwania P. W. K. w Poznaniu, były tam wystawione, a następnie sprowadzone do Bydgoszczy w sam dzień pogrzebu ich inicjatora, śp. ks. prałata Malczewskiego, któremu nie było już danem ucieszyć duszę widokiem owocu swych wzniosłych myśli i promiennego serca.

Dzwony odlane zostały kosztem 30 tys. zł, z których trzecią część pokrywa Magistrat m. Bydgoszczy, jako patron. Tak pod względem odlewu, jakoteż ornamentyki i tonów, dzwony znakomicie są udałe. Prosta, ale wykwintna ornamentyka, skromne napisy o wyraźnej plastyce, gładka, nieprzeładowana powierzchnia płaszczy dzwonów (czynnik, wpływający nader korzystnie na czystość dźwięków) składają się na bardzo estetyczny wygląd pięknie odlanych dzwonów.

Strój dzwonów odpowiada tonom: cis, eis, gis, ais, zatem odzywać się one będą składnie w melodji motywu „Salve Regina“. Dobrze brzmiący, snokojnie falisty i ciągły jest rezonans dzwonów, który trwa u dzwonu ais 58 sekund, u gis 62 sekundy, u eis 80 sek. i u cis 105 sek., korzystnie więc jest ustosunkowany do wagi: dzwon ais waży 8 centnarów, gis — 12 centnarów, eis — 20 centnarów i cis — 40 centnarów.

Dzwon „cis“, największy, poświęcony jest św. Wojciechowi i ma u dołu wśród pięknej ornamentyki, napis: „Św. Wojciechu, patronie diecezji gnieźnieńskiej, módl się za nami“, a nad napisem widnieje piękna postać św. Wojciecha.

Drugi zkolei, co do wielkości dzwon „eis“ ma napis: „Św. Marcinie, patronie Fary bydgoskiej, módl się za nami“, i widniejący obraz św. Marcina na koniu.

Trzeci dzwon „gis“ ma napis: „Św. Mikołaju, patronie Fary bydgoskiej, módl się za nami“, a nad napisem umieszczona jest wzniosła postać biskupa św. Mikołaja.

Na czwartym dzwonie „ais“, poświęconym Zwiastowaniu N. M. P. rzuca się w oczy napis: „Anioł Pański zwiastował Pannie Marji“ i wspaniała postać zwiastującego anioła.

Wszystkie dzwony w środkowej swej części mają jeszcze napisy: „Ulał mnie za rządów ks. prałata Malczewskiego Karol Schwabe w Białej R. P. 1929“.

Ogólna ocena dzwonów jest następująca: Odlew nowych dzwonów nazwać można dziełem nader udałem; odnosi się to tak co do formy, jak co do dźwiękowej treści — do ciała i do duszy. Dostojne, spiżowe głosy tonów głównych, rozlewają się razem z tonami ubocznemi w metalicznych, pełnych i majestatycznych falach dźwiękowych w przestworze eteru, mając w niższej swojcj oktawie, a przedewszystkiem w najniższym dzwonie „eis“ potężny wspaniały fundament.

Oby nowe dzwony długim pokoleniom miasta Bydgoszczy i okolicy głosiły radosne „Salve Regina“.

Echa wyrafinowanego oszustwa.

W czwartkowym numerze naszego pisma zamieściliśmy artykuł p. t. „Biedny bezrobotny ofiarą wyrafinowanego oszustwa“. Otóż ofiara tego oszustwa, p. Wełmiński, zjawił się w naszej redakcji i podaje nam w tej sprawie, co następuje:

Na skutek zamieszczonego przez niego ogłoszenia w gazetach o poszukiwaniu posady, odebrał zawiadomienie, żeby się zgłosił do firmy Dom Rolniczo-Handlowy „Agropol“ przy ulicy Dworcowej 66. Tam przyjął go jakiś Janicki i odrazu zaangażował na posadę, a że p. W. nie miał przy sobie kaucji, więc złożył ją Janickiemu dnia następnego, w sumie 300 zł i objął obowiązki. Janicki wysłał p. W. w jakiejś sprawie do Koronowa, to znowu w Bydgoszczy polecił mu coś do załatwienia i tak trwało przez kilka dni, aż w końcu Janicki znikł i już go więcej p. W. nie widział. Pan W. dowiadywał się o niego codziennie u gospodyni mieszkania, lecz ta nie umiała mu nic konkretnego powiedzieć, więc dał znać o oszustwie policji. Gospodyni, jak twierdzi p. W., nie została poszkodowana.

— **Rozstrzygnięcie konkursu kina „Paw“.** Na rozpisany przed kilku tygodniami konkurs: „Którego z aktorów pragnie publiczność ujrzeć na ekranie nowego kina?“ wpłynęło do redakcji „Dziennika Bydgoskiego“ **210 odpowiedzi.** Najwięcej głosów otrzymali **Zbyszko Sawan** (73), następnie **Jadwiga Smosarska** (61) i **Harry Liedtke** (38). Nagrody w drodze losowania przyznano: 10 biletów gratisowych do równego podziału pomiędzy panie: Halinę Kilińską, ul. Gdańska 27 i Helenę Woźniakównę, ul. Kossaka 29. Po 3 bilety pp.: Kazimierzowi Zakrzewskiemu, ul. Ułańska 33, Zofji Redmanównie ul. Adama Czartoryskiego 6 i Konstancji Lampkowskiej ul. Długa 34; po 2 bilety p. Wandzie de Thelen, Eleonorze Talkowskiej ulica Wesoła 14 i pp. Adamostwu Niedzielskim ulica 20 Stycznia 29. Bilety są do odebrania w redakcji, od poniedziałku począwszy, w godzinach popołudniowych od 5 do 6. Otwarcie nowego kina, jak nas zapewniają, nastąpi w czwartek 31. bm. o 7 wieczorem. Dyrekcja, przychylając się do życzeń publiczności, wśród której — jak z konkursu wynika — przeważają panie, zakontraktowała na pierwsze dnie najnowszy obraz ze Zbyszkiem Sawanem. Tytuł obrazu: „Człowiek o błękitnej duszy“. Bliższe szczegóły znajdą czytelnicy w ogłoszeniach „Dziennika Bydgoskiego“.

— **Przybłąkane kury.** W Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego zgłoszono dwie przybłąkane kury czarne. Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój nr. 7.

— **Podziękowanie.** Polski Czerwony Krzyż składa niniejszem serdeczne podziękowanie bydgoskiemu społeczeństwu za hojne ofiary składane w „Tygodniu Ociemniałego Wojaka“.

Specjalne gorące dzięki **„Karbid Wielkopolski“ Sp. Akc.** za ofiarowane 300 zł.

Paniom kwestującym w kinach, kawiarniach, młodzieży za podjęcie kwesty ulicznej serdeczne „Bóg zapłać!“.

Ogólny wynik kwesty wyniósł zł 2.043,36 złotych.

Zarząd P. C. K.

Jezus Chrystus — Król.

Ewangelista św. Jan, najukochańszy uczeń Chrystusowy podaje w swojej ewangelji rozmowę Piłata z Chrystusem. Piłat zapytuje Chrystusa: **„Lud Twój i przedniejsi kapłani wydali Cię w moje ręce, cóżeś uczynił? Jezus odpowiedział: Królestwo moje nie jest z tego świata, słudzy Moi pewnieby walczyli, aby Mnie Judejczykom nie wydano. Lecz teraz królestwo moje nie jest stąd. Rzekł tedy Piłat do Niego: Więc Ty Królem jesteś? Jezus odpowiedział: Sam mówisz, bo jestem Ja królem“...**

* * *

Tytuł i władza królewska, o której mówi św. Jan Ewangelista, przysługuje Chrystusowi Panu, jak żadnemu władcy i monarsze na świecie, bowiem Jezus Chrystus jest nietylko królem i panem serc wszystkich, jak śpiewamy w litanji, ale również rozporządza On życiem naszem.

Kościół katolicki jest krynicą i źródłem nigdy nie przebranem wszelkiego życia duchowego tu, na ziemi. Wszak nie tak dawno Ojciec św. chcąc rozpalić i podnieść na wyżyny życie katolickie ogłosił kult do Serca Jezusowego. I świat cały zdumiał się widząc, jak to przedziwne nabożeństwo owładnęło niepodzielnie sercami tylu miljonów ludzi, którzy z miłością i żarliwością wielką wyznawać poczęli nabożeństwa do Serca Jezusa, jako źródła życia i świętości wszelakiej.

Obecnie w okresie wybujałego socjalizmu Ojciec św., chcąc ratować wielomiljonowe rzesze robotników, a tym, którzy wiernie stoją przy Kościele dodać bodźca i otuchy do wytrwania przy wierze i nauce katolickiej, **ogłaszając święto Chrystusa Króla wskazał na nie jako na święto robotnika katolickiego, którego królem jest Jezus Chrystus.** I dlatego oto w niedzielę, dnia 27 bm. cały polski świat robotniczy w uroczysty sposób czcić będzie święto Chrystusa — Króla robotników.

* * *

Panowanie Chrystusa-Króla wypływa z dwojakich względów: **Chrystus jest Bogiem naszym i Odkupicielem.** Ponieważ jest Bogiem naszym, dlatego też jesteśmy od Niego zależni, więcej aniżeli sługa od swego pana, poddany od swojego ziemskiego władcy. Panowanie nad sercami naszemi Chrystus-Jezus nabył za cenę krwi swojej przenajdroższej, jako nasz Zbawiciel i Odkupiciel. Chrystus, wiedziony ku nam niezmierną miłością, ratował życie naszej duszy, wrócił nam żywot wieczny.

* * *

Jak słodko jest człowiekowi uznać nad sobą władzę Chrystusową i Królowi-Jezusowi, i Panu służyć wiernie. Służba to ze wszechmiar zaszczytna, przynosi chwałę Bogu, a nam pokój serca na ziemi i zbawienie w niebie.

To też w niedzielę, w dniu 27 bm., jako w dniu święta Chrystusa-Króla, oddając hołd i cześć Panu nad Pany starajmy się propagować ten dzień słowem i czynem i rozszerzać Królestwo Chrystusowe tu na ziemi.

Szczególnie w dniu tym wołać będzie Chrystus, przez natchnienie Ducha św. do szerokich rzesz robotniczych, jako Chrystus — Król Robotników: pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i obciążeni jesteście... Pójdźcie wszyscy, a znajdziecie pokój duszom waszym....



Król Królów i Pan nad Pany. (Objaw 1,5.)

Nadchodzi Pan!

(Hymn triumfalny na cześć Chrystusa-Króla).

Weselną wieść chcemy wam nieść,
Niech radość w serca spłynie,
Niech błyśnie kwiat godowych szat
W spełnionych snów godzinie.

Nadchodzi Pan — jak zbożny łan
Pod stopy Mu padajcie,
A lutni ton niech brzmi jak dzwon, —
Królewską pieśń zagrajcie.

To Niebios Król, co własny ból
Ludzkości niósł w ofierze.
W triumfu dzień wśród dźwięcznych pień
Dziś hołdy serc odbierze.

Donośnie grzmią, w dal jasną mkną
Anielskich wojsk fanfary,
Barw tęczą skrząc wśród gwiazd i słońc
Szumią swój hymn sztandary.

O Królu nasz! my, Twoja straż,
Majestat Twój wielbimy,
Bez próżnych słów jak zwarty huf
W ślad haseł Twych dążymy.

Choć grzechu głaz wciąż ściga nas,
Choć piętrzy wróg przeszkody —
Wpatrzeni w krzyż płyniemy wzwyż
Na święte z Tobą gody.

Dla Ciebie żyć, Twe imię czcić
Uczuciem nieskalanem
Pragniemy wciąż jak jeden mąż
Boś Królem nam i Panem.

. . . .

Nadchodzi Król, co koi ból
Dotknięciem świętej dłoni,
Niech płynąc w dal niebieskich fal
Królewska pieśń zadzwoni.

Józef Leliwa Daszkiewicz.

— **Konferencja Pań św. Wincentego od Fary** donosi, że 6-go listopada odbędzie się tradycyjna wenta na rzecz biednych. Przygotowania w biegu. Bliższych szczegółów dowie się Szan. Bubliczność w następnym numerze.

— **Nowe przepisy o sprzedaży mleka.** Departament służby zdrowia Min. Spraw Wewnętrznych wydał nowe przepisy o sprzedaży mleka. Według tych przepisów mleko powinno zawierać 3% tłuszczu, a śmietana 20%. Niestosujący się do powyższych przepisów będą karani. Min. Spraw Wewn. opracowuje również nowe przepisy o przemiale zboża.

— **Konkurs wystaw sklepowych.** W czasie trwania tygodnia Ligi Samowystarczalności Gospodarczej (od dn. 26 bm.), zorganizowany będzie również konkurs wystaw sklepowych z wyrobami krajowymi. Udział w konkursie zgłosiło już kilkadziesiąt firm i sklepów. Niewątpliwie konkurs przyczyni się do spopularyzowania wielu wyrobów krajowych, a właścicielom sklepów przyniesie cały szereg nagród honorowych, będących nietylko miłą pamiątką, lecz i dobrą reklamą.

— **Otwarcie „Strzelnicy“.** W ubiegłą środę odbyło się otwarcie nowo odrestaurowanych sal „Strzelnicy“ przy ul. Toruńskiej. Publiczność stawiła się bardzo licznie. Sale odnowił malarz p. Grześkowiak według wskazówek rzeczoznawców pp. Orlicza i Zabielskiego. Wyglądają one wprost imponująco. Szczególniej rzuca się w oczy duża sala taneczna, która w nowej szacie wzbudza prawdziwy zachwyt. Właścicielowi „Strzelnicy“ p. Jankowiakowi należą się za to gorące słowa uznania.

Odezwa
VI. dnia Katolickiego.

Świat katolicki przeżywa wielki czas. Ojciec św. Pius XI uwieńczył Swoje panowanie szeregiem umów i konkordatów z państwami, usunął bolesny konflikt Włoch z Kościołem. — Stworzył w ten sposób atmosferę pokoju potrzebną do twórczej pracy. Oddawna nie wrzał dział misyjny w Kościele takiem życiem na zewnątrz, jak w chwili obecnej.

Na wewnątrz zaś odbywa się pod osobistym kierunkiem Papieża celowa przebudowa ruchu społecznego pod hasłem Akcji Katolickiej.

Polska przyspiesza kroku, aby w szybkiem tempie zabliźnić szkody zadane Kościołowi w niewoli i równocześnie nie pozwolić się usunąć z pierwszych szeregów ludów katolickich.

Tak się stało, dzięki wielkiemu arcybiskupowi Florjanowi Stablewskiemu oraz pobożnemu i mądremu prymasowi Edmundowi Dalborowi, że Wielkopolska dzierży w Polsce pierwsze miejsce w Akcji Katolickiej. Szereg poważnych związków diecezjalnych skupia przeszło 1500 stowarzyszeń, wykazujących około 120 000 rzeczywistych czynnych członków. Poza temi liczbami znajduje się ogromny zastęp bractw i stowarzyszeń kościelnych, oraz wiele towarzystw nie parafjalnych, idących jednak w sprawach katolickich razem z diecezjalnemi. Tkwi w tem olbrzymia siła. Prymas Polski ks. kardynał August Hlond określił bliższe zadania tych organizacyj, jako „Misję wewnętrzną“. Dniem mobilizacyjnym ruchu katolickiego stało się święto Chrystusa-Króla.

Corocznie odbywa się w tę uroczystość Dzień Katolicki. W roku bieżącym — szósty z rzędu.

W tym dniu jest jakoby przegląd sił, werbowanie nowych zastępów i gromadzenie zasobów moralnych i materjalnych na dalszą pracę. Każdy katolik poczuwa się w tym dniu, czem kto może, a więc modlitwą, współdziałaniem, groszem ofiarnym, do zadokumentowania swej przynależności do wielkiego obozu Chrystusowego.

W bieżącym roku ma Dzień Katolicki jako hasło Misję wewnętrzną. **Misja wewnętrzna** powinna podjąć walkę z niebezpieczeństwami, zagrażającemi obecnie jednolitości Kościoła i katolickiej moralności publicznej. **Misja wewnętrzna** powinna wnosić Chrystusa do serc jednostek, rodzin i społeczeństwa; pobudzać do czynu apostolskiego. **Misja wewnętrzna powinna** uświadamiać katolików, że mają obowiązek współdziałać ze swoim duszpasterzem, gdy rozbudowa parafji wymaga wysiłków i ofiar materjalnych.

Ufni w błogosławieństwo Boże i zaufanie katolickiego społeczeństwa, zwracamy się z gorącym apelem do członków naszych związków i wszystkich katolików, rozumiejących znaki czasu, aby potężnie poparli VI Dzień Katolicki.

Pomnoży się tym wspólnym wysiłkiem chwała Boża, zbawienie dusz nieśmiertelnych i wzmocnią skutecznie podstawy wielkości Polski!

Do dzieła więc!

Generalny Komitet VI Dnia Katolickiego

Liga Katolicka, ks. J. Prądzyński. — Zw. Młodzieży Polskiej, ks. L. Jarosz — Zw. Młodych Polek, ks. J. Schulz. — Zw. Kat. Tow. Robotników Polskich, ks. Cz. Michałowicz. — Zw. Kobiet Pracujących ks. Fr. Forecki. — Zw. Tow. Dobr. „Caritas“, ks. St. Janiak. — Katolicki Związek Abstynentów, ks. T. Gałdyński.

List do Redakcji.

Od p. wojewody pomorskiego Lamota otrzymujemy następujące pismo:

Toruń, dnia 25 października 1929 r.

Szanowny Panie Redaktorze.

Już po raz wtóry redakcja „Słowa Pomorskiego“ uznała za właściwe z okazji urządzanych przeze mnie rautów i zebrań towarzyskich zamieścić przejrzyste aluzje na temat „kosztownych rautów“ podobno nawet niezgodnych z zasadami oszczędności.

Zdziwiony tą troskliwością o moją kieszeń zmuszony jestem za pośrednictwem poczytnego pisma JWPanów upewnić panów ze „Słowa Pomorskiego“, iż jakkolwiek nie należę do rzędu ludzi wyjątkowo zamożnych, to jednak położenie moje materjalne jest w każdym razie na tyle dobre, że urządzane przeze mnie od czasu do czasu rauty i przyjęcia towarzyskie nie naruszą z pewnością równowagi mego budżetu domowego.

Z tej przyczyny pragnąłbym bardzo, ażeby „Słowo Pomorskie“ zechciało przestać troszczyć się o moje osobiste wydatki, nie sądzę bowiem, aby obliczanie ilości podanych w czyichkolwiek prywatnych apartamentach półmisków należało do zakresu działania jakiegokolwiek poważniejszego publicysty.

Łączę wyrazy poważania

(—) **LAMOT**
Wojewoda Pomorski.

— **Osobiste.** Generał brygady Wiktor Thommée, komendant garnizonu bydgoskiego i dowódca 15. Dywizji, rozpoczyna z dniem 26 bm. swój kilkotygodniowy urlop. Zastępstwo objął pułk. dypl. Pomazański.

— **Członkiem komisji wymiarowej dla podatku dochodowego** został przy urzędzie skarbowym po prawym brzegu Brdy z ramienia kupiectwa p. **B. Żbikowski.** Wybór jego zatwierdziła rada miejska na ostatniem zebraniu.

— **Raj dla dzieci,** urządza w tym roku Bydgoski Dom Towarowy na trzeciem piętrze swego magazynu, który będzie połączony z olbrzymią wystawą zabawek. Otwarcie tej imprezy nastąpi w poniedziałek 28 bm. Bydgoski Dom Towarowy zaprasza rodziców z dziećmi do zwiedzenia tej wystawy, która w tym roku poza wielkim wyborem zabawek dla dzieci, abfituje w różne niespodzianki. Musimy przyznać, że Bydgoski Dom Towarowy nigdy nie zapomina o naszych najmilszych. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie Be-De-Te.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL wyświetla w dalszym ciągu z powodzeniem piękne w swej treści i wykonaniu, potężne dzieło filmowe p. t. „**Hrabia Monte Christo**“. Nadprogram cudne widoki od Krakowa do Tatr, i tygodnik.

NOWOŚCI. Amerykański film p. t. „**Walka o Różę-Marję**“, wyświetlany od wczoraj, cieszy się niezwykłem powodzeniem. Interesująca treść, piękna gra artystów i cudne zdjęcia z natury, wzbudziły wśród widzów zrozumiałe uznanie. Rzadko bowiem filmy amerykańskie są opracowane należycie. Obraz „Walka o Różę Marję“ należy zaliczyć do szlagierów filmowych. Ponadto bardzo ciekawe aktualności ze świata dopełniają programu.

MARYSIEŃKA. Dziś premjera rozkosznej epopei filmowej p. t. „**Księżniczka Olala**“. Tytuł i do pewnego stopnia treść zaczerpnięto z operetki scenicznej. Pikanterja, wynikła z oddania niedoświadczonego księcia w ręce mistrzyni miłości oraz zaszłe wskutek tego powikłania, tudzież królewska wystawa w połączeniu z wyśmienitą obsadą ról (Carmen Boni, Georg Aleksander i t. d.) uczyniły z filmu tego jedno z najmilszych widowisk.

CORSO. Dziś poraz ostatni „**Monty wywiadowcą**“. W niedzielę premjera filmu „**Naszyjnik Ramony**“ z królem sensacji Eddie Polo w roli głównej oraz bogaty nadprogram.

KINO WOJSKOWE 62 p. p., ul. Sowińskiego. Tylko trzy dni (piątek i sobota o godz. 7-ej i 9-ej, niedziela o godz. 5, 7 i 9) „**Fałszywy książę**“, największa komedja tego sezonu. Wesoła przygoda Amerykanina, który przez pomyłkę zostaje podejmowany jako książę. Film bardzo wystawny i wesoły. W rolach głównych występują: Anita Steward i Sidney Chaplin.

— **Zniżka cen w barze „Zagłoba“.** Obiady, kolacje, zakąski różne i napoje oblicza się w barze „Zagłoba“ przy ul. Gdańskiej o **20%** taniej niż dotychczas. P. Żelazny poszedł za przykładem Poznania, chociaż u nas wystawy nie było.

Zarząd Stow. Techników urządza w niedzielę 27 bm. podwieczorek-dancing, który odbędzie się w nowo poświęconym lokalu Stow Techników na Nowym Rynku 11. Początek o godz. 5-ej po południu. Strój wizytowy.

— **Kradzież kapusty.** W nocy z 24 na 25 bm. jakiś amator kapusty skradł z ogrodu p. Jawrenca Alberta przy ul. Kozietulskiego 54 pewną ilość kapusty, nie stwierdzonej dotąd wartości.

Baczność!

Członkowie Ch. Z. Z. filji komunalnej.

W niedzielę, dnia 27 października b. r. odbędzie się pogrzeb członka filji komunalnej śp. **Aleksandra Baldowskiego** o godzinie **4,30** po południu z domu żałoby przy ulicy Nakielskiej 56 na nowy cmentarz.

Uprasza się wszystkich pracowników Gazowni Miejskiej o gremjalny udział w pogrzebie.

Zarząd.

ZABAWY I KONCERTY.

— **Wieczorek taneczny i tombola Klubu wioślarek.** Bydgoski Klub Wioślarek, którego imprezy cieszą się zawsze wielkiem powodzeniem, urządza dnia 9 listopada br. w salach Kasyna Cywilnego przy ulicy Gdańskiej wieczorek z tańcami. Oprócz tego zorganizowana będzie tombola o liczne i cenne fanty do wygrania m. in. futro. Nasze sympatyczne wioślarki polecają się miłej pamięci na dzień 9 listopada 1929 r.

— **Zabawę jesienną w salach „Strzelnicy“** urządza w dniu 26 bm. Koło Absolwentów Szkół Wydziałowych. Początek zabawy o godz. 8,30. Do tańca przygrywać będzie doborowy zespół muzyczny.

— **Zabawa „Astorji“. W dniu 31. bm. urządza** sympatyczny klub sportowy „Astorja“ w salach „Starej Bydgoszczy“ przy ulicy Grodzkiej swoją doroczną jesienną zabawę. **Przygrywać będzie pierwszorzędna orkiestra. Ktoby z sympatyków tego klubu w wysłaniu zaproszenia został pominięty, zechce się łaskawie zwrócić pod adresem: K. Zieliński, Jackowskiego 22,** lub telefon 630.

Rozprawa o defraudacje w M. K. O.

Przed pierwszą izbą karną sądu okręgowego pierwszej instancji, sekcja B., zasiadł na ławie oskarżonych były sekretarz Magistratu m. Bydgoszczy, 34-letni Maksymiljan Machowicz, oskarżony o przywłaszczanie.

Machowicz, spełniając obowiązki kasjera M. K. O. przejął dnia 18 czerwca 1926 roku z Banku Gospodarstwa Krajowego w Bydgoszczy sumę 30.000 zł, za czekiem M. K. O., z której to sumy przywłaszczył sobie 10.000 złotych, a 20.000 zł po kilku dniach zwrócił, i w związku z powyższą defraudacją, z książki czekowej B. G. K., stanowiącej własność M. K. O., usunął odcinek.

Dalej, przy wpisywaniu conta M. K. O. w Banku Polskim w Bydgoszczy, wyprowadził dyferencję na niekorzyść Banku w sumie 3667 zł, a różnicę sobie przywłaszczył.

Z conta oszczędnościowego podjął: dnia 2 grudnia 1924 r. — 5.000 zł, 10 grudnia tegoż roku — 5.000 zł i 19 września 1925 r. 10.000 złotych; razem 20.000 zł.

Rozprawa wykazała, że w M. K. O. panował wówczas wielki chaos, nieporządek i brak wszelkiej kontroli.

Podprokurator p. Domke wniósł dla obwinionego o 3 lata ciężkiego więzienia. Sąd ogłosił wyrok, mocą którego obwiniony Machowicz został zasądzony przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących **na 15 miesięcy więzienia,** z której to kary darowano mu 5 miesięcy na podstawie amnestji i zaliczono dwumiesięczny areszt śledczy.

Ujęcie dwóch oszustów.

Policja tutejsza ujęła dwóch znanych jej osobników, a to 35-letniego Stanisława Przybylskiego, zamieszkałego w Wysepkach, powiatu wyrzyskiego i 22-letniego Jana Wróblewskiego, zamieszkałego w Gdyni, którzy to osobnicy dopuścili się oszustwa na tle sprzedaży majątku.

Sprawa przedstawia się następująco: Pan Cyryl Dykas, zamieszkały w Pendzewie pow. toruńskiego, przybył do Bydgoszczy, aby tu przy pomocy biur pośrednictwa wyszukać sobie jaki majątek do nabycia. Na ulicy zamówili go pod jakimś pozorem Przybylski i Wróblewski, a niedoświadczony i nie znający się na tych sztuczkach wieśniak, chętnie wdał się z nimi w rozmowę.

Oszuści dowiedziawszy się z rozmowy, że p. D. poszukuje kupna majątku, przedstawili się jako „patentowani“ pośrednicy od tego rodzaju spraw i pod pozorem, że mają właśnie taki majątek do nabycia na bardzo korzystnych warunkach, wyłudzili od niego 1.700 zł. Widząc jednak, że p. D. jest w posiadaniu większej gotówki, usiłowali namówić go, aby wyjechał z nimi autem rzekomo dla obejrzenia gospodarstwa.

Jakby p. D. wyszedł na tej przejażdżce, łatwo się domyśleć, szczęściem jednak odczuł w tem coś niedobrego i odniósł się do policji, która przychwyciła ptaszków, ale pieniędzy już przy nich nie znaleziono. Obydwóch osobników aresztowano i odstawiono do dyspozycji sądu, przed którego kratkami niejednokrotnie już stawali za różne sprawki. Przybylski miał przy sobie browning, na noszenie którego nie posiada zezwolenia.



U golibrody.

— Pan redaktor szedzi sobie spokojnie, a mnie głowa pękni i częsi mi ze strachu jak przed psem na mrozu. Jak ja pomyszle o Sejmu, to mi zaraz w żołądku wszystko do góry skokni. Pan sze przekona, co to bedzi za europejski borby. Jak pan redaktor mówi, że Pan Marszałek mocno szedzi? Nu, Napoljon tyż mocno szedział, ale gdzie? Na szwienty Kunegundy. Jak... na szwienty Heleny? Niech bedzi szwienty Heleny.

Ja mam o Pana Dżadek wielkiego strachu. Bo jakiego on ma sojusznika? Pan Amannulach i pana Sławek. Amannulach skompromitował sze z kokainem, jaki szwarcował przez granicy, a u pana Sławek, co jego nazywają Knochenbrecher, cały sztuki szedzi w ręku zamiast w głowy. W ten sposób ja uważam, że Pan Dżadek jest osamotniony jak kołku na polu, a naprzeciw szebi ma cały sejmowy falangi. Już sam taki pan Witos, jakby on przyszedł z widłem albo z cepem, może być bardzo niebezpieczny indywiduum.

Jak pan redaktor mówi, że Pan Dżadek ma pułkowniki? Ja panu co powim. Pułkowniki jest dobry na manewry, do raportu albo do wojenny gry na żelonym biurku. Ale co pułkownik potrafi w Sejmu? Komendy... Kto jemu usłuchnie? Teraz panowie posły zrobili sze bolszewiki, i uni nie chcą już stać na baczność przed panem Szwitalskim, ani nawet przed samym Pan Marszałek.

Wi pan, kto mi sze spodobnił za bardzo trafny uwagi o Sejmu? Pan Thugutt. On napisał w swoi gazety: Albo Sejm sam sze powiesi, albo jemu powiesi Pan Dżadek. To jest ze strony pana Thugutt bardzo humanitarne ustawienie kwestji. Un niechce zadawać gwałtu, un powiada: Sejmu, wybierz sobi, co lepi odpowiada twojemu gustu.

Jak pan redaktor miszli, na co Sejm sobi zdecyduje? Co pan powiada, że Sejm już dawno sze powiesił? Pan redaktor robi żarty ze szmiertelne rzeczy. Sejm czeka na egzekucyi, z własny ręki czy z cudzy ręki, tego na razie niewi ani sam Pan Dżadek. On dopiero stawia pasjansy, aby sze dowiedzić, czy robić, co robić i jak robić.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 27 PAŹDZIERNIKA.

19,25—19,50: **Kraków.** Odczyt p. t. „Pogrzeby królów polskich“, wygł. prof. Bogatyński.
19,30: **Wilno.** „Carmen“, opera w 4 aktach Jerzego Bizet'a (gramofony).
20,30—22,00: **Kraków.** Koncert poświęcony twórczości Roberta Schumanna.

PONIEDZIAŁEK, 28 PAŹDZIERNIKA.

19,30: **Daventry.** „Aida“, opera Verdi'ego.
20,30: **Warszawa.** Koncert międzynarodowy
20,30: **Poznań.** Koncert muzyki czeskiej (z okazji święta czeskiego).
20,35: **Królewiec.** „Potęga muzyki“, oratorjum G. F. Händla.
20,30: **Genewa.** „Madame Butterfly“, opera Puccini'ego (gramofony).



15.

Wojenną zdobycz czytaj wspak:
Daj pierwszą głoskę abecadła
I wspak spółgłoski pewnej znak.
Gdy wszystko głowa twa odgadła,
Zapoznaj nas z nazwiskiem znanem
I w Polsce i za oceanem.

16.

Pierwsza część u ryb bez jednej litery,
Druga zaś zmysłu organ, lecz zdrobniały;
Całość — mąż wliczon między bohatery
Za czyny męstwa godne wielkiej chwały.

Trafne rozwiązanie szarad nadesłali:

Miejscowe: P. Parkowski, B. Szamertówna, Z. Maternowski, M. Samolówna, A. Samul, N. Ewald, **J. Rummelówna,** M. Kupczyk, R. Gólski, Z. Kubiak, Ed. Kamiński, E. Kolet, Z. Kinera, B. Polaszewski, K. Cyganek, L. Umiński, H. Graetzer, E. Wrzesiński, W. Liber, J. Kuźmiński, Z. Botnicki, H. Mieljorowski, H. Grochowska, I. Uliszewski, B. Jabczyński, W. Widerkowicz, T. Świnecki, F. Świnecki, Cz. Knera, H. Świdowski, I. Widzikowska, I. Miniecka, F. Widzikowski, C. Dąbrowska, J. Skrzywanek, B. Kwasigroch, K. Banicki, T. Chwoszcza, K. Gerthówna, K. Drzewiecki, T. Szmoń, St. Szmoń, J. Szwenda, R. Wojciechowski, Fr. Grusse, Wł. Świdowski, H. Kwasigroch, M. Susała, St. Lewandowski, P. Świdowski, J. Pierzchalski, B. Mica, Ł. Stojka, Wł. Loga, L. Lożanka, A. Wiatr, J. Laskowska, J. Lożanka, Z. Nalazek, W. Parzysz, A. Krioł, J. Wędziłowicz, W. Łukaszewicz, E. Domerski, W. Sygnarski, K. Krausówna, W. Graetzer, B. Wrońska, W. Wrońska, Fr. Chwiałkowski, **K. Hancyk,** M. Nowicka, L. Wardzianka, W. Budziński, J. Kleindienst, F. Szobb, St. Ryglewski, H. Sznachowiczówna, J. Mickiewicz, St. Reich, P. Józefowicz, J. Idzikowski, St. Tomsia, Z. Szałecki, Z. Szwabowicz, E. Znern, H. Rybicki, B. Rogański, L. Ogórkiewicz, L. Domański, H. Budziński, A. Domeracki, T. Malicki, T. Tomsia, D. Grochowska.

Z prowincji: Fr. Bonczyńska Gniezno, St. Pudalewicz Nakło, W. Degler Inowrocław, M. Günter Klonowo, E. Tenske Świecie, H. Fikus Szarlej, St. Majewski Nakło, I. Wildenheim Chełmno, J. Pozimski Szarlej, Cz. Podemski Jarocin, Z. Fischbach Ostrów, E. Wawrzyński Żnin, T. Wiatrówna Samoklęski Małe, S. Wawrzyńska Żnin, A. Janicki Szubin, S. Kociński Arneldowo, W. Ogórkiewicz Koronowo, T. Cuboński Trzemeszno, T. Sędzierska Inowrocław, I. Pietrzak Krzyżewo, L. Malicki Stronno, T. Kowalczyk Witkowo.

Nagrody za celujące rozwiązanie **szarad** otrzymali:

1. **Damian Hancyk, Bydgoszcz,** Toruńska 42, („**Pokłosie**“ — Władysława Bielińskiego).
2. **Witold Ogórkiewicz, Koronowo,** („**Djabelski statek**“, St. Buraczewskiej).
3. **Janina Rummelówna, Bydgoszcz,** Krasińskiego 8 (Stefan Żeromski „**Dla młodzieży**“).
4. **Józef Pozimski, Szarlej,** ul. 3 Maja 46, (Zofji Żurawskiej „**Gość z Ameryki**“).

Ostatnie wiadomości.

Hindenburg interesuje się sprawą traktatu handlowego z Polską.

Berlin, 26. 10. (PAT). Prezydent Hindenburg przyjął na posłuchaniu ministra Kurtiusa i posła niemieckiego w Warszawie Rauschera, informując się u nich szczegółowo o pracach komitetu organizacyjnego planu Younga oraz o stanie polsko-niemieckich rokowań handlowych.

Poseł Rauscher, jak donosi „Frankfurter Zeitung“ obecny był na wczorajszem posiedzeniu gabinetu, które w związku ze wznowieniem polsko-niemieckich rokowań handlowych i pracami paryskiego komitetu likwidacyjnego poświęcone było rozważaniu całokształtu prac polsko-niemieckich.

Wznowienie wydawnictwa „Gazety Polskiej“.

Koniec „Epoki“ i „Głosu Prawdy“.

Dnia 29 października br. dwa warszawskie pisma codzienne **„Epoka“** i **„Głos Prawdy“** przestaną wychodzić. Prenumeratorzy i stali czytelnicy obu tych dzienników w dniu 30 października br. otrzymają **nowy wielki dziennik demokratyczny** pod tytułem **„Gazeta Polska“,** uwzględniający szeroki dział polityczny, zagadnienia gospodarcze, społeczne i kulturalne oraz bogato wyposażony dział informacji z kraju i z całego świata. Naczelną redakcję „Gazety Polskiej“ objął Adam Koc.

Patrjoci francuscy przeciw dalszym ustępstwom na rzecz Niemiec.

Paryż, 25. 10. (PAT) Komitet narodowy w sprawie ewakuacji Nadrenji, któremu przewodniczył generał Mordace wręczył prezydentowi republiki adres, w którym zwraca uwagę prezydenta, że izba deputowanych na swem posiedzeniu w dniu 22 października jasno postawiła sprawę, zaznaczając swój **protest przeciw polityce ustawodawstwa, która podkopuje równowagę finansową oraz bezpieczeństwo narodu francuskiego i przyszłość pokoju.** Zważywszy, że nowe ustępstwa, poczynione Niemcom w sprawie długów niemieckich doprowadziły ich należności do śmiesznej sumy, komitet zwraca uwagę prezydenta republiki na jasno wyrażoną wolę narodu francuskiego nieprzyjęcia rządu, który nie chciałby uszanować najświętszych praw narodu francuskiego, okupionych tylu zgliszczami i krwią przelaną. Komitet wyraził nadzieję, że pełne zaufanie do prezydenta republiki przyczyni się, iż zaleci on utworzyć rząd tylko takiemu ugrupowaniu, które przyjmie na siebie zobowiązanie stosowania bez żadnych wahań traktatu wersalskiego. Gdyby narady, prowadzone obecnie okazały się bezskuteczne, komitet prosi i żąda, aby prezydent rozwiązał parlament i zaapelował do narodu.

(Wobec niepewności sytuacji, rząd niemiecki wstrzymał wysłanie delegacji do Paryża, mającej się domagać opuszczenia zagłębia Saary. — Uw. red).

Masowe egzekucje w Bolszewji.

Rozstrzelano znowu 45 przeciwników, w tem kilku chłopów

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 26. 10. Przychylny dla Sowietów korespondent „Berliner Tageblattu“ w Moskwie Paweł Scheffer podaje obszerny telegram o masowych egzekucjach dokonanych w ostatnim czasie w Rosji głównie na skutek zarządzeń G. P. U. (policji politycznej). Sowiety usiłują pokryć braki swojego ustroju wzmożonym terorem. Wczorajsze gazety moskiewskie donoszą **o 45 egzekucjach, z których najciekawszy jest wypadek sekty religijnej pod nazwą „Sław Imię Pańskie“,** która rozpowszechniła się w górach kaukaskich, a według danych G. P. U. była jedynie **zamaskowaną kontrrewolucyjną organizacją monarchistów.** Sowiecka policja polityczna rozstrzelała t. zw. radę dwunastu, kierującą sektą, m. in. byłego pułkownika Pawła Grigorjewicza oraz byłego generała Pokrowskiego. W okręgu rolniczym lubańskim (również na Kaukazie), ziikwidowała G. P. U. drugą grupę kontrrewolucjonistów, pozostający pod kierownictwem adwokata Sawackiego (b. ministra sprawiedliwości przy rządzie Denikina). Z grupy tej rozstrzelano 21 osób, resztę zesłano na Sybir. Poza tem donoszą gazety o egzekucji szeregu chłopów skazanych na śmierć za zamordowanie urzędników sowieckich. Według wczorajszych gazet rozstrzelano jednego duchownego i pięciu bogatszych chłopów t. zw. kułaków w okolicy Samary oraz Senderska. **B.**

Browary Chełmińskie w płomieniach.

Pożar trwał około 7-miu godzin. — Mobilizacja okolicznych straży pożarnych. — Dogasające zgliszcza. — Straty wynoszą 800.000 zł.

Chełmno, 26. 10. (tel. wł.) Dzisiejszej nocy z piątku na sobotę o godz. 3 syreny alarmowe oznajmiły śpiącym mieszkańcom Chełmna o wielkim pożarze, który powstał w budynkach Browaru Chełmińskiego. Ogień przybrał tak kolosalne rozmiary, iż musiano zawezwać okoliczne straże z Grudziądza, Świecia, Bysławia, Grzybna, Nowych Dóbr itd.

Z powodu łatwopalnego materjału tłumienie rozszalałego żywiołu było bardzo utrudnione. Ogromna łuna na niebie zwiastowała nawet dalszej okolicy o wielkiem nieszczęściu. Straż robiła nadludzkie wysiłki, aby ogień opanować.

Akcja ratunkowa trwała około 7 godzin. Jeszcze o godz. 10 rano w chwili, gdy się informowaliśmy telefonem straż zajęta była dogaszaniem zgliszcz. Straty są ogromne. Pierwsze obliczenia wykazują straty na sumę 800 000 zł.

Przyczyna pożaru ściśle nie jest znana, jedynie przypuszczać należy, iż ogień powstał wskutek krótkiego spięcia elektrycznego.

Cała wieś kościelna spłonęła.

300 ludzi bez dachu nad głową. — Straty są olbrzymie. — Powstał komitet niesienia pomocy pogorzelcom.

Lidzbark, 26. 10.

Wioskę kościelną Lubowidz, położoną na pograniczu powiatu brodnickiego nawiedził straszny pożar. Oto około północy w jednem z zabudowań gospodarczych powstał ogień. Pożar począł przybierać zastraszające rozmiary. Wicher sprzyjał tej strasznej pożodze. Budynki przeważnie kryte słomą paliły się, jak zapałki. Straż pożarna nie mogła w żaden sposób opanować nieszczycielskiego żywiołu.

Pastwą płomieni padło 39 zagród gospodarskich, spaliło się 31 domów mieszkalnych, 39 stodół, 42 obory i szopy, tegoroczny sprzęt zboża i dużo ptactwa; kilkadziesiąt rodzin, razem przeszło 300 osób, straciło dach nad głową.

Powstałe straty są olbrzymie. Zawiązał się komitet, który będzie niósł pomoc nieszczęśliwym pogorzelcom.

— **Nowe Tow. właścicieli domów.** Od dłuższego czasu słyszało się narzekania członków istniejącego Tow. właścicieli domów na niedołęstwo zarządu tegoż Towarzystwa i politykowanie. Najważniejszy zarzut przeciw zarządowi był ten, że nikt nie zna statutu a zarząd robi co chce i że Towarzystwo zawodowe zamieniło się na kuźnię endecką, czego dowodem są ostatnie wybory do rady miejskiej. Niezadowoleni i niezrzeszeni utworzyli drugie towarzystwo pod nazwą Bydgoski Związek Właścicieli Nieruchomości, ułożyli i wnieśli statut do zatwierdzenia i zwołują **I walne zebranie na dzień 29 bm. do sali pod Lwem** (dawniej Ognisko). Nowe towarzystwo stać będzie na gruncie apolitycznym i troszczyć się będzie o swoich członków, tem bardziej, że spłata hipotek ma nastąpić do 1. I. 1931 r.

— **Nikt cyfrom zaprzeczyć nie może, gdyż same mówią za siebie!** Jak wielkie szczęście sprzyjało dotąd i nadal sprzyja graczom kolektury „Uśmiech Fortuny“ Ed. Chamski, Bydgoszcz, Pomorska 1. Większe wygrane, jakie padły w roku loteryjnym 1928-29:

zł 403.000	na nr	140807	zł 15.000	na nr	171457
„ 350.000	„ „	171484	„ 15.000	„ „	169002
„ 80.000	„ „	150845	„ 10.000	„ „	22270
„ 50.000	„ „	183148	„ 10.000	„ „	35096
„ 35.000	„ „	94065	„ 10.000	„ „	96431
„ 25.000	„ „	150781	„ 10.000	„ „	134880
„ 15.000	„ „	22271	„ 5.000	„ „	12924
„ 15.000	„ „	132449			

Wkrótce rozpocznie się już I-sze bogate ciągnienie 20-ej Loterji Państwowej, w której, pomimo znacznego powiększenia ilości wygranych, cena losów nie została zmieniona i nadal jedna czwarta losu kosztuje tylko 10 złotych. Kolosalne te szanse wygrania powinny zachęcić wszystkich bez wyjątku, nawet takich, którzy chwilowo nie wygrali — do brania udziału w tej bogatej grze, bowiem kto wytrwale i uporczywie uczestniczy w grze loteryjnej, kto posiada silną wolę wygrania i kto wierzy w nią, ten wygrywa, ten musi wygrać. Silna wola, to chęć dokonania czegoś: wytrwałość — to ciągłość naszych starań do osiągnięcia celu: nadzieja — to widzenie przyszłego zwycięstwa. Posiadając los loteryjny, mamy nadzieję wygranej, mamy przy sobie przyjaciela, który nasze zmartwienia i troski odpędza, każąc nam wierzyć w zbliżającą się do nas chwilę Szczęście. Kto nie wygrał dziś, to wygra jutro, pojutrze, nie w tem ciągnieniu, to w następnem, nie w tej to w innej klasie, nie w 19-ej Loterji, to w 20-tej. Trzeba więc grać bez przerwy, do skutku, a wygrana jest pewna. Wytrwała kropla wydrąża skałę. Wytrwałość w grze doprowadzi do celu — do Szczęścia i wygranej. Zatem spieszmy po los loteryjny do tutejszej jedynej najszczęśliwszej Kolektury „Uśmiech Fortuny“, Ed. Chamski, Bydgoszcz, Pomorska 1, o szczęściu której wskazują cyfry, którym nikt zaprzeczyć nie może. J. S-ki.

Z życia towarzystw.

Sokół III, oddzł żeński. W poniedziałek, 28 bm. posiedzenie oddziału w hotelu Lengninga przy ul. Długiej, o godz. 19,30.

Kol. K. S. Sparta. Dziś o godz. 19 schadzka informacyjna w dyrekcji kolejowej.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność“ zarząd okręgowy zwołuje konferencje zarządów filji I-ej i II-ej, w niedzielę 27 bm. o godz. 10,30 przed poł. ul. Grunwaldzka 145.

Klub sportowy „Legja“. W sobotę o godz. 19 w lokalu p. Orczykowskiego, ul. Saperów 10, schadzka informacyjna w sprawie zawodów. o godz. 5 zebranie zarządu.

Tow. Uczni Kupieckich. Schadzka sekcji piłki nożnej 26 bm. o godz. 8,45 w sekretarjacie, ul. Mazowiecka 43. Zabrać trykoty. W niedzielę 27 bm. zbiórka sekcji piłki ręcznej w sekretarjacie o godz. 11,45.

Tow. Pow. i Woj. Bielawy-Skrzetusko. W niedzielę, 27 bm. o godz. 13 ostre strzelanie na strzelnicy wojskowej.

Sodalicja Pań Miejskich. Dnia 29 bm. o godz. 8,30 w kościele Św. Trójcy odbędzie się msza św. za duszę ś. p. ks. prałata Tadeusza Malczewskiego.

Sokół III. Wycieczka jutro. Zbiórka o godz. 13 przy Szkole Oficerskiej.

Ostatnie strzelanie Tow. Pow. i Woj. obwodu bydgoskiego. Strzelanie szkolne w niedzielę 27 bm. o godz. 13. Punkt zborny na strzelnicy wojskowej.

O. P. N. „Gwiazda“. Schadzka informacyjna 26 bm. o godz. 19,30 w salce przy kościele Św. Trójcy I-ej i II-ej drużyny w sprawie wyjazdu.

Bydgoski Zw. Właścicieli Nieruchomości. I. walne zebranie 29 bm. o godz. 7,30 w sali „Pod Lwem“ dawn. „Ognisko“, ul. Jagiellońska.

Sokół II. Nadzwycz. zebranie we wtorek, 29 bm. o godz. 7 w lokalu p. Orczykowskiego.

S. M. P. „Brzask“. Dziś w sobotę zebranie zarządu w Domu Katolickim, o godz. 8.

Sokół III. **Sekcja teatralna.** Próba nr. II. i I.. w niedzielę, 27. bm. o godz. 9 przed poł. w Strzelnicy.

Związek emerytów państwowych i rencistów donosi, że długoletni członek zarządu ś. p. Marcin Palicki dnia 23. bm. zmarł, pogrzeb odbędzie się z kostnicy szpitala wojsk. dnia 28. bm. o godz. 3,30. Liczny udział członków pożądany.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Zniżkowe bilety do teatru można jeszcze nabyć w sekret. przy ul. Śniadeckich 18, parter. Od dnia 27 bm. otwartą zostanie co niedzielę od godz. 16 w sekretarjacie czytelnia.

„Dzwon“. W niedzielę, dnia 27. bm. śpiewamy w kościele Klarysek na mszy św. o godz. 11,30.

Wydz. Czeladzi przy Wol. cechu kraw. Zebranie dnia 29. bm. o godz. 8 wiecz. w Domu Czeladzi przy dworcu. O liczny udział uprasza się.

Tow. Powst. i Wojaków „Macierz“. Ostatnie w roku bieżącym ostre strzelanie odbędzie się w niedzielę dnia 27. bm. o godz. 13 na strzelnicy wojskowej w Jachcicach. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Związek Podoficerów Rezerwy. W niedzielę dnia 27. bm. odbędzie się doroczne ostre strzelanie na strzelnicy garnizonowej o mistrzostwo Koła. Zbiórka o godz. 1,30 w południe na moście przy ekspedycji towarowej.

Stow. kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu.

Notowanie z dnia 24 października 1929 r.
Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica dworska	35,25—36,25
Pszenica targowa	34,00—35,00
Żyto nowe	22,00—22,50
Jęczmień dworski	25,75—24,75
Jęczmień targowy	24,50—23,50
Owies	22,50—23,00
Mąka pszenna 65%	56,00—60,00
Mąka żytnia 70%	34,00—00,00
Otręby pszenne	18,00—19,00
Otręby żytnie	16,00—17,00
Groch Wiktorja	53,00—48,00
Groch Folgera	38,00—42,00
Groch polny	40,00—37,00
Peluszka	30,00—32,00
Wyka	28,00—30,00
Łubin niebieski	22,00—23,00
Łubin żółty	26,00—27,00
Seradela	22,00—24,00
Rzepak	00,00—00,00
Rzepik latowy	68,00—70,00
Rzepik zwykły	60,00—65,00
Ziemniaki fab. franco fab.	—20 gr. 1 kg.

Bank Polski płacił 26 października za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,33
franki szwajcarskie	172,14
franki francuskie	34,99
marki niemieckie	212,40
guldeny gdańskie	173,28
szylingi austrjackie	124,77
liry włoskie	46,55
korony czeskie	26,31

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 23. .10 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	22,50—23,00
Pszenica nowa	34,75—35,75
Jęczmień przemiałowy	25,00—26,00
Jęczmień browarowy	26,00—29,00
Owies	21,50—23,50
Mąka żytnia 70 proc.	34,50—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	54,00—58,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	15,50—16,50
Otręby pszenne	17,50—18,50
Rzepak	70,00—74,00
Groch Viktorja	57,00—50,00

Giełda warszawska

dnia 25 października

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	117,25	126,50	000,00
5-proc. poż. premj. dol.	062,00	063.00	000,00
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102,50

Akcje w złotych

Bank Handlowy	000,00—119,000
Bank Polski	164,50—165,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00—78,50
Kijewski	00,00—90,00
Elektrownia w Dąbr.	085,00—000,00
W. T. F. Cukru	000,00—029,25
Firley	00,00—51,00
Modrzejów	00,00—18,00
Ostrowieckie Zakłady	00,00—83,00
Starachowice	00,00—20,25
Haberbusch	000,00—100,00

Stan wody w Wiśle dnia 26. 10. rano: Zawichost 82, Warszawa 94, Płock 35, Toruń 18, Fordon 21, Chełmno 10, Grudziądz 27, Korzeniewo 50, Tczew 55, Einlage 2.26, Schievenhorst 2.52.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji Zimne Wody odbędzie się w **niedzielę** dnia 27 października br. o godzinie 2-iej po południu w lokalu p. Szerbartha przy ul. Toruńskiej.

Zebranie Komisji Rewizyjnej odbędzie się **we wtorek,** dnia 29 bm. o godzinie 6-tej u kol. Gordona, ul. św. Trójcy 10.

ZE SPORTU.

Zawody w piłkę nożną.

I. K. S. „Brda" — I b K. S. „Polonia".

W niedzielę, 27 bm. o godz. 14,30 odbędą się zawody towarzyskie pomiędzy wyżej wymienionemi drużynami, na stadjonie im. Świtały, przy ul. Nakielskiej. „Polonia" występuje w kompletnym składzie. „Brda" po ostatnim zwycięskim matchu z K. S. „Legją" (5:1) będzie się starała zwyciężyć.

Przedmecz II. „Brda" — II. „Polonia", o godz. 13-ej.

K. S. Goplanja (Inowrocław) — K. S. Polonja

Przypomina się sympatykom piłki nożnej, że zawody o mistrzostwo kl. C (gr. III) pomiędzy II. Goplanją i II. Polonją odbędą się w niedzielę dn. 27 bm. o godz. 11-ej przed południ. na boisku Szkoły Oficerskiej. Powyższe zawody zapowiadają się b. interesująco, gdyż obie drużyny wystąpią w najsilniejszym składzie, aby z tych zawodów wyjść zwycięsko.

I. Kol. K. S. Sparta — I. K. S. Iron.

Powyższe zawody odbędą się w niedzielę 27 bm. o godz. 15 na boisku „Sparty". Ze względu na to, iż „Sparta" gra w klasie C oraz „Iron", spodziewać się należy bardzo ciekawych zawodów. Przedmecz o godz. 13.

Sokół I — Szkoła Oficerska.

W niedzielę, dnia 27 bm. odbędą się zawody w piłkę nożną na boisku Szkoły Oficerskiej o godz. 14-ej pomiędzy I drużyną Szkoły Oficerskiej a I drużyną OPN. Sokoła I. Ze względu na dobrą formę obu zespołów, należy się spodziewać interesującego spotkania.

Przedmecz o godz. 12-ej o mistrzostwo klasy C pomiędzy I dr. Astorji a II dr. Sokoła.

Zaginęła bez wieści.

Dnia 24 bm., zaginęła bez wieści mężatka 30-letnia Józefa Matelska, ostatnio zamieszkała przy mężu w Nieciszewie pow. Bydgoszcz. Zaginiona wraz z mężem i dziećmi została dnia 22 bm. wyeksmitowana z majątku Nieciszewo, gdzie mąż był zatrudniony poprzednio, jako ogrodnik. Cała rodzina przybyła dnia 24 bm. do Bydgoszczy, gdzie po ulokowaniu dzieci u krewnych, małżonkowie Matelscy udali się do starostwa celem uskarżenia się. Po wyjściu ze starostwa, mąż wstąpił do pewnego składu po gazetę, a gdy powrócił żony już nie było. Ponieważ zachodzi obawa jakiegoś wypadku lub samobójstwa, gdyż p. M. od kilku miesięcy, znajdując się w odmiennym stanie, zdradzała depresję duchową, przeto stroskany mąż uprasza każdego, ktoby co wiedział o zaginionej, aby niezwłocznie powiadomił o tem policję. Zaginiona liczy lat 30, wysoka 1.60 m., ciemno blondyna, oczy niebieskie, cera blada, postać szczupła; ubrana w blado wiśniowy kapelusz, czarny barankowy płaszcz, granatową suknię, w pończochy beżowe i w półbuciki lakowe.

Rzeźnik Hetlof uniewinniony!

Co wykazał przewód sądowy?

Toruń, 26. 10. Dnia 24 bm. odbył się w Sądzie Okręgowym w Toruniu proces przeciwko rzeźnikowi Hetlofowi Stanisławowi z Podgórza, oskarżonemu o dostarczanie formacjom wojskowym gruźlicznego i zepsutego mięsa. Oskarżony do winy się nie poczuwa, gdyż mięso trzeciej jakości, jak twierdził, komisja uznała za dobre. O tem, że do siekaniny używał tak zwany **„podrób"** oraz **dodawał do niej mąkę kartoflaną i wodę, wojskowość wiedziała.**

Po odczytaniu kontraktu umowy, przystąpiono do przesłuchania świadków.

Świadek komendant pol. pow. podkomisarz Głuchowski, który prowadził dochodzenią zeznaje, iż ustalono w dochodzeniach, że mięso dla wojska dostarczano w gorszym gatunku. Siekaninę zaś wyrabiano z łbów, które zbierano przez cały tydzień. Świadkowie wojskowi zeznawali na korzyść oskarżonego i tak: Świadek major Knop stwierdził, że mięso dostarczane przez oskarżonego dla C. S. S. było dobre i z dostawy był zadowolony; świadek por. Bzięga z 63 p. p. zeznaje, że mięso odbierał oficer inspekcyjny i raz mięso zakwestjonowano; świadek major Klein były przewodniczący komisji żywnościowej zenał, że oskarżony dostarczał mięso według umowy. Świadek Wrońiski, który terminował u oskarżonego oświadcza, że siekanina była robiona z łbów, flaków i innych podrobów bydlęcych, ponadto odczytano jego zeznanie złożone w dochodzeniach, gdzie zeznał, iż **mięso cuchnące odesłane przez wojsko zmielono i dostarczono z powrotem do wojska.** Świadek Leszczyński, rzeźnik, zeznaje, że **łby były stare, chodziły po nich robaki. Łby te wraz z oczami i robakami siekano i oddawano wojsku.** Świadkowie dr. Białkowski, dr. Nalewski przeprowadzali inspekcję sanitarną warsztatu u Hetlofa i oświadczyli, że zakład urządzony i prowadzony jest wzorowo. Co do robaków znajdujących się w mięsie dr. Skowroński zeznaje, iż mogą być szkodliwe, co do mięsa gruźlicznego zaś po usunięciu części chorych mięso to może być konsumowane.

Po zamknięciu postępowania dowodowego zabrał głos prokurator, który wniósł o karę więzienia i 6 000 zł grzywny. Sąd o godz. 22 wydał wyrok uniewinniający.

Straszne zabójstwo.

Chodzież, 26. 10.

Z Chodzieży donoszą: We wsi Raczynie, pow. chodzieskiego został zabity karczmarz Laube przez niej. Piotra Kleszczyńskiego, który zemścił się na Laube za to, iż ten wyprosił go z lokalu. Pijany K. rzucił się na karczmarza i uderzył go sztachetą tak silnie w głowę, iż roztrzaskał mu czaszkę. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Wystawę Robót Ręcznych

urządza

Żeńskie Towarzystwo gimn. „Sokół"

i to: 17, 18 i 19 listopada br.

Uprasza się przedmioty nadające się na wystawienie, zgłaszać u przewodniczącej wystawy **p. Kazimiery Stawińskiej, ul. Kościuszki 13** lub w **Sekretarjacie** Sokoła Żeńskiego przy ulicy Dworcowej nr. 2, **na ręce sekretarki p. Piotrowskiej.** — Przedmioty, które mogą być na wystawie sprzedane, muszą być specjalnie oznaczone.

HUMOR i SATYRA.

Kłótnia małżeńska.

— I to jedno ci powiadam: jeszcze słówko, i wrocę do mojej matki!

— Niedoczekanie twoje! Matka twoja również się pokłóciła ze swoim mężem i właśnie przeniosła się do twojej babki!

W garderobie.

— Czy dałem panu pański kapelusz i płaszcz?

— Nie, dziękuję!

Po podróży w góry.

— Pańska żona w górach tak dziwnie ochrypła...

— No tak, chciała pokonać echo.

Ma rację.

Żona: Pozwól mi wyjechać do Gdyni. Całemi dniami będę siedziała nad morzem i marzyła o tobie.

Mąż: Jabym wolał, żebyś została w domu i całemi dniami marzyła o morzu.

A to się wybrał.

— Czy pan jest naczelnikiem stacji?

— Tak, proszę pani.

— Słuchaj no pan... To już jest naprawdę skandaliczne! Stoję tu już dwadzieścia minut i czekam na pociąg, który miał odejść przed pół godziną, a jego jak niema tak niema.

---

†

W środę, dnia 23-go października br. o godzinie 2-ej zasnął w Bogu zaopatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, stryj, wuj i szwagier

ś. p.

Marcin Palicki

chorąży-emeryt

w 66-ym roku życia. W ciężkim i nieutulonym smutku pogrążeni

Bydgoszcz, dnia 23 października 1929 r. Jagiellońska 12 — **Żona, dzieci i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 października br. o godzinie $3^1/_2$ po południu z szpitala wojskowego w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 26 na nowy cmentarz; nabożeństwo żałobne nazajutrz o godzinie $8^1/_2$ rano w kościele Klarysek.

29262

---

†

Dnia 25-go bm. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój kochany mąż, nasz kochany wujek, szwagier i nadewszystko ukochany prawujek

ś. p.

Max Pomrenke

przeżywszy prawie lat 69, o czem donosi w ciężkim smutku w imieniu rodziny

Berta Pomrenke z domu Kolander.

Bydgoszcz, dnia 26. X. 29 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go bm. o godz. $3^1/_2$ po południu z kostnicy nowego cmentarza ewang. Osobiste kondolencje nie pożądane. (29494

---

†

W dniu 25 października zasnął w Bogu po długich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz kochany syn, drogi brat, szwagier i kuzyn

Stefan Liberacki

praktykant sądowy

przeżywszy lat 23, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona **Rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 28 bm. o godz. 4 popoł. z domu żałoby ul. Lubelska 9. (29258

Z powodów od nas niezależnych odbędzie się **pogrzeb ś. p. Józefy Grodziskiej w niedzielę, o godzinie 13-ej** (29254

Msza św. żałobna za duszę Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, o godzinie 9-ej w kościele Serca Jezusowego.

Wszystkim tym, którzy okazali swoje serdeczne współczucie z powodu zgonu mego najdroższego męża i naszego ukochanego ojca ś. p.

Pawła Kamieńskiego

oddając mu ostatnią przysługę, zwłaszcza Wielebnemu ks. Banaszkowi, zarazem Tow. Kolejarzy, wszystkim krewnym, znajomym i kolegom za śliczne i przepiękne wieńce składamy serdeczne

Bóg zapłać!

29338) **Rodzina Kamieńskich.**

Podziękowanie.

Najprzewielebniejszemu Ks. Kardynałowi Dr. Hlondowi, Prymasowi Polski i Najprzewielebniejszemu Ks. Biskupowi Laubitzowi za łaskawe udzielenie nam błogosławieństwa **z okazji naszych złotych godów małżeńskich,** Przewielebnemu Ks. Proboszczowi Skoniecznemu za serdeczne przemówienie przy ołtarzu podczas uroczystości kościelnej i życzenia, Wielebn. Ks. Administratorowi Łapce, Ks. Fiedlerowi i Ks. Dąbrowskiemu za złożone życzenia, Braciom i Siostrom III. Zakonu za zakupienie Mszy św. na naszą intencję, poszczególnym Tow. Katolickich Robotników Polskich za uczestnictwo z chorągwiami przy Mszy św. oraz wszystkim, którzy brali udział w nabożeństwie i złożyli życzenia, składamy nasze najserdeczniejsze

Bóg zapłać.

29271) **Michałostwo Żuchowscy.**

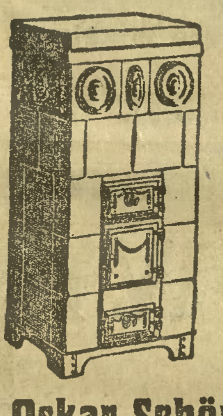
Rozpowszechniajcie „Dziennik Bydgoski"!

Właściciele domów niezrzeszeni
Zarząd Bydg. Związku Właścicieli Nieruch.
zaprasza na 29264
walne zebranie
w dniu 29 października br. o godz. 7.30 w sali **Pod Lwem** (dawniej „Ognisko"). Zapisy na miejscu.

Wielki wybór
PIANIN

w doskonałym gatunku poleca
B. Sommerfeld
Największa w Polsce fabryka pianin
BYDGOSZCZ
ul. Śniadeckich 56 - tel. 883 i 458
Filja: Grudziądz, ul. Groblowa 4
Dostawca Państw. Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach.

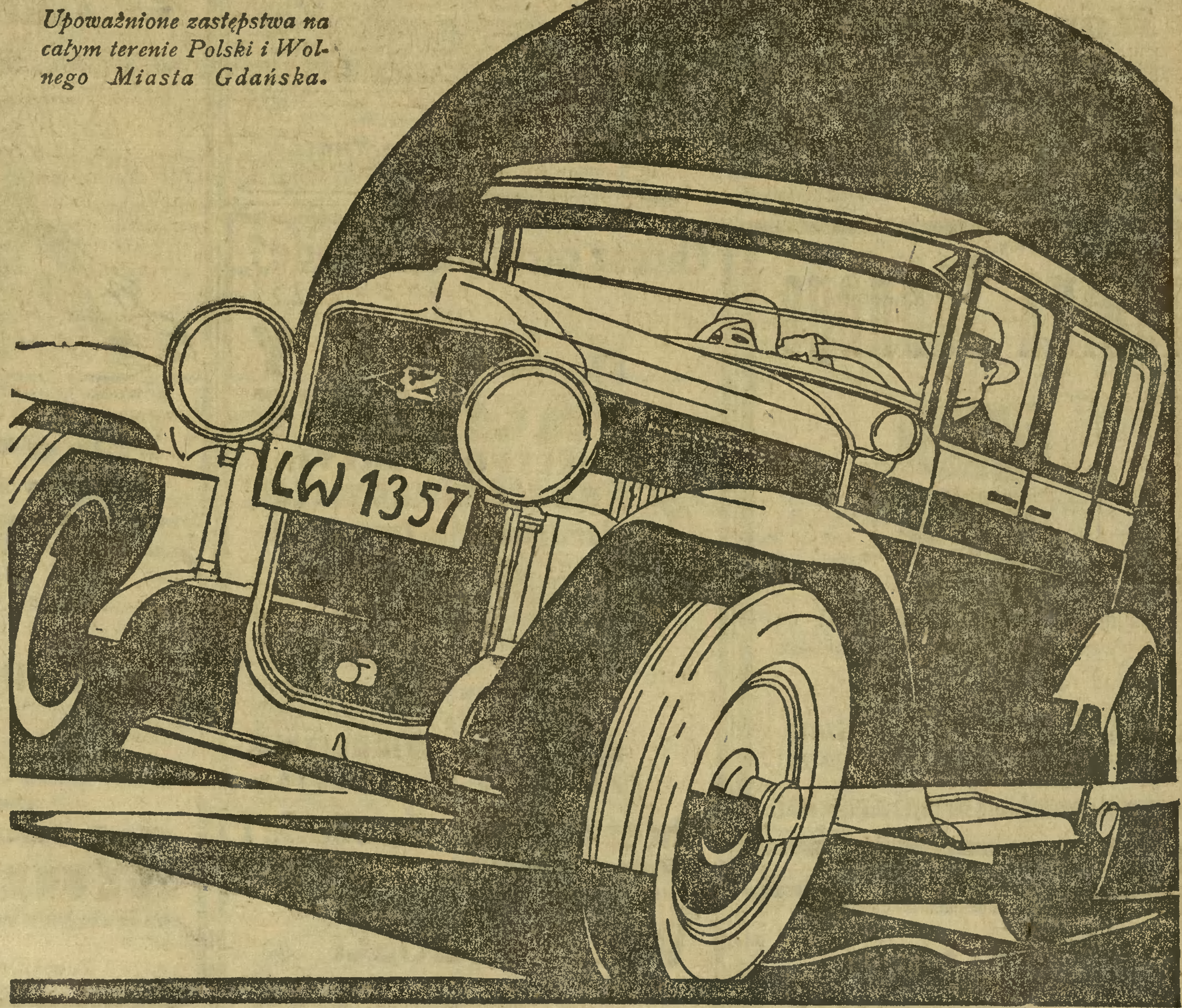
Jedno z dalszych uznań:
Szanownej Firmie wyrażam niniejszem moje najzupełniejsze zadowolenie z nadesłanego fortepianu, zamówionego z mego polecenia przez p. inspektora szkolnego Chmieleckiego z Kościerzyny.
28857) **St. D., Kościerzyna.**

Żelazne kuchenki

na wzór westf. do gotowania, pieczenia, suszenia i ogrzewania w różnych wielkościach
aż do kuchni hotelowych.
Przenośne piece kaflowe
uznane wszechstronnie jako znakomite grzejniki!
Doskonała konstrukcja! Wielki wybór!
Białe kafle
Piece majolikowe
stale na składzie.
Oskar Schöpper, Bydgoszcz
Telefon 2003. 23398 **ulica Zduny 5.**

Żelazo, blachę, gwoździe,
osie i buksy do wozów
odkładnie, lemiesze
podkowy
śruby i nity (23397
poleca po przystępnych cenach
Fa. JULJ. MUSOLFF
Tow. z ogr. poręką
ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Poszukuje się
mieszkania 3—5 pokojowego
możliwie wprost od gospodarza. Pośrednicy nie wykluczeni. Wiadomość: **Firma „Materjał Budowlany" ulica Św. Florjana 8, tel. 2018.** (29185

Kupujemy stale po najwyższej cenie dziennej franko stacja odbiorcza
młode świnie
w wadze od 75—100 kg.
i prosimy oferty przy dostawie 40 sztuk wzwyż
28258 kierować do
Bacon-Export
Centrala Bydgoszcz Telefon 2257
Filja Gniezno „ 292
Filja Tczew „ 357

Upoważnione zastępstwa na całym terenie Polski i Wolnego Miasta Gdańska.


JAK STRZAŁA SZYBKO I RÓWNO.

...Szybko — bo potężny motor nie zna przeszkód: gór, błot, czy piachów.

Równo, — bo idealna akceleracja sprawia, że gdyby biała wstęga drogi nie znikała tak zawrotnie prędko pod kołami samochodu, nie wiedzielibyśmy nawet, że jedziemy już z szybkością 90... 100... 120... km. na godzinę.

BUICK
Roczna gwarancja. Pierwszorzędna karoserja krajowego wyrobu, dostosowana do krajowych warunków. Ceny od zł. 26.300. Wyrób General Motors.

29214

Autoryzowane przedstawicielstwo:
„ELIBOR" Spółka Akcyjna Handl.-Przemysłowa **Ł. J. Borkowski**
Agentura w Bydgoszczy
ulica Gdańska 158, telefon nr. 2163

Nasz znacznie polepszony
plaster na odciski
jest w cenie i jakości niedościgniony.
DROGERJA „POD ŁABĘDZIEM"
Bydgoszcz, Gdańska 5. (2434 5

WEŁNY (29205
do wyrobów trykotarskich maszynowych
najlepszego gatunku światowej sławy marki **„Eslinger"** jednokolorowe i w najmodniejszych melanżach od No. 2/16 do 2/48 poleca
CENTRALA WEŁNY — Kraków, ul. Szewska nr. 11.
Na żądanie przesyłamy bezpłatnie wzory.

Długa 31. (8950) **Długa 31.**
SKÓRY
podeszwowe
blankowe
chromowe
lakierowe
oraz przybory szewskie i siodlarskie
Obcasy gumowe
poleca po cenach konkurencyjnych
Polska Hurtownia Skór
Bydgoszcz, ulica Długa nr. 31.
Pierwsze i najstarsze chrześcijańskie przedsiębiorstwo branży na miejscu.

Stocznia Gdańska

Silniki elektryczne
prądu trójfazowego i stałego,
prądnice, przetworniki olejowe,
Stocznia Gdańska, Gdańsk
i składy tejże:
Stocznia Gdańska, Poznań, ul. Słowackiego 18, telefon 77-85.
„Bemi" T. z o. p., **Bydgoszcz,** św. Trójcy 10. — **Miejskie Zakłady dla światła i wody, Gniezno.**
Miejskie Zakłady światła, siły i wodociągów, Leszno. — Elektrownia Miejska, Ostrów. — W. Wentzel, Ostrów, ulica Wrocławska 14. — **Elektrownia Wolsztyn, Wolsztyn.** (27182

BANK BYDGOSKI
Spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością
w Bydgoszczy, ul. Mostowa nr. 6
przyjmuje oszczędności za korzystnem oprocentowaniem
wypożycza skarbonki dla drobnych oszczędności
urządza rachunki bieżące i czekowe (26983
inkasuje weksle i inne dokumenty
wykonuje przekazy na wszelkie miejscowości kraju i zagranicę
Załatwia wszelkie inne sprawy bankowe.

Uwaga! (27592

Kawy Loose'go

są pierwszorzędnych gatunków i o wykwintnym smaku.

Codziennie świeżo palona.

Bydgoski Skład Kawy

Telefon 597 BYDGOSZCZ Podwale 20

Lekcje tańców

Po powrocie z Kongresu Nauczycieli Tańców w Warszawie wyuczam najnowszych tańców mianowicie: **Tango, Slowfox, Angielski Walc, nowy Boston, Gnick-step, Possodoublé i przebój sezonu bieżącego Sex-elgin.**

Nowe kursy rozpoczynają się 3 listopada br. Wpisy oraz informacje w kancelarji w godzinach od 12—2 i od 4—8-mej.

Przyjmuje zamówienia na lekcje prywatne, oddzielnie i w kompletach. (29270

Dobór towarzystwa bezwzględnie zapewniony.

W. KOCHAŃSKI, Szkoła Tańców
ul. Sienkiewicza 61. Telefon nr. 22-14.

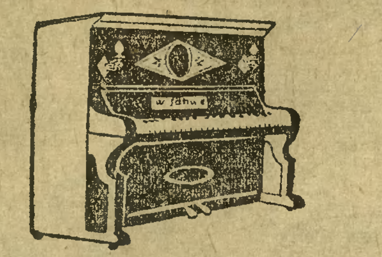


Nowocześnie urządzony zakład zapewnia dobre wykonanie.
Filje i agentury w większych miastach Wielkopolski — **Fabryka Gniezno.**

Filje w Bydgoszczy: ul. Gdańska 141 (28804
ul. Dworcowa 67

Filja w Inowrocławiu: ul. Król. Jadwigi 18.

Pianina-Jähnego



odznaczone **złotemi medalami** na wszystkich wystawach. (13860

Spłata ratami do 18 miesięcy.

Lokal wystawowy w Bydgoszczy
przy ul. **Gdańskiej 149.** Tel. 22-25.

Przedstawiciele we wszystkich większych miastach Polski.

Chcesz otrzymać posadę?

MUSISZ UKOŃCZYĆ

KURSY FACHOWE

KORESPONDENCYJNE PROF. SEKUŁOWICZA

Warszawa, ulica Żurawia 42e.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej. Po ukończeniu
27181

EGZAMIN i ŚWIADECTWO.

Żądajcie prospektów.

Chcesz otrzymać posadę?

LOSY

do 20. Państwowej Loterji Klasowej

w której główna wygrana **250.000 zł** oraz dalsze wysokie wygrane są już do nabycia. — Co drugi los wygrywa. — Cena losu w każdej klasie — 1/1 los 40 złotych — 1/2 losu 20 złotych — 1/4 losu 10 złotych.

Ciągnienie dnia 14 i 15 listopada br.

Kolektura Loterji Państwowej

Stanisław Jaros

Bydgoszcz, Gdańska 38, telef. 1795

28750 P. K. O. 211196.

Zamówienia listowne uskutecznia się odwrotnie.

Gdzie w Bydgoszczy

kupię z ufnością i

rzetelne

towary futrzane?

W znanym, od **lat 35** istniejącym

Składzie Futer Maks Zweiniger

ul. Gdańska 1.

Wszelkie reperacje fachowo i tanio.
25501

Wiele radości

i zupełne zadowolenie sprawiają każdemu moje

Radjoodbiorniki

Pierwszorzędny materjał
Niskie ceny

Idź, przekonaj się u (28058

ST. ZAKASZEWSKIEGO
CENTRALA OPTYCZNA
BYDGOSZCZ, ULICA GDAŃSKA 7.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOSCI MIASTA BYDGOSZCZY

Instytucja pupilarnej pewności

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 69. — Telefon 2006 i 2007.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe począwszy od 1.— zł za wysokiem oprocentowaniem.

Załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres banków. 25907

Za wszelkie zobowiązania Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Bydgoszczy, odpowiada miasto całym majątkiem.

Kartoflarki

Systemu **Harder** (22832
Ventzki
Gwiazda
Stella Patent

Sortowniki do kartofli
Płuczki do okopowych
Parowniki do kartofli
Siekacze do buraków

stale w wielkim wyborze na składzie

BRACIA RAMME

Bydgoszcz, św. Trójcy 14b, telefon 79

BANK LUDOWY

Spdz. z z n. odp.

w Bydgoszczy

Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. **Stary Rynek 11**

przyjmuje wkłady w złotych i dolarach

płacąc najwyższy procent,

wypożycza bezpłatnie skarbonki

34536) dla drobnych oszczędności,

załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach.

Losy do I kl.

20 Loterji Państwowej

poleca 28928

Fa. Paweł Kasch

kolektura
Gniezno, ul. Tumska 5
Telefon 200
P. K. O. Poznań 207907,

Wspaniały towar w

drzewkach owocowych

różnego rodzaju krzewy owocowe, krzewy ozdobne, rośliny truskawek, szparagów itd. poleca

Robert Böhme
f. z o. p.
Jagiellońska 57
Telefon 42. 29056

TYLKO

Lakiery-Emalje-Farby

marki

„SMOK“



są najlepsze i najtrwalsze
Kto „Smokiem“ maluje. Nigdy nie żałuje.



Żywa reklama niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu demonstrował się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wągrach itp., zaś druga połowa odświeżona **kremem „Halina“** i zupełnie czysta — żądać w aptekach i drogerjach Perf. — W razie braku 19261

„Pharmachemia“

Bydgoszcz wskaże adres lub wyśle pocztą zł. 2,50, próbny 1.00 złoty.

Cierpienia płuc — kaszel

nieżyt szczytów płucnych, długotrwała chrypka, gruźlica płuc i krtani, suchoty są wyleczalne przez zastosowanie naszej metody naturalnej. Nawet w wypadkach — gdzie wszystko inne zawiodło.

BEZPŁATNIE

wysyłamy każdemu cierpiącemu naszą pouczającą broszurkę. Adresować:

„FENIKS“ — D. B. GORZNO (POMORZE)

28697 (Na porto załączyć znaczek pocztowy.)

Pracownia

okryć damskich

pierwszorzędnego i solidnego wykonania **podług miary paryskiej i wiedeńskiej** 15787

S. Sromutka
dyplom. mistrz krawiecki
Bydgoszcz,
ul. Gdańska 130, I p.

Kołdry, Inlety, Pierze

darte mieszane 2.70, 3.90, **gęsie** 5.50, 7.50, 9.75, podskubki 7.90, **materjały bieliźniane i wełniane, fartuchy i galanterja.**

Małkowski 28005
Wełniany Rynek 14.

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na wszelkie przepukliny

Najstarszą przepuklinę:

gdy nawet opaski i operacja oraz wszelkie nowoczesne wynalazki nie pomogły, usuwa jedyny apecjalista z długoletnią praktyką dla cierpiących na rupturę, za pomocą mojego opatentowanego bandażu Nr. 1209, który przynosi prawdziwą pomoc mężczyznom i kobietom (23305

S. KON, Warszawa, Sosnowa 13.

Prospekty na żądanie bezpłatnie. Przestrzegam przed naśladowaniem mojego środka przez fałszywych specjalistów, którzy powołują się na różnych profesorów i tylko pogarszają chorobę.



Na raty

miesięcznie
20 zł.

2351



Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni

MEBLE

wyściełane najmodniejsze fasony i pokrycia. **Specj. zakład mebli skórzanych.** Wyroby tylko najprzedniejsze po cenach fabrycz

St. Drzazga
ulica Gdańska nr. 63.

Zastępcy

zdolni potrzebni. Zarobek trwały i dobrze płatny. Natychmiastowe zgłoszenia Hotel Wiktorja, Bydgoszcz, pokój nr. 21. (29283

Bryndzę

lipfowską

kwargle ołumienieckie

od 5 kg. w zwyż wysyła za pobraniem 29209

Lipto - Bielsko

Niecała 5b.

Skóry

wierzchnie, podeszwowe rymarskie oraz wszelkie przybory szewskie po cenach konkurencyjnych poleca

Wawrzyniak i Rybski

handel skór
ul. Warszawska 24
narożnik Plac Piastowski.
Telef. 689. 12798

Wykrój podeszwowy z najlepszych gatunków skór stale na składzie.

Przedsiębiorstwo handlowe

istniejące od roku 1923, położone w śródmieściu Bydgoszczy, poszukuje celem podtrzymania i ewentualnego rozszerzenia (29247

udziałowców lub spólników.

Zgłoszenia pod „Udział“ do filji Dzien. Bydg.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

Biuro obrony prywatnej
Karola Schrödela,
Nowy Rynek, II ptr.
załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 0286ç

POLECENIA

Uprzejmie
proszę panią: Gdzie? mogę kupić elegancki, modny, tani kapelusz damski? Co! Pani niewie? Tylko u K. Guttmejer, Sienkiewicza nr. 60. (25054

Zduńskie (29306
prace wykonuje po niskich cenach. Jan Suchomski, mistrz zduński, Pod Blankami nr. 18, podwórze.

Krawcowa
wykonuje suknie eleganckie, skromne. Sienkiewicza 8. 15775

SPRZEDAŻE

380
mórg z inwentarzem, dom 7 pokoi, wpłata 30.000 zł sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. 15819

Okazja!
Sprzedam mój skład kolonjalny, delikatesów z urządzeniem i towarem z przyległem 3-pokojowem mieszkaniem przy bardzo ruchliwej ulicy m. Bydgoszczy z powodu objęcia spadku rodzinnego zaraz korzystnie na sprzedaż. Oferty pod „Dobrze prosperujący“ do Dzien. Bydg. (29340

Gospodarstwo
100 morgowe w mieście Żnin sprzedam. Grodkiewicz, Pawłówek, Bydgoszcz. (15795

Dwa
domy wolne, 4 pokoje, 3 morgi ziemi za 12.000 zł i kilka innych sprzeda okazyjnie. Sokołowski, Śniadeckich 40. 15878

Hotel
i restaurację z powodu zmiany stosunków rodzinnych odstąpię natychmiast Do objęcia potrzeba około 5 tys. zł. Zgłosz. Agentura Dziennika Bydg. Gniezno, Kujawski, ul. Chrobrego. 29473

200 majątków
ziemskich osobiście zbadanych, przeważnie z rąk niemieckich, poleca na dogodnych warunkach, Westfalewski. Bydg. Dworcowa 17, tel. 698. 29451

Gabinet
męski kompletny z portjerami i świecznikiem tanio na sprzedaż. Dworcowa 31, II p. lewo. (29456

Pensjonat
na Pomorzu, 30 pokoi, sala, ogród, natychmiast wydzierżaw. lub sprzedam bardzo tanio z powodu choroby. Do objęcia dzierżawy 5.000 zł. wpłata przy sprzedaży 25—30.000 zł. Zgłosz. do filji Dziennika Bydgoskiego pod „H. K. Nr. 30“. (15809

Sprzedam
lub zamienię mój skład bławatów i towarów krótkich w Starogardzie w Rynku z przynależnem 4 pokojowem mieszkaniem na skład kolonjalny. Do objęcia potrzeba ca. 10.000 zł. Łask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Rynek“. (29488

Przyjdź
przekonasz się, że w firmie Merkur, Sienkiewicza 44 (róg Mazowieckiej) kupisz najtaniej używane lecz dobre rzeczy jak: sypialkę, stół rozciąg., krzesła (dąb), kredens orzech. lustra, kanapy, leżanki, łóżka różne, pościel, zegary gramofony, garderobę, obuwie i wiele innych domowych rzeczy. 15825

Skład 29477
w centrum z urządzeniem odpowiedni na kolonjalkę zaraz na sprzedaż. Toruń, Dz. Bydg. pod „Okazja“.

Tanio
na sprzedaż aparat do odciągania wody (Riesenaparat), 2 aparaty do piwa i maszyna do korkowania butelek Warszawska 4, parter. (15802

Dorożkę
prawie nową korzystnie sprzedam. Oferty pod „Dorożkę“ do filji Dzien. Bydg. 15818

Motor
elektr. nowy 4 K. 220 V. stały, 2000 obrotów. Zgłoszenia Mielcarzewicz, skład win, Dworcowa 18 c. (15803

Maszyna
do szycia, używana tanio na sprzedaż. Kanałowa 3. I. 1. 29183

Tokarka
na żelazo tanio na sprzedaż. Szczecińska 7, parter lewo. (15808

Koń
na sprzedaż. Inowrocławska 66. 29291

Gramofon
24 płyt sprzedam. Warmińskiego 3, podw. (15801

Stoły (29322
rozciągane, szafy do rzeczy, krzesła poleca tanio Stolarnia, Nakielska 8.

Futro
damskie, modne sprzedam. Adres w Dz. Bydg. (15755

Tanio
sprzedaję żelazo, blachę, tragarze, różne części użytkowe. Składnica Starego Żelaza, Jagiellońska nr. 3 drugie podwórze. 29320

Kanapę (15824
kuchnią, stół, maszynę Singera sprzedam. Kościuszki 50, gospodarz.

Sypialnia
nowa okazyjnie na sprzedaż. Śniadeckich 21, parter prawo. (29346

Pompę
42 m. za 300 zł sprzedam. Ul. Sokoła 7. (29335

LEKCJE

Kurs
kroju udzielam. Sienkiewicza 8, mistrzyni. (15774

POSADY WOLNE

Spółdzielczy
Bank Zaliczkowy, Lwów, Cłowa 12, przyjmuje zdolnych współpracowników w charakterze zastępców do sprzedaży państwowych obligacyj na raty, na bardzo dogodnych warunkach. Solidna prowizja odwrotne wykonanie, dla początkujących pouczenia. 29474

Stołowy
kawaler, starszy, trzeźwy i uprzejmy potrzebny zaraz lub 1. XI. Starogard, Grand-Cafe. 29470

Uczeń
uczciwych rodziców, może się zgłosić. W. Kokoszyński, piekarnia-cukiernia, Nakło, ul. Bydgoska nr. 390. 29472

Służąca
zaraz potrzebna. Pomorska 3 parter lewo. 15812

Starsza
kucharka z dobremi świadectwami, własną pościelą poszukuje posady od 1 listopada. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Starsza“. (15799

Poszukuję
posady jako majster do przedsiębiorstwa blacharsko-instalacyjnego. Dyplomowany mistrz blacharski. Zgłoszenia upraszam do filji Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Majster“. 29484

Panienka 29349
która umie dobrze liczyć do składu kolonjalnego potrzebna. Promenada 40.

Stolarzy 29457
na pierwszorzędną czystą pracę poszukuje G. Habermann, Unji Lubelskiej 9/11.

Służąca
przychodnia zaraz potrzebna. Skład, ul. Fredry nr. 7. (29328

Poszukuję
starszego czeladnika piekarskiego który zna dobrze pracę przy piecu parowym. Gabriel, Nakło, Bydgoska. 29471

Gospodyni
do kuchni restauracyjnej za dobrem wynagrodzeniem może się zaraz lub od 15. 11. zgłosić. A. Riedel, właśc. Rink, Chojnice, ul. Gdańska 2. (29491

Poszukuję
zaraz młodszego samodzielnego czeladnika znającego się na dobrych wyrobach. Alojzy Poznański mistrz rzeźnicki, Grudziądz, Wybickiego 44, telefon 73. (29482

Kucharka
samodzielna potrzebna do Hotelu Warszawskiego w Bydgoszczy, Warszawska nr. 16. (29498

Służąca
na przedpołudnie potrzebna Papierzewska, Nakielska 8. (29352

Poszukuję
uczennicę do szycia z porządnej rodziny J. Nowakowa, Gdańska 154. 15797

POSADY POSZUKUJĄ

Starszy 29492
pomocnik fryzjerski ewentualnie dzierżawca zaraz do objęcia posady względnie wydzierżawienia. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod nr. „82“

Początkująca
siła biurowa poszukuje posady. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Początkująca“ 29336

Panienka
z lepszej rodziny znająca gotowanie, pieczenie i chów drobiu poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Toruń, Bielalska, Piekary nr. 6. (29476

Urzędnik
gospodarczy, lat 29, kawaler, 10 lat pracy w majątkach wzorowych, energiczny, świadectwa chlubne, przyjmie posadę zaraz lub później. J. Ływiec, Waganice, poczta Waganice, pow. Nieszawski. (29493

Inteligentna
panienka - sierota umiejąca bardzo dobrze haftować poszukuje posady do dzieci. Miejscowość obojętna. Łask zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Sierota“. 29341

DZIERŻAWY

Warsztat
9,5×4,5, jasny dla elektrotechnika lub rzeźbiarza wydzierżawi Trojański, Hetmańska 8/9. 15816

Piekarnia 29481
w powiatowem mieście z powodu stosunków familijnych zaraz do wydzierżawienia. Kompletne objęcie 3.000 zł. Of. do Agentury Dzien. Bydg. Wągrowiec pod „Korzystnie“

Ubikacje
masywne, jasne, składnica z biurem zaraz poszukujemy. Bocianowo 33. (15822

Stolarnię
maszynową wydzierżawię. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Stolarz“, (15823

Ubikacje (15804
fabryczne przy Placu Wolności 200 □ mtr. zaraz wolne. Zgł. Mielcarzewicz, składnica, Dworcowa 18 c.

MIESZKANIA

Mieszkanie
do wynajęcia. Torun, Gołębia 33. (29478

Mieszkanie
4—6 pok. w centrum poszukuję wprost od gospodarza. Oferty Księgarnia Gieryna. (29453

Mieszkania
poszukuje bezdzietne małżeństwo, pokój z kuchnią wprost od gospodarza w okolicy ulicy Bocianowo. Czynsz płacę za rok. Of. pod „Zaraz“ do Dz. Bydg. 29334

Mieszkania 15765
komfortowe, skromne od gospodarzy składy, dzierżawy, gospodarstwa korzystnie odda biuro „Przyszłość“, Sienkiewicza 61.

POKOJE

Pani
poszukuje skromnego, czystego pokoju bez pościeli. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Anna“. 29337

Poszukuję
umeblowanego pokoju, skromnego, lub próżnego z używaniem kuchni. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Bezdzietna“. (15798

Pokój
ładnie umeblowany wynajmę inteligentnemu panu. 3 Maja 19, II. ptr. (15762

Pokój
umebl. dla dwóch panów od 1-go do wynajęcia. Ul. Rycerska 23 I ptr. prawo. 15796

Dwa ładne
ciepłe pokoje pojedyńczo do wynajęcia bez pościeli dla inteligencji ul. Sniadeckich 52a, I p. (15814

Przyjmę
chłopców na stancję. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (15820

Pokój
dobrze umeblowany z centralnem ogrzewaniem, z używaniem łazienki, niekrępnjący zaraz do oddania. Gdańska 54, II lewo. Obejrzeć można od 8—12 i 4—6. 15717

Pokoje
małżeństwu, pokój panience. Kordeckiego 15, II p. prawo. 29290

Pokój
umeblowany
z 2 łóżkami, z możliwością używania kuchni w pobliżu fabryki **poszukuje** 29497
WIELKOPOLSKA PAPIERNIA
Bydgoszcz-Czyżkówko
Telefon 1151 i 1137

Pokój
dla lepszego pana do wynajęcia. Jackowskiego 17, II piętro prawo. (15821

2 panów
znajdzie pokój z wszelkiemi wygodami tel. i t. d. z całem utrzymaniem. Śniadeckich 21, II. 29458

Pokój
dobrze umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia. Kordeckiego 35, III p. l. 29325

Pokój
umebl. dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Sw. Trójcy nr. 7, II p. l. (29463

Pokój
słoneczny, czysty. Nakielska 8, III p. pr. (29332

Pokój
ładnie umebl. dla inteligentnej osoby do wynajęcia. Wileńska 9, I ptr. pr. 15783

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Kaus, Kołłątaja 2. 15807

Pokój
dla dwóch panów tanio wynajmę. Garbary nr. 24, I lewo. (29333

Pokój
umebl. ciepły, osobne wejście wynajmę. Małachowskiego 5, Bielawki. (15784

RÓŻNE

Obiady
domowe smaczne i tanio Gamma 7, I l. (15811

Poszukuję
spólnika (czkę) do mego przedsiębiorstwa z 5.000 zł. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Spólnik“. 29483

Obelgę
rzuconą na p. Franciszka Zyska z Bzową cofam. A. Masny. (29485

Wypożyczę
gotówkę na hipotekę. Pierwszeństwo mają którzy średnie lub mniejsze mieszkanie odstąpią. Of. złożyć proszę do Dz. Bydg. pod „10.000 zł“. 29304

5—6.000 zł
poszukuje przemysłowiec w Bydgoszczy, za dobrym zastawem i gwarancją dla wypożyczającego. Łask. zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „L. 1729“. (15805

S. K.
ma list na poczcie pod tą samą szyfrą — list odebrałam. Idealistka. (29490

MATRYMONJALNE

Kawaler
kup., właśc. składu bławatów na Pomorzu szuka żony z dobrej rodziny z majątkiem 20 tys. do lat 23. Pośred. krewnych pożąd. Dyskr. zapewniona. Łask. zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „H. L. B.“ (29450

Dla
mojego szwagra, dzielnego rolnika, kawalera, ciemno-blond., lat 25, posiadającego cośkolwiek majątku, poszukuję panny z gospodarstwem lub domem z interesem własnym. Wdowy nie wykluczone. Rzecz traktuje się poważnie. Zgłoszenia pod „Ciemnoblondyn“ upraszam możliwie z fotografją do Dziennika Bydgoskiego. (29487

2 przyjacieli
ciem. blondyni, średniego wzrostu, lat 26, przystojni, na średnich stanowiskach znudzeni samotnością poszukują na tej drodze pań przystojnych, religijnych, do lat 25, z wyprawą i cośkolwiek majątku. Cel matrymonjalny. Of. możliwie z fotografją skierować do Dz. Bydg. pod „J. R. J. G“, 29299

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16

POLECENIA

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Pierze
gęsie, darte po 6,00, 8,00 10,00 zł. najle psze z puchem 12,50 zł. Kacze niedarte 4,50, darte 5,50 zł. również puch. Wysyłka za zaliczeniem. Nieodpowiednie wymieniam lub zwracam gotówkę. W. Ziarniak Dom Towarowy, Strzałkowo pow. Września. (29272

Polecam (15788
się jako kuchmistrzyni na wesołach i i n n y c h uroczystościach. — Łukowiczowa, Mazowiecka 39, I.

Rysowanie
wszelkiego rodzaju robót ręcznych na powierzonem płótnie Szan. klienteli oraz plisowanie sukien, chemiczne czyszczenie i f a r b o w a n i e wszelkiej garderoby. Ludwik Piwecki, ul. Sw. Trójcy 27 przy kościele. (29295

Karbid
baterje, oliwa, reperacje rowerów, maszyn do szycia, szlifernia brzytew, nożyczek itd. Switalski, Poznańska 6. (29287

Ważne dla pań!
Warszawska pierwszorzędna pracownia okryć damskich oraz futer przeniesiona została do Bydgoszczy. Uwaga: wykonywam podług ostatnich modeli paryskich i wiedeńskich. Polecam się Szan. Klijenteli Maxgen. Wełniany Rynek 7, I ptr. Przejście do 6 przez skład Domnioka po 6 przez bramę. 29256

Likiery
najwyborniejsze wyrabia się tylko z esencji Westa. Butelka 80 gr. na 1 ltr. likieru. Drogerja Minerwa, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 42 a. (15781

MEBLE
Najtańszo źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Śniegowce
i obuwie gumowe przyjmuję do reperacji. Wudowski, Wileńska 9. (15524

SPRZEDAŻE

Majątek
700 mórg, ziemia pszenno-buraczana, drenowana, z pełnym żywym i martwym inwentarzem, z pełnemi żniwami, szosa w miejscu od miasta powiatowego 10 klm. Dom mieszkalny o 14 pokojach w ogrodzie-parku, wszystkie zabudowania murowane. Cena 720 złotych za morgę przy wpłacie 270.000 zł, reszta do lat 5. W powiecie mogileńskim. Zgłosz. przyjmuje Piotr Grobelski, pośrednictwo majątków, Inowrocław, Kruśiewicka 6, telefon 321. 15778

Gospodarstwo
z wiatrakiem, 25 mórg pszenno-buraczanej ziemi, do tego 20 mórg dzierżawy stałej, wiatrak i budynki w dobrym stanie, z inwentarzem i żniwem, przy szosie, stacja kolej. w miejscu sprzedam. Wpłata podług ugody. Zgłoszenia przyjmuje właściciel: Augowski, Nowydwór, p. Radzyn, powiat Grudziądz. 29279

Największy
wybór kamienic, folwarków, młynów, gospodarstw, wil, biuro Centralne, Dworcowa 69, telefon 850, Nowakowski. (15771

Dom
piętrowy z ogrodem owocowym, kuźnię z warsztatem kołodziejskim, podwórze z chlewami, światło elektryczne z powodu choroby natychmiast sprzedam. Adres wskaże filja Dzien. Bydgoskiego. (15757

Okazyjnie
2 piętrowa kamienica, dochód 700 zł miesięcznie, 70 tys. 2 piętr. kamienica, ogród, 27 tys. Wila 25 tys. Domy, wile, fabryki, młyny, majątki ziemskie w dużym wyborze p o l e c a Biuro Sochacki, Dworcowa 13. (15794

Dom
ze składem kolonjalnym, towary krótkie, w dobrem położeniu jest zaraz korzystnie na sprzedaż. Gdzie wskaże skład kolonjalny Gdańska 71. (29289

Sprzedam
domek bez długu, cały może być wolny, w centrum miasta, za 12 000 zł. Wpłata od ugody. Of. do filji Dz. Bydg. pod „T. K.“ 29231

Skład (15770
w Nakle, 2 pokoje i kuchnię za 1000 zł sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69.

Warsztat
wydzierżawi z elektr. zapędem. Jabłka, kapustę, buraki, włoszczyznę sprzeda Janczewski, przedsiębiorca szklarski, Senatorska 23. (29286

Sprzedam
kolonjalkę z mieszkaniem Kujawska 31. (29316

Z powodu
wyjazdu zagranicę sprzedam mój interes dobrze prosperujący w dobrej okolicy, handel zboża i paszy oraz wymiana mąki, z żywym i martwym inwentarzem oraz mieszkaniem 2 pokoje z kuchnią (ewentualnie z meblami) nie konieczne. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (29274

Restauracja (29253
ogród wycieczkowy, sala do zabaw, skład kolonj., 10 mórg ziemi obok lasów państwowych, piękne położenie, bez długu, 30 minut od tramwaju, z powodu stosunków familijnych tanio na sprzedaż. Wpłaty 23 tys. zł. Sokołowski, Sniadeckich 40.

Skład
z mieszkaniem, nadający się na każdą branżę w dobrem położeniu korzystnie do oddania. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 29259

Plac
budowlany przy ul. Lenartowicza w całości lub częściowo na sprzedaż, ul. Chołoniewskiego 11, skład kolonjalny. 29246

Plac
do odstąpienia. Pomorska 17, I p. pr. (15779

Stolarnia (29239
w małem mieście, w pełnym biegu, dom i mg. ogrodu. Egzystencja zapewniona z powodu wyjazdu na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. pod „K. K. 100“

Skład kolonjalny
z mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia od długich lat dobrze zaprowadzony w dobrem położeniu z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „A. S.“ 29326

Dom
nowy wolny sprzedam. Dolina 12, właściciel. (29312

Jadalnia
dębowa korzystnie na sprzedaż, z powodn przeprowadzki. Wiad. Gdańska 137, skład kapeluszy. (15790

Waga
decymalna, wózek ręczny, transmisja, pasy zapędowe, motor benz. 6 konny oraz nowy perlak sprzedam korzystnie. Zgłosz. Okole, Nowogrodzka 11. 29319

Używane
kamienie młyńskie kupię. Młyn Grochol, poczta Bydgoszcz. (29240

Na sprzedaż
całkowicie, lub częściowo warsztat mechaniczny, puszkarski, wszelkie narzędzia i rower męski. Zgł. od godz. 16 do 18. Binarsch, Plac Piastowski nr. 12. 15758

Garnitur
parowy do młócenia 60 cali w dobrym stanie tanio sprzedam. Przybylski Wąsosz, pow. Szubin. 29249

Deski
suche, calowe i repozytorje składowe na sprzedaż. Bielicka 13, Kowalski. (29310

Dobrze
dojna koza na sprzedaż. Toruńska 139. 29241

Okno
2.10×1.80 cm. sprzedam. Jaślikowski, Sw. Trójcy nr. 14. (15772

Samochód (29242
„Citroen“, gotowy do wyjazdu tanio na sprzedaż. Lewandowski, Gdańska 41.

Motocykl
A. J. S. 500 cbcm. prawie nowy zaraz tanio sprzedam. Niedźwiedzia 4, handel skór. 29345

Kilkaset beczek
do kapusty, kilka żelaznych emaljowanych koryt dla koni, maszyna do krajania buraków, marchwi i tem podobnych (20 ctr. na godzinę). Dekoracje z kutego żelaza dla wil, bram lub płotów sprzeda tanio „Kama“, Zduny 13. 29468

3 piece
kaflowe, przenośne korzystnie na sprzedaż. W. Poczekaj, Pomorska 38. (29377

Sprzedam
tanio nuty na fortepian i skrzypce, ul. Fredry 5, niski parter. 15793

Harley - Davidson
motocykl sprzedam. A. Znaniecki, Błonia 22 a. 29281

Biurko
dębowe korzystnie sprzedam. Śniadeckich 15/16, skład papieru. 15806

Samochód
półciężarowy z krytą karoserją, dobrze utrzymany, gotowy do jazdy tanio na sprzedaż. Dworcowa 65, skład. (29300

Maszyna
do szycia na sprzedaż. Zimne Wody, Bełzka 67. 29268

Czarną
ziemię ogrodową, dużą ilość oddam. S z a r e k, Dworcowa 90. (29265

KUPNA

Wszelkie
stare żelazo i użytkowe zakupuje Składnica Starego Żelaza, Jagiellońska nr. 3 drugie podwórze. 29330

LEKCJE

Korepetycji
u d z i e l i 8 klasistka za stancję i utrzymanie w mieście zaraz. Adres w Dz. Bydg. (29296

Udzielam
kurs ondulacji Gamma 7, I lewo. (15810

POSADY WOLNE

Za pożyczkę
400 zł dam posadę biurową. Zgł. pod „Stała“ do filji Dzien. Bydg. Toruń. 15766

Pianista
dancingowy pierwszorzędny, młody od 1. listopada poszukiwany. Zgł. sub „Kwintet“ do filji Dzien. Bydgoskiego. 15760

Poljerka
potrzebna. Stolarnia Chwytowo 16. 29314

Stolarz
potrzebny. Ogrodowa 16. 29347

Poszukuję
czeladnika szewckiego na damską lepszą robotę. Grunwaldzka 125. (29343

Elektromonter
znający się na budowie radjo-odbiorników w większem mieście powiatowem może się zgłosić. Oferty pod „R. G. Z.“ z podaniem warunków do filji Dzien. Bydg. (15761

Pokojowa
z dobremi poleceniami potrzebna na majątek zaraz. Zgłosz. Zbożowy Rynek 3, II p. (29266

Ucznia
i chłopca do posyłek poszukuje Mathes, fabryka mebli, Garbary 20. (29251

POSADY POSZUKUJĄ

Kasjerka
biegła, obeznana z pracą biurową poszukuje posady. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Biegła“. 15750

Młody
mistrz piekarski poszukuje posady. Oferty do Dz. Bydg. pod „Młody“. (29320

Mistrz piekarski
w średnim wieku poszukuje pracy. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Mistrz“. (29273

Dwie panienki
inteligentne, pragną wyuczyć się gospodarstwa w charakterze elewek na większym majątku. Oferty proszę skierować: Laskownica (szkoła) per Gromadno, pow. Szubin. (29278

Szofer
z długoletnią praktyką, zna wszelkie silniki, trzeźwy, spokojny, obeznany także z wszelkiemi pracami biurowemi w języku polskim i niemieckim, szuka po odbyciu czynnej służby wojskowej posadę. Służył w oddziale samochodów jako instruktor. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Instruktor“. 29277

Poszukuję
dla mego syna nauki za ślusarza. Orlikowski, Lubelska 27. 29311

„SANITAS“
Zakład elektro-leczniczo-kąpielowy
poleca: (25715
Djatermję, Górskie słońce, „Solux“, kąpiele Igliwiowe, Solankowe, Kwasowęglowe, Siarkowe i t. p. Skrzynie elektryczne i parowe, Masaże wszelkiego rodzaju oraz kąpiele zwykłe (wanny).
Bydgoszcz, ul. Gdańska 19, Telefon 715.

Książkową
i uczennicę biurową poszukuje zaraz M. Sentkowski, hurt. tow. kolonj. 29250

Dziewczę
przychodnia skromne i uczciwe do dziecka i prac domowych potrzebne, ul. Długa 57, I ptr. prawo. 29255

Uczciwa
dziewczyna z gotowaniem na dwie osoby potrzebna. Adres w filji Dzien. Bydg. 15753

Uczeń
piekarski może się zaraz zgłosić. Piekarnia Chęciński, Bydgoszcz, Gdańska 109. 15767

Kucharka
i ekspedjentka restauracyjna dobrze polecona oraz panienka z lepszego domu do 2 dzieci 3 i 4 lata mogą się zgłosić. — Jagiellońska 12, I piętro prawo od 4—6 popoł. (15756

Uczennice
do robót ręcznych, haftu i kroju przyjmuję. Łokietka 5, II ptr. prawo. 15787

Lepsza
panienka jako początkująca do bufetu zaraz potrzebna. Zgł. Mączkowski, Łokietka 8 b, parter. (29288

Potrzebna
od 1 listopada dziewczyna do wszelkich prac domowych z dobremi świadectwami. Król. Jadwigi nr. 10, I p. (29313

Chłopca
przyjmę. Grunwaldzka 146 29461

Fryzjerski
uczeń potrzebny. Salon fryzjerski, Boniecki Grunwaldzka 122. (15754

Poszukuję
służącej, umiejącej gotować, prać, z dobremi poleceniami. Majorowa Kosiarska, Zamojskiego 6, III p. (15792

Poszukuje
się kilka dobrych obciągaczek. Śniadeckich 45, podwórze. (29467

Wychowawczyni
poszukuje posady do dzieci, miejscowość obojętna. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Wychowawczyni“. (29377

W wieczorowych
godzinach poszukuję jakiejkolwiek pracy w domu i poza domem. Of. do filji Dz. Bydg. pod „T. A.“ 15751

DZIERŻAWY

Garaż
zaraz do wynajęcia, informacje u portjera. Sienkiewicza nr. 46. (29269

Urzędnik
państwowy poszukuje mieszkania 2 pokoje i kuchnię wprost od gospodarza. Zgł. Mazowiecka 9, III ptr. lewo. (15782

Dzierżawa
200 mórg na Kujawach z pełnym żywym i martwym inwentarzem na lat 10 jest zaraz do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 27.000 zł. Zgłosz. przyjmuje Piotr Grobelski pośrednictwo majątków, Inowrocław, Kruślewicka nr. 6, telefon 321. (15777

Piekarnia
do wydzierżawienia. Właściciel, Nakielska 74. (29315

MIESZKANIA

Do wydzierżawienia
dwa pokoje z kuchnią i ogrodem. Bełzka 98. (29285

3 pokoje
z kuchnią i łazienką do wynajęcia. Sielanka nr. 10. 15776

Mieszkania
2—6 pokoj. wolne „Rolpol“, Gamma 2. 15815

Mieszkanie
6 pokojowe z werandą w centrum. Adr. wskaże Dz. Bydg. (29460

POKOJE

Umebl.
pokój do wynajęcia. Dworcowa 18c, III. prawo. (15813

Pokój
z osobnem wejściem wydzierżawię. Borakiewicz, Na Wzgórzu 61. (29318

Pokój
dla dwuch panów od 1-go do wynajęcia. Chwytowo 10, parter pr. (29321

Pokój
umebl. do wynajęcia. Pomorska 42, III p. l. 15759

Pokój (29248
umebl. do wynajęcia. — Cieszkowskiego 9, ptr.

Pokój
dla solidnego pana do wynajęcia. Wileńska 3, I ptr. lewo. 29219

Pokój
skromnie umebl., duży, słoneczny, frontowy, z osobnem wejściem dla bezdzietnegos i olidnego małżeństwa z używaniem kuchni do wynajęcia od 1 go listopada, ulica Kordeckiego 32, II ptr. prawo. 15318

Pokój
do wynajęcia. Plac Poznański 12, 4 ptr. prawo. 29263

Pokój
od 1 listopada. Nakielska 8, II ptr. lewo. (29267

Pokój (15752
umeblowany do wynajęcia Pomorska 42, II p. front.

Pokój
dla pana zaraz. Petersona 12, IV ptr. 15785

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni wynajmę. Czynsz 1/2 roku zgóry. Adr. wskaże Dzien. Bydg. 29293

Pokój
umebl. z utrzymaniem, telefon. Cieszkowskiego 17, I ptr. lewo. 15789

Pokój
umebl. duży bez pościeli do wynajęcia. Górzyński, Wileńska 6, II ptr. (15773

Pokój
umeblowany do wynajęcia ul. Sw. Trójcy 6b, p. prawo. (29323

Pokój
umeblowany dla lepszepana do wynajęcia. Bartigkeit, Św. Trójcy 6, p. lewo. (29324

Pokój
umebl. do wynajęcia. Grudziądzka 5, III ptr. prawo. Dom ogrodowy. (29331

2 pokoje
nmeblowane w centrum. Adres wskaże Dz. Bydg. 29459

Pokój
elegancki, ciepły, Dworcowa I piętro wynajmę. Wiad. „Par“ Dworcowa 72. 29465

Pokój
skromnie umeblowany do wynajęcia. Promenada 4. Siender. (29344

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Grudziądzka 11. Piechocki. 29308

Pokój
kuchnię, umeblowane wynajmę panom, mającym pościel. Chołoniewskiego 9 pocz. Kujawskiej. 29307

2 pokoje
umeblowane do wynajęcia z wszelkiemi wygodami na I piętrze frontowe na biuro lub dla lepszego państwa bezdzietnego, 150 zł miesięcznie blisko d w o r c a Wiad. Dworcowa 2, filja Dz. Bydgoskiego. (15769

Pokój
z utrzymaniem w słonecznej wili do wynajęcia. Róg Markwarta-Kasprowicza. 15768

Pokój
dla pana, pierwszeństwo z utrzymaniem. Gdańska 2, podwórze, Czerwońska. 15800.

Pokój
ładnie umebl. dla lepszego pana do wynajęcia. Pomorska 16, parter lewo. 29298

Pokój
umeblowany w centrum miasta za cenę 30 zł poszukuje samotna pani. Zgł. do filji Dzien. Bydg, pod „Z. B.“ (29264

Pokój
z używaniem kuchni do wynajęcia, osobne wejście. Adres w Dz. Bydg. 29243

Mam
do wynajęcia dwa pokoje umeblowane, duży frontowy i mały, razem lub pojedyńczo, przy ulicy Gdańskiej z centralnem ogrzewaniem i windą. — Adres wskaże filja Dzien. Bydgosk. (15737

Pokój
dla 2 panów bez pościeli do wynajęcia. Kordeckiego 1 a, II p. 29305

Pokój
1—2 panów Podgórna 19, prawo. 29294

RÓŻNE

Chorzy!
Tysiące chorych na rozmaite choroby odzyskało zdrowie, używając zioła lecznicze Dr. O. Wojnowskiego, słynnego na cały świat. Zioła wysyła się za zaliczeniem. Sprzedaż tylko w drogerji Minerwa, Bydgoszcz, Sniadeckich nr. 42 a. (15780

Za długi
męża mego Bronisława nie odpowiadam. Stefanja Brucka, Biechowo. (29228

2000 zł (29301
pożyczki na 1 rok poszukuję, procent podług ugody gwarancja hipoteczna. Zgł. pod „Zaraz 2“ do Dz. Bydg.

Pożyczki
15—20 tys. zł poszukuję na dowolny procent na I. hipotekę, za zagwarantowaniem w dolarach na nieruchomość handlową z 20 mg. ziemi w wartości 40 tys zł Zgłosz. proszę do Dz. Bydg. pod „Pożyczka“. (29229

Unieważniam
weksle grzecznościowe dane p. Cwi, Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 27, na sumę 2.400 zł, płatne w grudniu 29 i styczniu 30. Zmudziński, Mrocza, Rynek. (15763

5000—8000 zł
poszukuję zaraz na I hipotekę posiadłości ziemskiej Zgł. pod „F. F.“ do Dz. Bydg. 29257

Zaginioną
książeczkę wojskową unieważniam. Sieradzki Michał. (29129

Ostrzegam
iż p. Br. Januszewskiemu przy ul. Ks. Skornpki 107, zostały skradzione fotografje, jedna familijna i trzy od komunji św. i podawane do policji fotografje należą się do Januszewskich ul. Grunwaldzka 39. (29297

Zabłąkała
się koza. Adr. wskaże Dz. Bydg. (29462

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 36, obejmując 100 mg. gospodarstwo i zarazem rewizorem mięsa w miasteczku w Poznańskiem szuka dla braku znajomości żony (kat.) z dobrym charakterem i majątkiem od 12 tys. zł. — Panie, którym zależy na szczęśliwem pożyciu małżeńskiem, raczą nadesłać oferty do filji Dz. Bydg. pod „36“. (15791

Która
z przystojnych, porządnych pań zawrze znajomość z solidnym panem, kawalerem, l. 38, urzędnik kolej. Cel matrymonjalny. Łask. zgłoszenia z fotografją do Dzien. Bydg. pod „Która“. (29275

Biuro
„Przyszłość“ kojarzy małżeństwa solidnie, dyskretnie. Sienkiewicza 61. 15764

Obrońca prywatny
załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.
St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Koncesjonowane
Biuro Porad w sprawach wojskowych udziela porady w sprawach: poborowych, emerytalnych, inwal dzkich i rezerwistów. Bydgoszcz, Zduny 21. 14516

Meble
kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3881

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie,kuchnie, krzesełka wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6.— Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

Fortepiany
pianina, fisharmonje na dogodnych warunkach spłaty w wielkim wyborze poleca Kwiatkowski, Toruń, Stary Rynek 14. 28536

Warszawska
pracownia wykwintnego obuwia damskiego i męskiego podług najnowszych żurnali. A. Baczewski, Bydgoszcz, Sobieskiego 9. (27034

Futra
kożuchy, naszyjniki, kołnierze wszelkiego rodzaju oraz przeróbki i reperacje wykonuje fachowo, solidnie i tanio. Stanisław Rudak, Dworcowa 64, 26941

Futra
dla pań i panów wszelkiego rodzaju. Taksamo przeróbki i reperacje wykonuje pierwszorzędnie. Wielki wybór na składzie. J. Drzycimski, Plac Wolności 2, tel. 166. 26440

Szanownej
mojej Klienteli do wiadomości, iż otworzyłem przy ul. Sienkiewicza 60 skład kapeluszy damskich, oraz przerabiam i fasonuję kapelusze damskie i męskie po cenach bardzo niskich. Z poważaniem K. Guttmejer. (21864

Richelieu
maszynowy na konfekcję damską, mereżki i wszelkie hafty maszynowe wykonuje Hafciarnia, ulica Poznańska 29, I ptr. 28231

Szory
wyjazdowe, półszorki robocze w dużym wyborze, oraz walizki, torebki damskie, teki do akt, parasole, laski po cenach przystępnych poleca Zywert, Bydgoszcz, Grunwaldzka nr. 24. 29238

Krawcowa
poleca się w dom, wykonuje wszelką krawieczyznę i przeróbki 3.50 dziennie. Piątkowska, Lubelska 8, 1 ptr. u p. Ćwikowki. 29234

Klubowe
garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowąka Wełniany Rynek 5/6. 3880

Krawcowa (15647
Warszawianka szyje wykwintnie, poleca się w domy, jak również przyjmuje roboty w dom. Mazowiecka l. 40 m. 10 I p. oficyna.

Reperuje
spuszczone oczka u pończoch, ul. Henryka Diezta 4. 22542

Biuro „Informator“
pośredniczy w sprzedaży, kupna majątków, wszelkich przedsiębiorstw oraz w uzyskaniu wolnych mieszkań i pokoi umeblowanych. Pośrednictwa załatwia się sumiennie i rzetelnie. Toruń, Szeroka nr. 43. (28694

SPRZEDAŻE

Majątek
500 mórg buraczanej ziemi, Kujawy, zabudowania masywne, dwór w parku 10 mg., inwentarz żywy i martwy kompletny, cena 250 tys., wpłaty 100 tys. sprzeda biuro „P o g o ń“ Dworcowa 80.

Sprzedam
zaraz posiadłość, dawniejsza restauracja, wtem 10 mórg roli, 4 mg. łąki w Płątnowie pocz. Bydgoszcz 5 pow. bydgoski. Stanisław Rozpęda. Cena podług ugody. (29128

Większy majątek
prywatny, dobra ziemia i masywne I. kl. budynki zamienia się na mniejszy od 300—500 mórg w równych stos. ziemi, ew. na dobrą kamienicę z dopłatą. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dobra ziemia“. (29145

Kamienica
III piętrowa, nowocześnie pięknie zbudowana,żelazo, beton, wygodami, balkony, łazienki itp., 5 minut do tramwaju. Cena 70 tys. wpłata do umowy poleca biuro „P o g o ń“, Dworcowa 80.

Gospodarstwo
z wiatrakiem sprzedam. Cena 10.000 zł wpłaty 6 tys. zł, prywatne bez długu. Oferty pod „Gospodarstwo“ do „Par“ Bydgoszcz,Dworcowa 72. (2906

Dom
centrum B y d g o s z c z y, pierwszorzędny hotel, restaur acja i 4 sklepy. Dochód 48 000 rocznie. Cena 400 000, wpłata 200 000, reszta do ugody na hipotekę. Mogę zamienić na folwark. B i c h n i e w i c z, Bydgoszcz, Dworcowa 82. 29208

Osady
z parcelacji różnej wielkości i jakości posiadam. P. Pawelec, pełnomocnik generalny majątków, Grudziądz, Groblowa 11. (28267

Dobrze
prosperujące rzeźnictwo dom mieszkalny z składem i warsztatem, zapęd elektr. pozatem ślusarnia z warsztatem reper. dla samochodów jedyny na miejscu, garaż oraz 2 domy mieszkalne z ogrodem w średnim mieście na Pomorzu, blisko Gdańska, z powodu choroby natychmiast na sprzedaż. Zgłosz. pod „Nr. 160“ do Dz. Bydg. (28847

Oberża
skład kolonjalny, wymiana mąki, kaszy i motorowy śrutownik wraz 40 morgowem gospodarstwem, żywy i martwy inwentarz nadkompletny, za cenę 120 000 zł z powodu choroby na sprzedaż lub wymianę na dom z interesem w mieście w tej samej cenie. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Miasto“. 28800

Sprzedam
dobrą ubikacją handlową, dwa domy złączone razem, skład kolonjalny, żelaza, wyszynk, w Bydgoszczy, w ruchliwem miejscu, do tego zajazd, place budowlane, cena 120.000 zł. Zgłosz. upraszam pod „L. W. 531“. 29226

Skład (28913
towarów krótkich i bielizny, dwa wystawowe okna w najlepszem położeniu, powiatowe miasto na Pomorzu, wyższa szkoła na miejscu, jest zaraz na sprzedaż z powodu wyjazdu. Do objęcia 10 do 15.000 zł. Zgł. do Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Skład“.

Willa
6 pokojowa z komfortem na sprzedaż lub do wynajęcia od 1 grudnia od gospodarza. Wiadomość Ehrbarowa ul. Adama Asnyka l. 4. koło Zacisza. 15592

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem sprzedam. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Fryzjerski“. (15744

Pianino
czarne krzyżowe korzystnie sprzeda Majewski, Pomorska 65. 29063

Kapustę
i ogórki kiszone beczkami i wagonowo oddaję. Antoni Cywiński, Jagiellońska 35d, tel. 1902. 15117

Bufet
mały, kredens i ewentualnie stół, wszystko dobrze utrzymane tanio do nabycia. Gdzie? poda apteka w Koronowie. (29218

Udział
z koncesją i zegarem z powodu wyjazdu tanio oddam. Oferty pod „N. N.“ do Dz. Bydg. (29175

Leżanki
tanio sprzedam. Grunwaldzka 35. 29227

Powóz
kryty, dobrze utrzymany, korzystnie na sprzedaż. Grund, Gdańska 26. (29097

Sprzedam
12 krzeseł nowych dębowych rokoko. F o r d o n, Bydgoska 21. (15739

Do 30.000 złotych
w gotówce zapłacę za dobrze prosperujące przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe w Bydgoszczy. Szczegółowe oferty z podaniem obrotu i zysku za ostatnie 3 lata, pod „Rfestan“ do filji Dzien. Bydg. Pośrednicy wykluczeni. (15700

LEKCJE

Angielsk. niemieck.
polskiego, francuskiego naucza szybko, gruntownie Załachowska, b. profesorka gimnazjalna, Trzeciego Maja 15, I piętro 29033

Zapisy
kandydatów na kursy maturalno - dokształcające przyjmuje Sekretarjat ul. Świętojańska, Szkoła, godzina 6-8. 11862

POSADY WOLNE

Stenografji
polskiej, biurowej, parlamentarnej, niemieckiej, wyucza listownie, tanio, jaknajdokładniej Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. (2986

Instytut „Matura“
Kraków, Karmelicka 35 Gimnazjum, seminarjum. Języki obce. Skrócona służba wojskowa. Eksterni. Uczysz się w domu przez korespondencję naszą metodą lekcyjną. Próbne lekcje na 8 dni po nadesłaniu zł 3,50. 29206

Wielki wybór **Uwaga!** Wielki wybór
25% taniej niż wszędzie.
Polecam z własnej pracowni **PŁASZCZE DAMSKIE** od najtańszych do najwykwintniejszych, **płaszcze dziecięce, futra damskie i kapelusze damskie. Płaszcze i ubrania męskie, kapelusze i czapki męskie oraz materjały na ubrania i płaszcze, bławaty, firany, kapy i inne towary** polecam jaknajtaniej. Urzędnikom i kolejarzom udzielam kredytu
Firma Chrześcijańska **L. Dorożyński** Firma Chrześcijańska
Bydgoszcz, ul. Długa 32. (26572

Fabryka
mebli sprzeda nowe maszyny, całe urządzenie, 12 ławek stolarskich, dzierżawa 100 zł miesięcznie. Do objęcia potrzeba 20 000 zł. Of. pod „Fabryka“ do Dzien. Bydg. Grudziądz. (29103

Spiesznie
sprzedam palto, damski kołnierz futrzany i inne rzeczy. Adres wskaże Dz. Bydg. 29150

Radjo
4 lampkowe zmodyfikowany Neutrofox z lampkami p i e r w s z o r z ę d n y m głośnikiem baterją anodową do sieci elektr., akumulatorem i anteną sprzedam za 600 zł z założeniem. Gdzie wskaże Dziennik Bydgoski. 29220

Nowoczesna
maszyna do parzenia kawy jak nowa okazyjnie na sprzedaż. Długa 8, telefon 1651. 29236

Piec
czworokątny żelazny na sprzedaż. Chołoniewskiego 4. 29235

Koń (15746
dobrze ciągnący na sprzedaż. Okole, Chełmińska 20.

KUPNA

Kupię
domek, zapłacę część gotówką, ewentualnie łatwo pokupnym towarem, na którym można dobrze zarobić. Listownie do filji Dzien. Bydg. pod „Stygmat“. (15640

Kupię
zakład fotograficzny. Listownie do filji Dz. Bydg. pod „Stygmat“. 15641

Wagon
suchych desek olszowych poszukuje stolarnia, Grudziądzka 13. 29052

Za 5—35.000 zł
kupię list hipoteczny lub inne pretensje. Of. pod „Elibor 37“ do filji Dz. Bydg. 15705

Agentów
do odwiedzania rolników szukam na p o k u p n y artykuł. Dobry zarobek. K l i s z c z y ń s k i, Poznań, Rynek Śródecki 12. (29204

Agenci! 29178
Mam różne wynalazki nowości. Rączy, Grudziądz.

Agent (15735
r z e t e l n y potrzebny. — „Wiol“, Sienkiewicza 44.

Fryzjerka
ondulatorka-manikurzystka potrzebna zaraz. M. Bednarski, Inowrocław, Kościelna 10. (29105

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuję natychmiast. Adam Kopecki, fryzjer, Rogowo, pow. Żnin. (29021

Rzetelną
ekspedjentkę do składu rzeźnickiego, która już w tej branży pracowała poszukuję. K. Preuss, Grudziądz, Koszarowa 14. 29015

Młodsza
p a n n a do propagandy domowej na artykuł powszechnie znany poszukiwana, język polski i niemiecki. Zgł pod „Propaganda“ do Dz. Bydg. 29222

Poszukujemy
natychmiast ekspedjenta rutynowanego branży żelaznej, władającego poprawnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Of. w obydwóch językach z podaniem wysokości żądanej pensji, terminu objęcia stanowiska i referencyj prosimy kierować do firmy J. & E. Eisenack, Wąbrzeźno, Pom. skład żelaza, materjałów opałowych i budowlanych. (29215

Panna
kasjerka z kaucją 1000 do 1500 zł do składu zaraz na stałą posadę potrzebna. Of. pod „Kasjerka“ do Dzien Bydg. 29153

Dziewczyna (15743
młodsza potrzebna zaraz. Fengler, Hetmańska 30, I.

Osoba
z kaucją do sprzedaży znaczków i weksli na własny rachunek w składzie zaraz potrzebna. — Dochód zapewniony. Of. pod „J. P. 60“ do Dzien. Bydg. (29154

Czeladnik
szewski (młodszy) na reperację może się zgłosić. M. Łukaszewski, Błonia nr. 20. 29225

Uczennica
do składu obuwia potrzebna. Zgł. z odp. świad. tylko pism. W. Koczorowski, Gdańska 5. 29159

Dziewczęta (15734
m ł o d s z e potrzebne. — „Wiol“, Sienkiewicza 44.

Silniejszy chłopak
do transportów i warsztatu mebli potrzebny zaraz. — Magazyn mebli Górnoślązaków, Sniadeckich 56. 15745

Druga
pokojowa poszukiwana na wieś do prania, prasowania, reperacji bielizny i pomocy przy dzieciach. Zgłoszenia we wtorek dnia 29 bm. między godziną 10 a 12 do Hotelu Pod Orłem. Wiadomość u portjera. 15693

POSADY POSZUKUJĄ

Kuchmistrzynią
z gruntowną znajomością kuchni warszawsko-francuskiej poszukujej posady zaraz w zakładzie, szpitalu lub hotelu, najchętnie na Pomorzu. Łask. zgłosz. upraszam pod „Kuchmistrzyni“ do filji Dzien. Bydg. (15749

Kelnerów
bufetowych, kucharzy itp. poleca na stałe prace jak tygodniówki oraz wesela i inne uroczystości Związek Zawodowych Pracowników Gastr. Bydgoszcz, Plac Piastowski 2, tel. 1163. Biuro czynne od 10–1 i od 4—6. (16332

Fryzjerka
manikurzystka, poszukuje posady. Of. do Dzien. Bydg. pod „Manikurzystka“. 29233

Młodszy
czeladnik piekarski poszukuje natychmiast pracy. Hausz, Kiścierzyn Wielki pow. Wyrzysk. 15622

Szofer
żonaty, nie alkocholik i nie palacz z dobremi świadectwami, który się obowiązuje inne funkcję wykonać, pełnić służbę służącego, na życzenie stawi kaucję, poszukuje posady. Adres wskaże Dz. Bydg. (29155

Ślusarz
narzędziowy wzgl. mechanik, który chciałby się wyspecjalizowac w wykonaniu przekroji (Schnitte) poszukiwany do fabryki masowych artykułów metalowych w mniejszem mieście Wielkopolski. Przy zadawalniających wynikach posada stała i dobrze płatna. Of. z życiorysem i odpisami świadectw pod „1570“ do filji Dz. Bydg. (15701

Panienka)
przystojna i sympatyczna szuka posady tylko w lepszej restauracji jako bufetowa, z praktyką, miejscowość obojętna. Oferty pod „Przystojna“ do Dz. Bydg. 29221

Przystojna
gospodyni poszukuje posady u samotnego pana, w mieście lub na majątku. Łask. oferty pod „Młoda“ do Dz. Bydg. 29237

Krawcowa
z plisowaniem i własnemi narzędziami poszukuje posady od 1-go lub później. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Krawcowa“. 29147

DZIERŻAWY

Skład
od gospodarza zaraz do wydzierżawienia. Hetmańska 19. 15606

Z powodu
przejęcia innego interesu natychmiast oddam skład z urządzeniem, dwa pokoje i kuchnia. Oferty pod „Pilne“ do Dz. Bydg. 28993

Lokal
na b i u r o wydzierżawię zaraz, położony w najlepszym punkcie miasta Grudziądza, nadaje się na każde przedsiębiorstwo, składa się z 3—4 pokoi na parterze. Dzierżawa za dwa lata zgóry. Zgł. do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Lokal“. (28905

Skład
przy Wełnianym Rynku do wynajęcia zaraz. Zgłoszeoia do Dz. Bydg. pod „E. G.“ 29224

Garaże i warsztaty
nowocześnie urządzoue w centrum miasta, zaraz lub później do wynajęcia. Adres we filji Dz. Bydg. (15738

Skład
z mieszkaniem, warsztat z pokojem do wynajęcia Bocianowo 6/7. 15699

MIESZKANIA

Wydzierżawię
cztery pokoje piękne i kuchnię, nadające się na skład kolonjalny lub na inne przedsiębiorstwo handlowe albo lepiej sytuowanej familji. Dworzec i szkoła w miejscu, komunikacja dogodna. Warunek: wypożyczenie 3.000 zł na dogodnych warunkach. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Dobra okazja“. 29119

Były (29202
dzierżawca domen, żonaty, dzielny agronom poszukuje zaraz lub później dzierżawę majątku ziemskiego średniej wielkości na Pomorzu lub w Wielkopolsce, ewtl. przyjmie posadę samodzielnego administratora na większym majątku z kaucją 50.000 zł. Łaskawe oferty uprasza się nadesłać do Dz. Bydg. pod „Agronom samodzielny“

Mieszkanie
4 pokojowe przy ulicy Gdańskiej I piętro, remontowane od gospodarza do wynajęcia. Zgłosz. do filji Dz. pod „Remont“. 15680

Mieszkanie
4 pokojowe komfortowe, front słoneczne z balkonem, łazienka, służbowy, kuchnia śródmieście za zwrotem kosztów do oddania zaraz. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Natychmiast“. 15742

POKOJE

Pokoju
słonecznego, dobrze umeblowanego z używalnością kuchni poszukuje solidne bezdzietne małżeństwo. Dobrze zapłacę. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Słoneczny“. 15712

Duży
pokój, dobre utrzymanie dla 2 osób, tamże wspólny dla ucznia. Plac Piastowski 4, parter. (15740

Pokój
dla pana od 1. XI. do wynajęcia. Sienkiewicza 39, II p. 29232

Pokój
elegancko umeblowany dla oficera. Wełniany Rynek 5-6, tel. 329. Waller. 29230

Pokój
umebl. w centrum dla pani do wynajęcia. — Piotra Skargi 10. (15747

Pokój
dla dwóch panów. Grunwaldzka 23, w podwórzu schody lewo. (29223

Wynajmę (15737
dwa pokoje, duży frontowy i mały, razem lub pojedyńczo przy ulicy Gdańskiej z centralnem ogrzewaniem i windą. Adres wskaże filja Dz. Bydg.

Pokój
umebl. ewent. z utrzymaniem. Cieszkowskiego 2, II ptr. 15533

Pokój
umebl. z uzywaniem kuchni u samotnej pani dla panów lub bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia. Wojcińska, Krakowska 18. 29260

ROŻNE

Kawiarnia (15616
„Ziemiańska“ wydaje codziennie zdrowe, smaczne, pożywne, niedrogie obiady, kolacje. Pomorska 5.

Hotel Warszawski
Warszawska 16, 5 minut od Dworca poleca pokoje czysto utrzymane jak również kuchnię wyborową. (12288

Spólnika
lub spólniczki z 15.000 zł. do przemysłu zaprowadzonego od 10 lat na Pomorzu i Poznańskiem, czynny lub cichy zaraz. Gwarantowane dochody. Zgłoszenia pod „C. J. H.“ do Dz. Bydg. 28844

1000 zł (29174
z dobrym procentem i gwarancją poszukuję. Of. do Dz. Bydg. pod „I. K.“

Obiady
smaczne i tanie 1,10 zł wydaje „Pomorzanka“, Pomorska 47. (15748

10 do 20.000 zł
poszukuję na pierwszorzędną nieruchomość w centrum Bydgoszczy. Procent podług umowy. Łaskawe of. do Dz. Bydg. pod „20.000 zł“. 29161

Zgubioną (15706
książeczkę wojskową na nazwisko Wacław Nawrocki unieważniam.

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 30 materjalnie dobrze sytuowany, posiadający obszerne własne mieszkanie, poszukuje z braku znajomości osoby niezależnej w celach przyjaźni, oraz spędzenia wspólnie wieczorów i karnawału. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Karnawał“ wraz z fotografją, za który ewentualny zwrot ręczę słowem honoru. (15604

Pierwszorzędne
biuro pośrednictwa małżeństw „Przyszłość“, Warszawa, Jasna 15 na każde listowne zgłoszenie natychmiast poleca solidne i bogate partje. Podaj swe dane i wymagania a bezzwłocznie otrzymasz wiele odpowiednich ofert ze wszystkich dzielnic Polski. (29023

Szukam żony!
Kupiec samodzielny, posiadający własny interes, szuka na tej drodze, z powodu braku czasu żony. Lepsze wykształcenie i posag warunek. Oferte do filji Dziennika Bydg. pod „Przyszłe szczęście“. 15603

Dla
mej siostry sympatycznej szatynki, lat 24, rzym. kat., posiadającej dobrze prosperujący skład obuwia i skór, wraz z przyległem mieszkaniem, szukam na tej drodze z powodu braku znajomości, męża któryby umiał wspomnianą branżę poprowadzić. Gotówki dla wspólnego dobra potrzeba około 4 000 zł. Panowie decydujący, zechcą swe of. złożyć do Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Szatynka“. 29207

Kawaler
kulturalny, przystojny, lat 46, urzędnik V rangi, na stałem stanowisku, szuka znajomości pań w celu m a t r y m o n j a l n y m. Rzecz traktuje się poważnie. Pośrednictwo krewnych lub znajomych mile widziane. Oferty z fotografją, za której zwrot ręczę słowem honoru, uprasza się nadesłać do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Serjo 999“. 15736

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.